

KPP

MONOGRAFIE

TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE ASPEKTY POSTĘPOWANIA DOWODOWEGO

Redakcja naukowa:

**dr Marek Paszkowski, dr Dawid Daniluk,
dr Magdalena Rzewuska**

Olsztyn 2018

TEORETYCZNE I PRAKTYCZNE ASPEKTY POSTĘPOWANIA DOWODOWEGO

POD REDAKCJĄ

MARKA PASZKOWSKIEGO, DAWIDA DANILUKA

I MAGDALENY RZEWUSKIEJ

OLSZTYN 2018

Redakcja naukowa działu:
dr Agata Opalska-Kasprzak
dr Magda Dziembowska
dr Robert Dziembowski

Redaktorzy naukowi
ks. dr Marek Paszkowski
dr Dawid Daniluk
dr Magdalena Rzewuska

Recenzenci
dr hab. Jerzy Nikołajew, prof. UO
dr hab. Maciej Rzewuski

Projekt okładki
dr Agata Opalska-Kasprzak

Kortowski Przegląd Prawniczy Monografie (KPP Monografie)

ISBN 978-83-65992-25-3

Spis treści

Wprowadzenie.....	5
-------------------	---

ROZDZIAŁ I. PROCES KANONICZNY

Ryszard Sztychmiller	
Rekwizycje sądowe po reformie procesu papieża Franciszka.....	8

Krzysztof Oskar Pokorski	
System legalnej i swobodnej oceny środków dowodowych w kanonicznym procesie zwyczajnym.....	24

Ernest Bodura	
Problemy interpretacyjne klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83 i ich praktyczne znaczenie wobec ograniczeń dowodowych polskiego prawa prywatnego.....	34

Rafał Wójcicki	
Dowodzenie w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu pozornej zgody.....	45

ROZDZIAŁ II. POSTĘPOWANIE CYWILNE

Hanna Frąckowiak	
Wynagrodzenie za sporządzenie opinii przez biegłego w postępowaniu cywilnym – teoria a praktyka.....	57

Agata Rewerska	
Błąd w ustaleniach faktycznych jako skutek błędu logicznego sądu (błąd samoistny).....	69

Magdalena Rzewuska	
Dopuszczenie dowodów z nagrań rozmów współmałżonka uzyskanych bez jego wiedzy i zgody w sprawach rozwodowych.....	75

Krystyna Ziółkowska

Rola ławnika sądowego w postępowaniu z zakresu prawa pracy.....	85
---	----

ROZDZIAŁ III. POSTĘPOWANIE KARNE

Monika Nowikowska, Konrad Walczuk

Dowody w postępowaniu kontrolnym (w trybie ustawy o kontroli w administracji rządowej) i możliwość ich wykorzystania w postępowaniu karnym.....	96
---	----

Michał Boczek

Dowód legalny czy dowód każdy? Teoria „owoców zatrutego drzewa” w ujęciu interdyscyplinarnym.....	112
--	-----

ROZDZIAŁ IV. POSTĘPOWANIE SĄDOWOADMINISTRACYJNE

Agnieszka Rotkiewicz-Szarnowska

Uzupełniające postępowanie dowodowe przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi.....	129
---	-----

Wykaz literatury.....	141
Noty o autorach.....	150

WPROWADZENIE

Postępowanie dowodowe stanowi niezwykle ważny element procesów sądowych i administracyjnych. Autorzy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz innych ważnych ośrodków naukowych, zarówno polskich, jak i zagranicznych, podjęli trud przygotowania opracowań dotyczących teoretycznych i praktycznych aspektów postępowania dowodowego w procesie kanonicznym, postępowaniu cywilnym, postępowaniu karnym oraz postępowaniu sądowoadministracyjnym.

Praca została podzielona na cztery rozdziały. W pierwszym rozdziale zostały zaprezentowane cztery artykuły dotyczące procesu kanonicznego. Pierwszy artykuł autorstwa ks. prof. Ryszarda Sztuchmiera odnosi się do instytucji rekwizycji sądowej po przeprowadzonej przez papieża Franciszka w 2015 r. reformie procesu o nieważność małżeństwa. Drugi tekst, którego autorem jest ks. dr Krzysztof Pokorski, został poświęcony legalnej i swobodnej ocenie dowodów w kanonicznym procesie zwyczajnym. W kolejnym artykule dr Ernest Bodura zwraca uwagę na problemy interpretacyjne klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. i ich praktycznego znaczenia w świetle ograniczeń i zakazów dowodowych wynikających z polskiego prawa prywatnego. W czwartym tekście dr Rafał Wójcicki przedstawia dowodzenie w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu pozornej zgody.

Drugi rozdział monografii zawiera cztery opracowania z obszaru postępowania cywilnego, w tym jedno odnoszące się do postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy. Pierwsze z nich, autorstwa dr Hanny Frąckowiak, dotyczy teoretycznych i praktycznych aspektów związanych z kwestią wynagradzania biegłych za sporządzane przez nich opinie w procesach cywilnych. W drugim opracowaniu mgr Agata Rewerska porusza kwestię nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego sprawy wynikającego z błędu logicznego sądu. W kolejnym dr Magdalena Rzewuska koncentruje uwagę na problematyce dopuszczenia dowodów z nagrań rozmów współmałżonka uzyskanych bez jego wiedzy i zgody w sprawach rozwodowych. W czwartym tekście dr Krystyna Ziółkowska przybliży rolę ławnika sądowego w systemie wymiaru sprawiedliwości, w szczególności w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy.

W trzecim rozdziale pracy znajdują się dwa artykuły dotyczące głównie obszaru postępowania karnego. Dr Monika Nowikowska i dr Konrad Walczuk koncentrują się na problematyce postępowania dowodowego w procesie kontroli w trybie ustawy o kontroli w administracji

rządowej oraz możliwości wykorzystania uzyskanych w tym procesie dowodów w postępowaniu karnym. Dr Michał Boczek podejmuje w ujęciu interdyscyplinarnym temat dopuszczalności wykorzystania w procesie „owoców zatrutego drzewa”.

Czwarty rozdział pracy dotyczy *last but not least* problematyki z zakresu postępowania sądowoadministracyjnego. W jedynym opracowaniu w tym rozdziale dr Agnieszka Rotkiewicz-Szarnowska koncentruje rozważania na uzupełniającym postępowaniu dowodowym przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi.

Autorzy opracowań przedstawiają interesujące zagadnienia i analizy. Poruszają wiele problemów dotyczących postępowania dowodowego z zakresu różnych gałęzi prawa. Ze względu na interdyscyplinarność i wieloaspektowość poruszanych zagadnień niniejsza monografia adresowana jest do szerokiego kręgu prawników, zarówno praktyków jak i teoretyków prawa.

Dawid Daniluk

ROZDZIAŁ I.

PROCES KANONICZNY

Ryszard Sztuchmiller

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

Rekwizycje sądowe po reformie procesu papieża Franciszka

Wprowadzenie

W przeprowadzonej w 2015 r. przez papieża Franciszka reformie procesu o nieważność małżeństwa jednym z podstawowych założeń było przybliżenie sędziego (i całej pracy sądowej) do uczestników procesu¹. Dlatego - znając problematykę – można założyć, że coraz większego znaczenia nabierać będzie instytucja rekwizycji sądowej. Niniejszy artykuł ma zweryfikować to założenie.

W kan. 1527 § 1 obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego prawodawca postanowił, iż w procesie kanonicznym „mogą być przytoczone dowody jakiegokolwiek rodzaju, które wydają się pożyteczne do poznania sprawy i są godziwe”². W związku z coraz bardziej nasilającą się migracją ludzi pomiędzy różnymi terenami kraju, a więc i diecezjami, a także pomiędzy krajami i kontynentami, coraz częściej sądy w pozyskiwaniu środków dowodowych muszą przekraczać granice diecezji i państw. W Polsce i w Europie sytuacja ta nasiliła się wskutek (niespotykanych wcześniej) przesiedleń milionów ludzi po II wojnie światowej, potem po 2004 r. w wyniku ułatwienia migracji będącej skutkiem poszerzenia Unii Europejskiej, a ostatnio wskutek migracji do Europy setek tysięcy ludzi z Bliskiego Wschodu, Azji i Afryki.

W związku z powyższym należy baczniej przyjrzeć się normie zawartej w kan. 1418 KPK, zezwalającej na korzystanie z pomocy innych sądów, a także niektórym normom dotyczącym gromadzenia poszczególnych środków dowodowych, zawartych w kodeksowym tytule o dowodach (kan. 1526-1586 KPK), w kontekście utrudnionego ich gromadzenia z racji zamieszkiwania stron lub świadków w różnych diecezjach lub krajach.

¹ Papież Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łaciński i polski)*, Tarnów 2015, zasada VI.

² W tłumaczeniu niemieckim niezbyt szczęśliwie przetłumaczono słowo *licitae* (godziwe) jako „erlaubt sind” (są dozwolone); zob. K. Lüdicke, *Prozeßrecht (c. 1400-1752)*, [w:] *Münsterischer Kommentar zum CIC*, Essen 1985 (7-26 Erg.-Lfg.: III 1988 - V 1996), ad 1527/1. Nie chodzi tu bowiem o dozwolenie w sensie prawnym, lecz o godziwość w sensie moralnym.

W celu odpowiedzi na pytanie, w jakim zakresie możliwe jest gromadzenie dowodów ponad granicami diecezji, regionów i państw i jakie zasady szczegółowe winny być przy tym przestrzegane, analizie poddać należy następujące kwestie: potrzeba przesłuchania stron i świadków niedostępnych w miejscowym trybunale; możliwość międzydiecezjalnej, interkonfesyjnej i międzynarodowej współpracy sądowej; wyjątkowość przesłuchań poza siedzibą sądu; dopuszczanie środków dowodowych spoza własnego terenu; miejsce i sposób przesłuchań rekwizycyjnych. Na tej podstawie można będzie we wnioskach odpowiedzieć na pytanie, czy instytucja rekwizycji sądowej nabierać może coraz większego znaczenia.

Potrzeba przesłuchania stron i świadków niedostępnych w miejscowym trybunale

W kan. 1530 zawarta została ważna dyspozycja prawna: „Sędzia, dla lepszego wydobywania prawdy, zawsze może przesłuchiwać strony; co więcej, powinien przesłuchiwać na żądanie strony lub dla udowodnienia faktu, który ze względu na interes publiczny wymaga usunięcia wątpliwości”. W sprawach małżeńskich, w których przedmiot sprawy jest często bardzo intymny, nie znany szerszemu ogółowi, strony powinny być przesłuchane zawsze, chyba że istnieje absolutna lub bardzo poważna niemożliwość³.

Pomimo tego, iż prawodawca wymienia przesłuchiwanie stron jako środek dowodowy na samym początku, można go określić mianem posiłkowego⁴. Jego wartość jest bowiem uzależniona od wielu czynników. Racją przesłuchania stron jest potrzeba lepszego wydobywania prawdy⁵. Ze względu na znaczenie zeznań stron i trudność właściwej ich oceny, zwłaszcza gdy w grę wchodzi różne języki, sędzia powinien starać się o to, aby przesłuchania dokonywane były przez jak najbardziej wykwalifikowane osoby.

W sprawach małżeńskich sędzia winien zawsze starać się o przesłuchiwanie obydwu stron. W dwu sytuacjach sędzia ma ścisły obowiązek przesłuchiwać obie strony: 1) gdy domaga się tego strona, 2) gdy (tylko) poprzez zeznanie strony lub stron można udowodnić fakt budzący wątpliwości, a dla dobra publicznego wymagający wyjaśnienia.

W pierwszej z wymienionych sytuacji jest oczywiste, że jeśli jedna strona wnosi o przesłuchiwanie siebie lub drugiej strony, należy dopuścić dowód z przesłuchania nie tylko proponowanej strony, lecz także – zgodnie z zasadą równego traktowania stron – dopuścić przesłuchiwanie i drugiej strony. Czyli powinno być zasadą, iż na przesłuchiwanie wzywa się albo

³ Zob. KPK, kan. 1678 § 1 (w brzmieniu od 2015 r.).

⁴ Tak też T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990, s. 249.

⁵ F. D'Ostilio, *Prontuario del Codice di Diritto Canonico. Tavole sinottiche*, Città del Vaticano [b.r.w.], s. 573.

obydwie strony, albo żadną. Nie oznacza to, że zawsze obydwie strony faktycznie stawiają się na przesłuchanie.

Druga z wymienionych wyżej sytuacji zachodzi przede wszystkim w sprawach dobra publicznego, a takimi są wszystkie sprawy o nieważność małżeństwa czy święceń, o separację małżonków, sprawy o dobra doczesne Kościoła. W sprawach małżeńskich wielu spraw nie da się dobrze naświetlić bez zeznań stron. Dlatego zawsze w tych sprawach strony są przesłuchiwane, a przynajmniej sąd usilnie do tego dąży⁶. Ich zeznania wymagają jednak szczególnie wnikliwej oceny. Samemu zeznaniu strony sędzia nie powinien przyznawać mocy pełnego dowodu, nawet jeśli spełnia ono większość wymagań określonych w kan. 1536 § 2, gdyż zgodnie z normą zawartą w wymienionym kanonie, takie znaczenie można przyznać tylko przyznaniu sądowemu lub oświadczeniu złożonemu w tzw. czasie niepodejrzanym⁷. Zasadniczym kryterium do oceny zeznań strony jest jej wiarygodność i spójność zeznań. Jeśli wypowiedzi strony są sprzeczne, zeznaniom strony można (lub należy) odmówić wszelkiej mocy dowodowej.

W kan. 1531 prawodawca nakłada na strony obowiązek zeznawania: „Strona, pytana zgodnie z przepisami prawa, powinna odpowiadać i ujawnić w całości prawdę (§ 1). Gdyby nie chciała odpowiadać, do sędziego należy ocena, jaki z tego można wyciągnąć wniosek, jeśli chodzi o udowodnienie faktów” (§ 2)⁸. Odnosi się to tak do sądu własnego jak i do delegowanego. Gdyby chodziło o odmowę zeznań osoby nie znającej języka obowiązującego w sądzie, należałoby postarać się o tłumacza, najlepiej przysięgłego, co do którego przesłuchujący i przesłuchiwany mieliby pełne zaufanie.

Tylko w sprawach dobra publicznego, m.in. w sprawach dotyczących stanu osób, strony mają ścisły obowiązek zeznawania. W sprawach dobra prywatnego zobowiązanie stron ma nieco mniejsze znaczenie. Jednak przyznanemu uprawnieniu sędziego odpowiada tutaj pośrednio nałożone (przynajmniej na katolików; a w kan. 1476 wprost na stronę pozwaną) zobowiązanie do udzielenia odpowiedzi na pytania sędziego⁹.

Strony mają być pytane zgodnie z przepisami prawa, to znaczy, mają być wezwane przez właściwy sąd, wezwanie winno być sporządzone i doręczone zgodnie z prawem, samo

⁶ K. Lüdicke (*Prozeßrecht, ad 1539/2*) uważa przesłuchanie stron w tych sprawach za obligatoryjne. Nie wynika to jednak z kan. 1530.

⁷ S. Margelist, *Die Beweiskraft der Parteiaussagen im Ehenichtigkeitsverfahren*, Roma (Tesi Gregoriana 14) 1997, s. 188-189; G.P. Weishaupt, *Die Parteiaussagen im Spiegel der moralischen Gewißheit*, [w:] *Iustitia in caritate. Festschrift für Rößler*, red. R. Puza, A. Weiß, Frankfurt am Main 1997, s. 415, przytacza dekret św. Oficjum z 1947 r. o wystarczalności oświadczenia nawet tylko jednej strony, zawierającego poważne argumenty za nieważnością małżeństwa.

⁸ Norma ta odpowiada treściowo kan. 1743 § 1-2 KPK z 1917 r., z wyjątkiem regulacji dla procesu karnego, która w obowiązującym KPK umieszczona została w kan. 1728 § 2.

⁹ S. Margelist, *op. cit.*, s. 90-91.

przesłuchanie winno odbywać się w obecności notariusza oraz ograniczać się do pytania o fakty mające związek z badaną sprawą i o które sędzia ma prawo pytać. Analogicznie należy tu stosować przepis zawarty w kanonie 1548 § 2, przewidujący możliwość odmowy zeznań.

Możliwość międzydiecezjalnej, interkonfesyjnej i międzynarodowej współpracy sądowej

Wszystkie sądy kościelne mają ściśle określony zakres swojej jurysdykcji sądowej. Najczęściej jest on określony terytorialnie, choć czasem może być określony kategorią osób, co na ogół także łączy się z dookreśleniem terytorialnym. I tak każdy sąd diecezjalny jest kompetentny rozstrzygać sprawy z terenu diecezji terytorialnej lub personalnej do której należy. Zaś diecezja lub inna jednostka personalna ma także określone swoje granice terytorialne, np. Ordynariat Polowy Wojska Polskiego obejmuje wiernych związanych z wojskiem mieszkających na terytorium Polski.

Sąd kościelny, zwany często trybunałem, działa zasadniczo na terenie podległym jego kompetencji. Wynika to z norm zawartych w kanonach 1468 i 1469 § 1 KPK. Wiernym na swoim terenie lub personalnie podległym temu sądowi może on wydawać polecenia, zobowiązywać do określonych działań. Jednak w sytuacjach wyjątkowych określonych w kan. 1469 § 1-2 KPK może wykonywać swoją władzę lub zbierać dowody także poza swoim terytorium. Pierwsza z wymienionych tam sytuacji (przeszkoda w wykonywaniu jurysdykcji) nie zdarza się w Polsce po obaleniu socjalizmu, zaś druga (potrzeba gromadzenia dowodów) może mieć praktyczne zastosowanie na terenach sąsiednich diecezji, zazwyczaj we własnym kraju, ale także poza jego granicami. Należy bowiem dbać o to, aby koszty działań sądowych nie były za wysokie. Papież Franciszek w Liście apostolskim „*Mitis Iudex Dominus Iesus*” z 15 sierpnia 2015 r. wyraźnie polecił „przywrócenie bliskości między sędzią i wiernymi”¹⁰, aby strony procesowe i świadkowie nie musieli pokonywać dużych odległości do złożenia zeznań¹¹.

Dlatego też papież Franciszek rozszerzył kompetencje sądów kościelnych poprzez uproszczenie tytułów ich właściwości. W nowym kan. 1672 postanowił on, że „w sprawach o nieważność małżeństwa, które nie są zarezerwowane Stolicy Apostolskiej, właściwe są: 1° trybunał miejsca, w którym małżeństwo zostało zawarte; 2° trybunał miejsca, w którym jedna

¹⁰ Papież Franciszek, „*Mitis Iudex Dominus Iesus*”, Zasada VI, *op. cit.*, s. 13.

¹¹ Tamże, art. 7 § 1-2 dołączonych do *Mitis Iudex* „Zasad proceduralnych”.

ze stron lub obie strony mają stałe lub tymczasowe zamieszkanie; 3° trybunał miejsca, w którym faktycznie trzeba będzie zebrać większość dowodów¹²”.

Ułatwieniu w zadaniu gromadzenia dowodów znajdujących się w miejscach odległych służyła i służy norma zawarta w kan. 1418 KPK, w której stwierdza się: „Każdy trybunał ma prawo prosić o pomoc inny trybunał celem instrukcji sprawy lub celem zawiadomienia o aktach”. Zacytowana nowa norma jest bardzo lakoniczna. Nie wymienia już, jak to było w KPK z 1917 r., sytuacji w których jeden sąd może prosić drugi sąd o pomoc. Stary kodeks wymieniał przykładowo sytuacje, w których można było prosić o pomoc: przesłuchanie stron i świadków, wezwanie sądowe, ocena dokumentu czy spornych przedmiotów, dostarczenie dekretu (kan. 1570 § 2 KPK/1917). Teraz sędzia decyduje, kiedy skorzystanie z pomocy jest konieczne lub wskazane. Dalszym uzasadnieniem tej normy jest uprawnienie wiernych do w miarę prostego, szybkiego, ale i jak najmniej uciążliwego dochodzenia swoich praw. Nie powinno się zobowiązywać stronę czy świadków do odbywania długich podróży do kompetentnego sądu. Łatwiej jest zastosować rekwizycję i przesłać odpowiednie dokumenty z jednego sądu do drugiego, aby nie trzeba było daleko podróżować.

Zatem każdy trybunał kościelny jest uprawniony do przekazywania pewnych zadań innym sądom, jeśli to ułatwi zainteresowanym konieczny kontakt z sądem lub sądowi ułatwi pracę. Każdy sąd może prosić o pomoc w gromadzeniu dowodów, np. w przesłuchaniach lub w dostarczaniu pism sądowych. Jeśli idzie o wyrok, to prośba o pomoc sądową może dotyczyć tylko zadań dotyczących przygotowania wyroku lub dekretu, a nie samego ich wydania. Wynika to wyraźnie z normy zawartej w kan. 135 § 3 KPK.

Nie jest tajemnicą, że w niektórych krajach czy diecezjach, sądy dość łatwo orzekają nieważność małżeństwa, nie zabiegając zbytnio o przesłuchanie strony pozwanej i poprzestając na jednym czy dwu świadkach. Mając na uwadze zapewnienie papieża Franciszka zawarte w jego drugim podstawowym założeniu w *Mitis Iudex*, gdzie wyraźnie stwierdza, że biskupi mają czuwać, aby w procesach tych nie doszło „do jakiegokolwiek formy laksyzmu”¹³, należałoby mieć nadzieję, że do takich nadużyć nie dojdzie. Gdyby jednak sędzia miał informacje, że w sądzie czy innej instytucji, do której należałoby skierować rekwizycję, pracują osoby o laksystycznym nastawieniu, nie zachowujące formalności procesowych,

¹² Tamże, kan. 1672. Jak było do 2015 r. zob.: R. Sztuchmiller, *Aspekty praktyczne dowodzenia w procesach o nieważność małżeństwa*, [w:] *Kanoniczny proces małżeński dziesięć lat po opublikowaniu „Dignitas Connubii”*. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 8-9 czerwca 2015 roku. VII Ogólnopolskie Forum Sądowe, red. T. Rozkrut, Tarnów 2016, s. 83-104.

¹³ Papież Franciszek, „*Mitis Iudex Dominus Iesus*”, Zasada II, *op. cit.*, s. 12.

powinien poważnie rozważyć, czy dla dobra sprawy nie lepiej będzie zrezygnować z rekwizycji i dowód w sprawie zdobyć bezpośrednio, nawet kosztem konieczności dłuższych podróży umożliwiających zebranie dowodów.

Inny sąd ma obowiązek prośbę o pomoc sądową – zwaną rekwizycją – wykonać bez zwłoki, zgodnie z prawem i przyslaną instrukcją. O istnieniu ścisłego obowiązku (a nie tylko uprzejmości) w tej kwestii świadczą sformułowania norm kodeksowych oraz zapisy z dyskusji w Papieskiej Komisji Kodyfikacyjnej¹⁴. Prawo kanoniczne nie stawia żadnych granic, jeśli chodzi o pomoc sądów z innych krajów. Prośba może być przekazana każdemu trybunałowi katolickiemu w kraju własnym lub w jakimkolwiek innym¹⁵.

Czasem problemem mogą być kwestie językowe, ale należy je optymalnie rozwiązywać. Wydaje się, że nie powinno się przyjmować do rozpatrywania w danym sądzie sprawy, gdy w tym sądzie lub w danym kraju dałoby się przesłuchać tylko jedną czy dwie osoby, a większą część świadków należałoby przesłuchać w innych sądach, a nawet w innych krajach. Najczęściej ucierpiałaby na tym jakość przesłuchań, ich właściwa przydatność dla prawdziwego wyświeatlenia sprawy.

Może jednak się zdarzyć, iż sądowi prowadzącemu sprawę łatwiej byłoby np. przesłuchać świadków na terenie obcej diecezji lub innego kraju (jeśli oni nie mogliby przybyć do siedziby sądu), niż za pośrednictwem sądu, któremu oni podlegają, gdyż do tego innego sądu zeznającym byłoby dotrzeć trudniej niż dotrzeć do nich sędziemu prowadzącemu sprawę. Tak byłoby, gdyby np. Sąd Metropolitalny w Olsztynie miał przesłuchać osoby mieszkające w obwodzie kaliningradzkim (Archidiecezja Moskiewska) lub Sąd Metropolitalny w Szczecinie miał przesłuchać osoby mieszkające w RFN, bliżej Szczecina niż Berlina.

Nie ma dotąd zwyczaju, aby sędzia powiadamiał obrońcę wężła i adwokata o zamiarze skierowania przesłuchania strony lub świadka za pomocą rekwizycji. A osoby te mają prawo udziału w przesłuchaniach i mogą chcieć zadać przesłuchiwanym dodatkowe pytania¹⁶. Dlatego można postulować, aby obrońca wężła małżeńskiego i adwokat czy adwokaci zgłaszali sędziemu, że zależy im na przesłuchaniu określonych osób w siedzibie trybunału czy w innym dostępnym miejscu, aby mogli w tym wziąć udział. Sędzia winien uwzględnić ich prośby, jeśli nie ma poważnych przeciwwskazań.

¹⁴ Ad. kan. 1418, „Communicationes” 1978, nr 10, s. 228; J.L. Acebal, *Commento al can. 1400-1731*, [w:] *Código de Derecho Canónico. Edición bilingüe dei Professori della Facolta di Diritto Canonico della Università Salamanca*, red. Profesores de derecho de la Univ. Pontificia de Salamanca, Madrid 1984, ad. 1418.

¹⁵ R. Sztymmler, *Procesy małżeńskie – stan aktualny i perspektywy*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2016, nr 3, s. 121-140.

¹⁶ KPK, kan. 1677 § 1 oraz art. 18 § 1 dołączonych do *Mitis Iudex* Zasad proceduralnych.

W sytuacji coraz częstszych podróży może się też zdarzyć, że sędzia będzie przebywał w innym kraju np. w celach naukowych i mógłby tam przy okazji przesłuchać osoby mające zeznawać w sprawach prowadzonych w Polsce, a stale mieszkające za granicą. Jednak sytuacje takie nie zdarzają się często, a jeżdżenie umyślne do zbierania dowodów za granicą rzadko tylko może nie przekraczać granicy rozsądnych kosztów.

Może zdarzyć się, że osoba innego wyznania nie zechce składać zeznań w sądzie katolickim, lecz tylko w odpowiedniej instytucji swojego kościoła lub wspólnoty. W takiej sytuacji, jeśli sędzia uzna, że nie ma niebezpieczeństwa manipulacji, może na to zezwolić, powołując się łącznie na kan. 1418 oraz kan. 1528 KPK. Wydaje się, że oba te kanony, zastosowane w drodze analogii, dają do tego podstawę, bowiem w kan. 1528 stwierdza się: „Jeśli strona lub świadek odmawiają stawienia się przed sędzią, by złożyć zeznania, można ich przesłuchać przez świeckiego, którego wyznaczy sędzia, albo żądać ich oświadczenia wobec notariusza publicznego, albo w jakikolwiek inny sposób zgodny z przepisami prawa”. Skoro można przesłuchać przez zaufanego świeckiego, to wydaje się, że można też przesłuchać przez osobę nie należącą do Kościoła Katolickiego, a mającą pozycję zaufania publicznego w swoim kościele lub wspólnocie religijnej. Wskazują na to szczególnie słowa: „w jakikolwiek inny sposób zgodny z przepisami prawa”.

Oczywiście z cytowanego ostatnio kanonu wynika wprost, że w takich sytuacjach przesłuchać można przez innego urzędnika niż przez sąd kościelny. Może to być sąd akatolicki, sąd państwowy, notariusz czy adwokat. Są to bowiem urzędy i osoby zaufania publicznego.

Wyjątkowość gromadzenia dowodów poza siedzibą sądu

Zasadniczym miejscem gromadzenia dowodów, a zwłaszcza przesłuchań (stron, świadków i biegłych) jest siedziba trybunału. W kan. 1558 § 1 KPK prawodawca poleca: „Świadków należy przesłuchiwać w samej siedzibie trybunału, chyba że sędzia uzna inaczej”. Zgodnie z kan. 1534 KPK „Co do przesłuchania stron, należy z proporcją zachować to, co postanawia się o świadkach w kan. 1548, § 2, n. 1, 1552 i 1558-1565”. Na podstawie kan. 1577 § 3 oraz kan. 1578 § 3 sędzia może przesłuchać także biegłego. W kan. 1558 § 1 w pierwszym rzędzie chodzi o siedzibę trybunału prowadzącego sprawę. Ponieważ jednak w kanonie tego nie precyzuje się, można przyjąć, iż dotyczy to także innych trybunałów kościelnych, gdyby na terenie innych diecezji trzeba było także gromadzić środki dowodowe, a także innych miejsc, jeśli należałoby dowody gromadzić poza sądami kościelnymi. Od normy zawartej w paragrafie pierwszym kan. 1558 prawodawca ustanowił dwa rodzaje wyjątków.

Pierwszy, to zagwarantowane – w § 2 analizowanego kanonu – dla osób piastujących wysokie godności prawo wyboru miejsca przesłuchania. Uprawnienie to przysługuje z mocy prawa i niepotrzebna jest w tej kwestii decyzja sędziego. Norma bowiem stanowi: „Kardynałowie, patriarchowie, biskupi i ci, którzy na podstawie prawa własnego kraju cieszą się podobnym ułatwieniem, są przesłuchiwani w miejscu przez nich wybranym”. Podmiotem wymienionego uprawnienia są wszystkie osoby duchowne piastujące wymienione z nazwy godności oraz osoby, którym takie uprawnienie przyznaje miejscowe prawo krajowe (bez precyzowania, jakiego szczebla), niezależnie od tego, czy są to osoby świeckie czy duchowne¹⁷.

Gdy przesłuchany ma być kardynał, oczywiście katolicki, i wybierze on miejsce zeznawania sobie najdogodniejsze, to może się okazać, że jest ono odległe dla sądu. Wtedy dobrym rozwiązaniem będzie rekwizycja, czyli skorzystanie z pomocy miejscowego lub najbliższego trybunału kościelnego. Podobne rozwiązanie można zastosować, gdy przesłuchany ma być patriarcha, arcybiskup lub biskup. Lecz w tych sytuacjach pojawić się może kwestia ich przynależności kościelnej. Patriarcha może być przedstawicielem Kościoła Wschodniego niekatolickiego. Podobnie biskupi czy arcybiskupi mogą należeć nie tylko do Kościoła Katolickiego, lecz także do Kościoła Prawosławnego lub do różnych kościołów protestanckich. Wydaje się, że w duchu ekumenicznym im także należy okazać szacunek i dać możliwość wyboru miejsca przesłuchania. Oczywiście, przesłuchanie powinien przeprowadzić sędzia katolicki, ewentualnie w obecności, czy przy pomocy sędziego będącego przedstawicielem kościoła, do którego należy przesłuchiwany. Przesłuchanie zawsze winno odbyć się zgodnie z wymaganiami prawa kanonicznego.

W omawianym kanonie postanowiono, że także „ci, którzy na podstawie prawa własnego kraju cieszą się podobnym ułatwieniem, są przesłuchiwani w miejscu przez nich wybranym”. Chodzi tu o prawo świeckie, np. polskie. Zgodnie z obecnie obowiązującym prawem polskim prezydentowi RP takie uprawnienie nie przysługuje, gdyż obowiązujące prawo tej kwestii nie reguluje¹⁸. Nie da się takiego prawa wywieść ani z art. 10, ani z art. 126 Konstytucji RP z 1997 roku¹⁹. Jednak przepisy II Rzeczypospolitej dawały taki przywilej urzędującemu prezydentowi RP²⁰. W kodeksie postępowania cywilnego od 1932 r. obowiązywał art. 287 sta-

¹⁷ Gdyby osoba wybrała miejsce poza terenem jurysdykcji sądu prowadzącego sprawę, a sędzia sam, chciałby przeprowadzić przesłuchanie, nie potrzebowałby zgody miejscowego biskupa (kan. 1469 § 2), lecz wypada, aby poinformował go o tym.

¹⁸ Art. 258-277 k.p.c. - ustawy z 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, (tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 1360 ze zm.)

¹⁹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.4.1997 r., (Dz.U. Nr 78, poz. 483).

²⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.11.1930 r. – Kodeks postępowania cywilnego, (Dz. U. z 1930, nr 83, poz. 651).

nowiacy: „W razie potrzeby przesłuchania Prezydenta Rzeczypospolitej sąd zwraca się do niego pisemnie o wyznaczenie miejsca i czasu przesłuchania”²¹. Z przepisów tych wynikało, że przedwojenny ustawodawca uznawał za dopuszczalne, aby urzędujący prezydent mógł zostać przez sąd powołany na świadka w procesie cywilnym lub karnym²². Istota urzędu prezydenta nie uległa zmianie od tamtego czasu. Dlatego obecnie postuluje się, aby przywrócić wieloletnią tradycję i omawiane uprawnienie wpisać tak do k.p.c. jak i do k.p.k., tak aby głowie państwa, czyli prezydentowi RP nadal ono przysługiwało²³.

Gdyby chodziło o głowę innego państwa, lub innego dostojnika obcego państwa, to uprawnienie takie przysuguje im tylko wtedy, gdy przepisy ich państwa taki przywilej przewidują. Wtedy należałoby skorzystać z pomocy trybunału katolickiego w danym państwie. A gdyby takiego nie było, należałoby upoważnić inny wiarygodny trybunał lub sędzieja prowadzący sprawę musiałby tam pojechać i przeprowadzić przesłuchanie, w razie potrzeby z pomocą tłumacza.

Drugim wyjątkiem jest § 3 kan. 1558, w którym prawodawca postanowił: „Sędzia zarządza, gdzie mają być przesłuchani ci, dla których z powodu odległości, choroby czy innej przeszkody jest niemożliwe lub trudne przybyć do siedziby trybunału z zachowaniem przepisów kan. 1418 i 1469, § 2”. Z cytowanej normy wynika, iż każda słuszna przyczyna upoważnia sędziego do wyznaczenia innego miejsca przesłuchania. Zawsze będzie on jednak musiał rozważyć, jakie korzyści będą z przesłuchania świadka w innym miejscu, a jakie mogą wyniknąć z tego szkody (np. gorsza jakość przesłuchania). Jeśli przesłuchanie miałoby się odbyć na terenie innej diecezji, a nawet innego kraju, sędzia może skorzystać z pomocy innego trybunału (kan. 1418) lub sam udać się tam na przesłuchanie, zachowując wymagania kanonu 1469 § 2.

Jeśli przesłuchanie miałoby się odbyć na terenie własnej diecezji, sędzia może skierować do sędziego audytora regionalnego, albo wyznaczyć sędziego delegowanego w osobie proboszcza przesłuchiwanego świadka lub innej osoby odpowiednio do tego

²¹ Tamże. Nowelizacja k.p.c. z 1950 r. nie wykreśliła tego przepisu, lecz zamieszczono go wtedy w art. 277. Stracił on swoje znaczenie w 1952 r., bowiem Konstytucja PRL nie przewidywała urzędu prezydenta. Podobnej treści przepis obowiązywał też w art. 100 k.p.k. z 1928 r. Zob. K. Knoppek, *Przesłuchanie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jako świadka w postępowaniu sądowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, z. 1, s. 53.

²² K. Knoppek, *op. cit.*, s. 53. Tam też podano uzasadnienie tego przywileju: „Szacunek jednak dla urzędu Prezydenta RP oraz wyraźny postulat nieprzeszkadzania mu w pełnieniu jego obowiązków spowodowały, iż to Prezydent, a w praktyce jego Kancelaria, winien był określić terminy, w których złożenie zeznań przez niego byłoby możliwe, a także wskazać miejsce złożenia tych zeznań”.

²³ Tamże, s. 54: „Należy zgłosić postulat *de lege ferenda*, aby do k.p.c. oraz do k.p.k. wprowadzone zostały przepisy regulujące ten problem - w sposób identyczny lub prawie identyczny, jak w okresie przedwojennym”.

przygotowanej. Należy zawsze rozważyć, czy słuszniejsze będzie udanie się sędziego do innej diecezji czy innego kraju (co jest coraz łatwiejsze), czy prośba innego trybunału o pomoc. Znane są już przypadki, iż sędziowie czy inni urzędnicy sądowi mieszkający w jednym kraju pracują w sądzie w innym kraju. Skoro mogą dojeżdżać do pracy za granicę, to mogliby też wykonywać zadania sądowe w różnych krajach.

Gdyby przesłuchanie miało być przeprowadzone w innym kraju, a także osoby nie będącej katolikiem, należałoby zachować normy i wskazania wyżej podane, odnoszące się do przesłuchania biskupa czy dostojnika świeckiego.

Dopuszczanie dowodów spoza własnego terenu

Sędzia zobowiązany jest odpowiedzieć na wniosek strony o dopuszczenie środków dowodowych. Winien on roztropnie i sprawiedliwie dopuszczać środki dowodowe. Jego decyzje nie powinny z jednej strony ograniczać możliwości wykazywania swoich racji przez strony, a z drugiej nie dopuszczać zbyt wielu lub trudnych do przeprowadzenia dowodów. Trudności z przeprowadzeniem dowodów wynikać mogą z racji zamieszkania świadków w odległych regionach kraju, w całkowicie innych krajach lub z nieznamości przez nich języka urzędowego używanego w sądzie prowadzącym sprawę. Sędzia ma prawo ograniczyć liczbę dowodów, jeśli potrafi taką decyzję uzasadnić konkretnie wskazanym dobrem sprawy, np. gdy wykaże, że nie są one użyteczne do wyjaśnienia sprawy albo miałyby służyć jedynie utrudnianiu lub przedłużaniu procesu.

Gdy sędzia odrzuci jakiś środek dowodowy, a strona ponownie wykazuje jego konieczność i dalej żąda jego dopuszczenia, tenże sędzia winien kwestię rozstrzygnąć jak najszybciej (kan. 1527 § 2 KPK). Z jednej strony norma ta zobowiązuje sędziego do jak najszybszego i rozważnego rozstrzygnięcia kwestii, a z drugiej (przez takie jej zakwalifikowanie) nie daje stronie możliwości na odwołanie się od tej decyzji. Owo rozstrzygnięcie sędziego jest bowiem niezaskarżalne (kan. 1629, n. 5 KPK). Dlatego też sędzia w tym drugim dekrete powinien dodać klauzulę o jego natychmiastowej wykonalności, czyli o przystąpieniu do dalszych czynności procesowych. Warto jednak zaznaczyć, że choć strona nie może wnieść zaskarżenia, to może prosić sędziego o zmianę decyzji. Sędzia bowiem zawsze ma prawo – dla słusznego powodu uznanego przez niego samego (po wysłuchaniu stron) lub przedstawionego przez stronę – odwołać lub zmienić swój pierwszy dekret o niedopuszczeniu określonych środków dowodowych.

Sędzia powinien żądać przesłuchania drugiej strony procesu, nawet gdy mieszka ona za granicą. Zwłaszcza w sprawach o nieważność małżeństwa istnieje obowiązek przesłuchania obydwu stron, co wynika z norm zawartych w nowych (obowiązujących od 2015 r.) kanonach prawa procesowego (kan. 1676 § 2 i 1677 § 1-2 KPK). Nie można łatwo zwalniać się z tego obowiązku, gdyż bez wysłuchania obydwu stron i bez uwzględnienia środków dowodowych zgłoszonych przez obydwie strony znacznie zmniejsza się szansa dotarcia do prawdy obiektywnej i wydania sprawiedliwego wyroku²⁴. Negatywnie o pracy sądu świadczy fakt przeprowadzania znacznego odsetka spraw bez udziału strony pozwanej, bez uwzględnienia środków dowodowych zgłoszonych przez obydwie strony. Prowadzić to może do obniżenia wskaźnika prawdziwości wyroków, do obniżenia autorytetu sądownictwa kościelnego i Kościoła jako całości.

Ważnym uprawnieniem i zadaniem stron procesowych jest zgłaszanie środków dowodowych, w tym świadków. Ich zadaniem jest bowiem uzasadnienie swoich żądań lub wykazanie bezpodstawności żądania powoda. Zgodnie z zasadą: *Onus probandi incumbit ei qui asserit*²⁵, w kan. 1552 prawodawca postanowił: „§ 1. Gdy ktoś domaga się dowodu ze świadków, winien podać trybunałowi ich nazwiska i stałe zamieszkanie. § 2. W terminie wyznaczonym przez sędziego należy przedstawić punkty zagadnień, co do których żąda się przesłuchania świadków; inaczej uważa się, że prośba została zaniechana”.

Strona zgłaszająca świadków winna umożliwić sędziemu ustalenie, pod jakim adresem można świadka zastać, w jakiej parafii mieszka, aby skutecznie doręczyć mu wezwanie na przesłuchanie. Strony winny przedstawić fakty, których potwierdzenia spodziewają się od zgłaszanych świadków. Winny to być fakty istotne dla sprawy. Szczególnie przy zgłaszaniu i przyjmowaniu świadków z zagranicy powinno się zwracać uwagę na to, czy posiadają oni wiedzę o faktach istotnych dla sprawy oraz czy znają język, w którym prowadzona jest sprawa.

Choć „sędzia ma prawo ograniczyć zbyt wielką liczbę świadków” (kan. 1553 KPK), to jednak ograniczenie nie może być ze szkodą dla sprawy. Sędzia może i powinien ograniczyć liczbę świadków tylko z dwu powodów: 1) gdy zgłoszeni świadkowie nie mają do powiedzenia czegoś istotnego dla sprawy (a sędzia pozna to z kwestii zgłoszonych do przesłuchania), 2) gdyby zgromadzone już dowody przekonały sędziego o ich wystarczalności do rozstrzygnięcia sprawy. Strona uważająca, że jej prawa zostały ograniczone przez odrzucenie niektórych zgłoszonych przez nią dowodów (dokumentów lub świadków) nie może (niestety)

²⁴ R. Sztuchmiller, *Przesłuchanie świadków w procesie kanonicznym*, [w:] *Dowodzenie w procesach kościelnych*, red. J. Krzywkowska, R. Sztuchmiller, Olsztyn 2014, s. 45-66.

²⁵ Ciężar dowodzenia spoczywa na tym, który coś twierdzi.

odwołać się od decyzji sędziego wcześniej niż w ramach odwołania od wyroku²⁶.

Sposób przesłuchań rekwizycyjnych

Osoba przesłuchiwana, czy to w sądzie któremu podlega, czy w innym sądzie delegowanym, ma obowiązek ujawnienia całej prawdy dotyczącej badanej sprawy. Także podczas przesłuchań rekwizycyjnych wzmocnienia świadomości obowiązku mówienia prawdy służy przysięga (kan. 1532 KPK). Szeroka interpretacja przepisu zawartego w kan. 1470 § 2 może dać podstawę do odpowiedniego ukarania osoby wprowadzającej sędziego w błąd²⁷. Tylko oskarżony nie ma obowiązku przyznania się do przestępstwa (kan. 1728 § 2 KPK).

Jeśli strona odmawia zeznań, sędzia winien tę odmowę odpowiednio ocenić. Gdyby odmowa zeznawania nie była niczym uzasadniona, sędzia może ją uznać za milczące przyznanie faktu. Takiej oceny nie można jednak zastosować wobec oskarżonego i w sprawach dotyczących stanu osób.

Także w przesłuchaniach rekwizycyjnych obowiązuje norma z kan. 1532: „W wypadkach, w których sprawa dotyczy dobra publicznego, sędzia powinien nakazać stronom złożyć przysięgę, że będą mówiły prawdę, a przynajmniej że powiedziały prawdę, chyba że poważna przyczyna sugeruje coś innego; w innych wypadkach może postąpić według swojej roztropności”²⁸. Przysięga to uroczyste zobowiązanie się zeznającego, iż będzie mówić lub mówił prawdę. Osoby wierzące w Boga składają przysięgę religijną, powołując się na Boga jako na świadka prawdy²⁹. Dlatego przysięgę należy proponować, ale nie przymuszać do niej, zwłaszcza osoby niewierzące w Boga czy uznające relatywizm moralny. Sędzia winien pouczyć strony o znaczeniu i świętości przysięgi, a także o skutkach ewentualnego krzywoprzysięstwa (zob. kan. 1368). Stwierdzone krzywoprzysięstwo może być podstawą do wymierzenia odpowiedniej kary. Fakt odmowy złożenia przysięgi należy odnotować w protokole przesłuchania.

Za przesłuchania odpowiada sędzia, zwłaszcza sędzia kierujący sprawą, ale także inny sędzia, który z upoważnienia sędziego kierującego sprawą dokonuje przesłuchań (audytor lub inny sędzia wykonujący rekwizycję).

²⁶ KPK, kan. 1618 i 1629, n. 4.

²⁷ Zob. T. Pawluk, *op. cit.*, s. 249.

²⁸ Tekst polski kanonu w wydaniu z 1984 r. został przetłumaczony (lub tylko wydrukowany) w sposób niepełny: „Kan. 1532 - W wypadkach, w których sprawa dotyczy dobra publicznego, sędzia powinien nakazać stronom złożyć przysięgę, że będą mówiły prawdę, chyba że poważna przyczyna sugeruje coś innego; w innych wypadkach może postąpić według swojej roztropności”.

²⁹ Zob. KPK, kan. 1199-1200.

W niektórych krajach, np. w Polsce i w Niemczech, wypracowano już bardzo użyteczny model sędziów audytorów regionalnych (np. dla każdego dekanatu), którym można zlecać przesłuchania osób nie mogących przybyć do siedziby sądu. Jednak takich przesłuchań nie można określać jako rekwizycyjne, gdyż wykonywane są one przez pracowników lub współpracowników sądu prowadzącego proces. Audytorzy chociaż nie muszą mieć takich kwalifikacji jak sędziowie wyrokujący, to jednak w miarę możliwości winni mieć takie samo wykształcenie kanonistyczne lub podobnie dobre przygotowanie praktyczne.

W przyszłej kodyfikacji wskazane byłoby wydzielenie norm wspólnych odnoszących się do wszystkich przesłuchań (stron, świadków i biegłych)³⁰. Normy te mogłyby dotyczyć m.in.: wyjątków od obowiązku zeznawania, miejsca przesłuchania, ograniczenia obecności innych osób przy przesłuchaniu, oddzielnego przesłuchiwania każdej osoby zeznającej, sposobu przesłuchania przez sędziego, że powinno być zawsze w obecności notariusza³¹, obowiązku złożenia prawdziwych zeznań i złożenia przysięgi, obowiązku sprawdzenia tożsamości osoby zeznającej. Przestrzeganie tych wymagań może być utrudnione przy współpracy międzynarodowej, lecz waga ich stosowania wtedy jeszcze większa.

Na ogół jako pierwszą przesłuchuje się stronę powodową, która może podać wiele szczegółów uzasadniających skargę. Strona pozwana może potem łatwiej ustosunkować się do twierdzeń strony powodowej. Zasadę tę winno się stosować także w przesłuchaniach rekwizycyjnych. W uzasadnionych przypadkach można jednak najpierw przesłuchać stronę pozwaną, a potem powodową.

Także przy wykonywaniu rekwizycji należy pamiętać, że świadkowie są mniej obiektywnym środkiem dowodowym niż dokumenty. Doświadczenie sędziów wykazuje, że świadkowie nie są całkowicie miarodajnym środkiem dowodowym. Dlatego sędzia musi zwracać uwagę nie tylko na same zeznania świadka, lecz także na jego osobę. Znalazło to swoje odzwierciedlenie także w tytule rozdziału kodeksowego poświęconego dowodowi ze świadków. Rozdział został zatytułowany „Świadkowie i zeznania” (*de testibus et attestationibus*). Dla sędziego istotne znaczenie ma osobowość świadka, jego wiarygodność oraz jego spostrzeżenia i zeznania.

³⁰ Taką propozycję złożył jeden z konsultorów podczas prac kodyfikacyjnych, zob. „Communicationes” 1979, nr 11, s. 100.

³¹ S. Margelist, *op. cit.*, s. 113-114. Nawiązuje on do wypracowywania w Komisji Kodyfikacyjnej obecnego kan. 1561 KPK.

Wezwanie na przesłuchanie, także rekwizycyjne, powinno określać, do którego sędziego mają stawić się wzywane osoby. Różni świadkowie mogą być wezwani do różnych sądów, bliższych ich miejsca zamieszkania, także za granicą. „Świadek prawidłowo wezwany powinien się stawić albo zawiadomić sędziego o przyczynie swojej nieobecności” (kan. 1557). Jeśli świadek rozumnie usprawiedliwi swoje niestawiennictwo, sędzia albo wezwie go ponownie w innym terminie, albo wyznaczy inne miejsce przesłuchania, albo uzna niemożliwość zeznawania za uzasadnioną.

Wnioski

W ostatnich dziesięcioleciach sądy są coraz częściej zmuszane przekraczać granice diecezji i państw w zbieraniu środków dowodowych. Najczęściej wykorzystywanymi w procesach kanonicznych środkami dowodowymi, po które trzeba zwracać się poza teren własnej diecezji, są zeznania przynajmniej jednej strony procesowej i niektórych świadków.

W świetle przeanalizowanych w niniejszym artykule norm kanonicznych można stwierdzić, iż dają one możliwość międzydiecezjalnej, a także międzynarodowej i międzywyznaniowej współpracy sądów kościelnych. Najczęściej współpraca taka ma miejsce pomiędzy sądami działającymi na terenach przygranicznych, pomiędzy sądami regionów, które aktywniej współpracują, gdzie nastąpiła szeroka wymiana osobowa, gdzie ludzie przemieszczają się w związku z pracą lub migracją rodzinną, a także na terenach, gdzie ludność jest mieszana pod względem wyznaniowym. W takich sytuacjach ekonomika procesu czasem nakazuje skorzystać z instytucji rekwizycji, czyli pomocy innego sądu kościelnego w kraju lub za granicą, a czasem także z pomocy instytucji kościelnych innych wyznań.

Sąd kościelny może więc gromadzić dowody ponad granicami własnej diecezji czy państwa, lecz tenże sąd oraz instytucje mu pomagające winny przestrzegać przy tym norm szczegółowych zawartych w kanonicznym prawie procesowym, zwłaszcza zasad przesłuchań stron i świadków. Należy też wypracowywać coraz lepsze zasady współpracy międzysądowej, międzydiecezjalnej, międzynarodowej i międzywyznaniowej, uwzględniające potrzebę sprawnego wykonywania rekwizycji, a jednocześnie nie dezorganizowania pracy we własnych sprawach sądowych przez liczne rekwizycje, a także przestrzegania norm procesowych przy wykonywaniu rekwizycji.

Sąd lub inna instytucja, do której skierowano prośbę o pomoc sądową, ma obowiązek tę prośbę – zwaną rekwizycją – wykonać bez zwłoki, zgodnie z prawem i przysланą instrukcją.

Przepis ten daje sądom podstawę uzasadnionej nadziei na szybkie wykonywanie zleconych rekwizycji. Sprawy własnego sądu i zlecenia rekwizycyjne winny być wykonywane równolegle.

Aby korzystanie z rekwizycji nie było zbyt częste, sądy nie powinny przyjmować do rozpatrywania sprawy, w której w danym sądzie lub we własnym kraju dałoby się zebrać tylko niewielką część środków dowodowych, a większość z nich należałoby zebrać w innych sądach, a zwłaszcza w innych krajach. Najczęściej ucierpiałaby na tym jakość przesłuchań, ich użyteczność dla prawdziwego wyświeatlenia sprawy, a tym samym ustalenie prawdy procesowej i możliwość obrony praw stron procesowych.

Podczas pozyskiwania i gromadzenia środków dowodowych w innych krajach zasady procesowe winny być przestrzegane z dużą skrupulatnością. Dobro stron jak i obowiązek szczególnej troski o wykrycie prawdy obiektywnej wymagają dokładnego stosowania norm procesowych. A wartości te mogłyby być zagrożone z powodu niedostatecznej znajomości języków przez strony, świadków lub urzędników sądowych. Przy przesłuchaniach osób z różnych krajów należy liczyć się z różnym ich podejściem do przysięgi, jej znaczenia, gotowości jej złożenia i liczenia się z nią. Potrzebne jest tutaj wyczucie i takt sędziego.

Są podstawy do nadziei, że dobra znajomość prawa procesowego wszystkich pracowników sądowych oraz ich doświadczenie pozwolą dobrze korzystać ze wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych gromadzonych nie tylko na terenie własnych diecezji, ale też gromadzonych drogą rekwizycji, przy pomocy innych sądów kościelnych lub innych wiarygodnych instytucji, tak świeckich jak i należących do innych wyznań, tak w kraju jak i za granicą. Roztropne korzystanie z instytucji rekwizycji może przyspieszyć pracę sądów oraz przynieść pożytek stronom procesowym.

Rechtshilfe nach Prozessreform des Papst Franziskus

(zusammenfassung)

Die eingeführte vom Papst Franziskus im Jahre 2015 Reform der Prozesse *de nullitate matrimonii* hat die Annäherung des Richters (und ganzen Arbeit des Gerichts) an Prozessteilnehmer angeordnet. Im Beitrag sind die folgende Problemme analysiert: Aufgabe der Vernehmung der Parteien und Zeugen nicht anwesenden in eigenem Tribunal, die Möglichkeit der interdiözesane, interkonfessionele und internationale Zusammenarbeit der Gerichte, Beweiserhebung außer Gerichtssitz als Ausnahme, Zulassung der Beweise aus anderen Teritorien und Art

der Vernehmung bei Rechtshilfe. Die Institution der Rechtshilfe, die im can. 1418 CIC vorgesehen ist, die zu nutzen mit can. 1527 und Motu Proprio *Mitis Iudex* ist, nimmt immer grössere Bedeutung. Diese Normen geben die Möglichkeit der interdiocesane, interkonfessionelle und internationale Zusammenarbeit der Gerichte bei Beweiserhebung. Gericht oder andere Institution, an die Bitte um Rechtshilfe (die auch Rekvisition genannt ist) gerichtet ist, hat die Pflicht diese Bitte ohne Zögerung zu erfüllen, nach der Vorschriften und die zugesandte Anweisung. Das vernünftige Gebrauch der Rechtshilfe kann die Prozesse beschleunigen und Vorteile den Parteien bringen.

Krzysztof Oskar Pokorski

(Wyższa Szkoła Administracji Publicznej w Szczecinie)

System legalnej i swobodnej oceny środków dowodowych w kanonicznym procesie zwyczajnym

Wprowadzenie

Sędziowska ocena dowodów przedstawionych w sprawie powinna dokonać się w sumieniu sędziego¹. Ta dyspozycja prawodawcy określona została mianem swobodnej oceny dowodów. Jednocześnie przyjęcie systemu oceny swobodnej, nie wyklucza ustawowego określenia w poszczególnych przypadkach, skuteczności niektórych dowodów. Prawodawca ogranicza swobodę oceny sędziowskiej przez określenie wprost znaczenia niektórych środków dowodowych a także wskazuje na właściwe kryteria ich oceny². Niniejszy artykuł prezentuje kodeksowe dyspozycje dotyczące legalnej lub swobodnej oceny środków dowodowych. Wskazuje także te sytuacje, w których sędzia musi dokonać mieszanej oceny, czyli legalnej, lecz w połączeniu ze swobodną.

Sumienie sędziego

Ważnym wymogiem stawianym przed sędzią kościelnym w kontekście oceny środków dowodowych jest prawość jego sumienia. Nie wystarczy znajomość przepisów i norm kodeksowych, aby zgodnie z nauką Kościoła zbudować pewność moralną w rozstrzyganej sprawie. Nie daje gwarancji osiągnięcia wspomnianej pewności sędzia, który kieruje się poglądami powierzchownymi, ekstrawaganckimi, niezrównoważonymi, zbyt skrupulatnymi czy wręcz przeciwnie bez skrupułów³. Prawodawca mając na względzie ułomność ludzkiej natury wskazuje, że choć ocena dokonuje się w sumieniu sędziego, to zawsze zgodnie z przepisami ustawy o skuteczności niektórych dowodów⁴. Zadaniem sędziego jest nie tylko dbałość o zachowanie legalności procedury procesowej, ale także jego zgodności z wiarą. Choć ocena środków dowodo-

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Paulii PP. II promulgatus*, AAS 75 (1983) pars II, s. 1-317, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski, Poznań 2008, Kan. 1608 § 3 (dalej KPK).

² KPK, kan. 1526 § 2, kan. 1536, kan. 1541, kan. 1542, kan. 1544, kan. 1573, kan. 1585, kan. 1642.

³ Z. Grocholewski, *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, „Ius Matrimoniale” 1998, nr 3, s. 32-33.

⁴ KPK, kan. 1608 § 3; Z. Grocholewski, *op. cit.*, s. 34.

wych dokonuje się według zasady swobodności oceny sędziowskiej, nie oznacza to dopuszczenia absolutnej dowolności. Wskazuje na doświadczenie sądowe i znajomość prawa przez sędziego, oraz prawość jego sumienia. Sędzia kościelny ma być gwarantem, że nie tylko poznał fakty, ale także rozsądził je zgodnie z własnym sumieniem⁵.

Przyjmując zasadę swobodnej oceny dowodów, należy pamiętać, że nie może być ona rozumiana jako dowolność. Wnoskowanie sędziego powinno być oparte na krytycznej ocenie każdego środka dowodowego w kontekście całokształtu rozpatrywanej sprawy z uwzględnieniem wiedzy naukowej, doświadczenia oraz zasad logiki. Przekonanie sędziego rodzi się z jego pewności o prawidłowym wyprowadzeniu obiektywnych wniosków z wszechstronnej analizy materiału dowodowego⁶.

Legalna ocena środków dowodowych

Legalna ocena środków dowodowych, nazywana także formalną, oznacza, że przy ocenie dowodów sędzia zobowiązany jest do postępowania zgodnie z przepisami ustawy, która z góry określała wartość poszczególnych środków dowodowych. Ocena sędziowska ograniczona jest przez normy prawa procesowego, a moc dowodowa niektórych środków jest jasno określona przez prawodawcę.

Dokument publiczny

Prawodawca stwierdza, że „dokumenty publiczne mają moc dowodową we wszystkim, co się w nich stwierdza wprost i zasadniczo”⁷. W procesach kanonicznych wyróżnia się dokumenty publiczne (kościelne i cywilne) oraz prywatne⁸. Określenie znaczenia poszczególnych dokumentów podaje sam prawodawca. Publicznymi dokumentami kościelnymi są te, które sporządziła osoba publiczna wykonując w Kościele swoje zadania, z zachowaniem formalności przepisanych prawem. Publicznymi dokumentami świeckimi są te, które według ustaw świeckich, jako takie są uznawane przez prawo. Pozostałe dokumenty są prywatne⁹.

⁵ KPK, kan. 1608 § 3; R. Sztuchmiller, *Komentarz do kan. 1608*, [w:] *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 5, *Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 268; C. de Diego-Lora, *Komentarz do kan. 1608*, [w:] *Codice di Diritto Canonico e leggi complementari comentato*, red. J.I. Arrieta, Roma 2004, s. 1068.

⁶ P. Felici, *Formalità giuridiche e valutazione delle prove nel processo canonico*, „Ephemerides Iuris Canonici” 1985-1986, nr 41-42, s. 13-14.

⁷ KPK, kan. 1541 KPK.

⁸ T. Rozkrut, *Komentarz do art. 184 DC*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej Dignitas Connubii*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007, s. 261-262.

⁹ KPK, kan. 1540 § 1-3; DC, art. 184 DC; L. del Amo, *Komentarz do kan. 1544*, [w:] *Codice di Diritto Canonico, op. cit.*, s. 1031-1032.

Dokument, aby mógł być dopuszczony jako środek dowodowy, musi spełnić kilka warunków. Przede wszystkim musi być to dokument oryginalny lub złożony w uwierzytelnionym odpisie¹⁰. Autentyczność potwierdza podpis, złożony na dokumencie przez osobę uprawnioną do jego wystawienia, pieczęć oraz wskazanie miejscowości i daty jego powstania¹¹. W przypadku dokumentów, które zostają dostarczone w stanie naruszonym, tzn. są poplamione, nadarte, wytarte, poprawiane lub zawierające dopiski, do sędziego należy decyzja jaką moc dowodową nadać takiemu dokumentowi¹².

Moc dowodowa dokumentów publicznych wypływa z ich źródła. W związku z tym, że dokument sporządza osoba publiczna, należy przyjąć jego wiarygodność. Jednocześnie prawodawca ogranicza skuteczność dokumentu publicznego do tego, co się w nich stwierdza wprost i zasadniczo¹³, czyli do przedmiotu sprawy lub czynności prawnej. Dokument bowiem potwierdza zaistnienie faktu, choć nie potwierdza jego prawdziwości i nie jest jego uwierzytelnieniem. Należy także pamiętać, że dokument publiczny nie uwiarygodnia okoliczności, o których stwierdza. Okolicznościami są bowiem wszystkie rzeczy i zdarzenia, które dokument stwierdza, ale ich nie dowodzi¹⁴.

Dokument publiczny, kościelny lub świecki, zawierający wszystkie wymogi formalne i dotyczący istoty czynności prawnej, posiada pełną wartość dowodową a jego moc dowodowa nie może zostać podważona. Jedyną możliwością podważenia dokumentu publicznego jest przedstawienie dowodu przeciwnego lub oczywistych argumentów¹⁵.

Zeznanie określonych świadków

Poza dokumentami publicznymi pełną moc dowodową mogą posiadać zeznania określonych świadków. Prawodawca określa, że pełną moc dowodową mają zeznania współświadków, inaczej świadków zgodnych oraz zeznanie świadka kwalifikowanego.

Kryterium zgodności zeznań *contestes*, czyli współświadków polega na tym, że dwóch lub więcej świadków, którzy są poza podejrzeniami, zeznaje w danej sprawie jednomyślnie

¹⁰ KPK, kan. 1544 KPK; Dc, art. 190 DC; E. Zanetti, *Komentarz do kan. 1544*, [w:] *Codice di Diritto Canonico Commentato, Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale, terza edizione*, Milano 2009, s. 1204.

¹¹ T. Pawluc, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, *Dobra doczesne Kościoła, Sankcje w Kościele, Procesy*, Olsztyn 1990, s. 256.

¹² KPK, kan. 1543; DC, art. 189; T. Rozkrut, *Komentarz do art. 189 DC*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej, op. cit.*, s. 266.

¹³ KPK, kan. 1541.

¹⁴ L. Del Amo, *Komentarz do kan. 1541*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 1160.

¹⁵ R. Szttychmiller, *Komentarz do kan. 1541*, [w:] *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 5, *Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 194-195.

i zgodnie¹⁶. Ich zeznania muszą jednak pochodzić z własnej wiedzy lub obserwacji, a także dotyczyć tych samych faktów, a nie tylko korelacji faktów różnych. Powinny także być potwierdzone przez inne elementy dowodowe, którymi mogą być spostrzeżenia sędziego w trakcie przesłuchania, a dotyczące zachowania i reakcji świadka¹⁷. Choć obecny kodeks nie posiada tak konkretnego przepisu, to kodeks z 1917 r. stwierdzał wprost, że zaprzysiężone zeznania dwóch lub trzech wiarygodnych świadków, może stanowić dowód pełny¹⁸. Zeznania świadków zgodnych sędzia powinien przyjąć jako wiarygodne, chyba że uzyska coś przeciwnego lub nie osiągnie pewności moralnej, pomimo zgodności i wiarygodności świadków.

Drugą kategorią świadków, którym należy przyznać pełną moc dowodową, jest zeznanie świadka kwalifikowanego. Składane przez niego zeznania dotyczą czynności wykonywanych z urzędu, przez niego samego lub inną osobę w jego obecności. Wiedza świadka musi dotyczyć konkretnych zdarzeń i czynności wykonywanych osobiście, lub przez inną osobę, która wykonywała polecone zadania np. z racji podległości urzędniczej czy hierarchicznej. Sędzia powinien przyjąć zeznanie świadka kwalifikowanego jako dowód pełny, nawet jeśli jest *unius testus* - świadkiem jedynym¹⁹.

Domniemanie prawne

Prawodawca określa, że domniemanie jest to prawdopodobne przypuszczenie o rzeczy niepewnej²⁰. Inna definicja określa, że domniemanie jest sposobem rozumowania opartym na rachunku prawdopodobieństwa w odniesieniu do następstwa faktów lub przyjęcia pewnego faktu za udowodniony na podstawie innych faktów²¹. Przepis kodeksowy doprecyzowuje, że jeśli domniemanie określa sama ustawa, określa je mianem domniemania prawnego. Presumpcja polega na tym, że zgodnie z przepisem prawa, niektóre fakty przyjmuje się za udowodnione, jeśli tylko nie wykaże się dowodu przeciwnego²². W ten sposób domniemanie prawne posiada walor

¹⁶ KPK, kan. 1572, n. 4; DC, art. 201.

¹⁷ R. Sztuchmiller, *Komentarz do kan. 1572*, [w:] *Komentarz, op. cit.*, s. 227.

¹⁸ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti PP. XV auctoritate promulgatus*, AAS 9 (1917) pars II, s. 3-521, kan. 1791 § 2 (dalej: CIC17).

¹⁹ KPK, kan. 1573; DC, art. 202.

²⁰ KPK, kan. 1584; DC, art. 214; zob. K. Dullak, *Praesumptio w kodeksie Jana Pawła II z 1983 roku*, „Prawo Kanoniczne” 2016, nr 3, s. 97-121; K. Pokorski, *Praesumptio iuris w uwagach przedwyrokowych obrońcy węzła małżeńskiego w kanonicznym procesie małżeńskim. Analiza przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku i Instrukcji Procesowej Dignitas Connubii*, „Człowiek - Rodzina - Prawo”, red. P. Telusiewicz, nr 2, data wydania: 21.2.2013 r., s. 24-29, s. 6, http://www.kul.pl/files/192/public/NUMER_2_2013.pdf (27.01.2018 r.).

²¹ W. Góralski, *Domniemanie prawne w dziedzinie materialnego prawa małżeńskiego w KPK z 1983 roku*, „Jus Matrimoniale” 2005, nr 10, s. 119.

²² M. Sitarz, *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004, s. 43.

dowodu pełnego i co jest istotne, ten kto ma takie domniemanie za sobą zwolniony jest z obowiązku dowodzenia²³.

Przyznanie sądowe strony w sprawie prywatnej

W sytuacji sporu, który toczy się o sprawę prywatną, prawodawca dopuszcza przyznanie się sądowe jako dowodu pełnego. Wartością takiego przyznania jest zwolnienie strony z konieczności dowodzenia²⁴. Wynika to z faktu, że nie zachodzi podejrzenie kłamstwa, gdyż strona i tak zeznaje na własną niekorzyść. Istotne jest jednak to, że prawodawca mocno akcentuje różnicę między sprawą prywatną a o dobro publiczne. O ile przyznanie sądowe w sprawie prywatnej należy przyjąć jako najlepszy dowód (*confessio est plenissima probatio*), to w sprawach o dobro publiczne takiej wartości już nie posiada²⁵.

Mieszana ocena środków dowodowych

W określonych przypadkach sędziowska ocena środków dowodowych powinna mieć charakter mieszany. Oznacza to, że z jednej strony prawodawca daje możliwość, aby dany dowód posiadał pełną moc prawną, ale jednocześnie wymaga, aby został on wzmocniony przez *alia elementa*, inne elementy dowodowe. Ocena dowodu nie dokonuje się tu tylko z nakazu przepisu prawa, ale wymaga także sędziowskiej roztropności przy podejmowaniu decyzji i jednocześnie jest pewną formą ograniczenia sędziowskiej swobody w ocenie²⁶.

Przyznanie sądowe i oświadczenie stron w określonych warunkach

W ustawodawstwie kościelnym nastąpiła pewna zmiana, dotycząca kwestii mocy dowodowej przyznania się sądowego oraz oświadczenia stron. W sprawach, które dotyczą dobra publicznego, przyznaniu sądowemu i oświadczeniu stron dotychczas nie przyznawano mocy dowodu pełnego. Mogły mieć one znaczenie dowodowe, jeśli w sprawie przedstawiono inne elementy, które je wzmacniały. Zawsze jednak ocena mocy dowodowej należała do sędziego kościelnego.

Obecnie przyznanie sądowe i oświadczenia stron mogą mieć moc dowodu pełnego, jednak nie zmieniły się dotychczasowe warunki, które należy spełnić. Nadal konieczne jest po-

²³ KPK, kan. 1585; DC, art. 215; W. Góralski, *Domniemanie prawne...*, *op. cit.*, s. 120.

²⁴ KPK, kan. 1536; DC, art. 180 § 1.

²⁵ R. Sztuchmiller, *Komentarz do kan. 1536*, [w:] *Komentarz*, *op. cit.*, s. 188.

²⁶ G. Leszczyński, *Oświadczenia stron jako środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 2000, nr 1-2, s. 119.

twierdzenie innymi środkami dowodowymi, a także ocena waloru dowodowego pozostaje w mocy sędziego. Wydawać się może, że jest to niewielka zmiana, jednak dla spraw, w których rozstrzyga się kwestie dobra publicznego, np. nieważności małżeństwa, jest to istotne narzędzie dla sędziego kościelnego²⁷.

Dokument prywatny przeciw osobie trzeciej

Kolejnym przykładem wzmocnienia środka dowodowego przez *alia elementa* jest możliwość nadania mocy dowodowej dokumentowi prywatnemu. Istotne jednak jest to, że dokument taki musi dotyczyć dobra publicznego i co ważne, dotyczyć powinien osoby spoza sporu. Jeśli więc, prywatny dokument stwierdza coś przeciwko osobie trzeciej, która nie posiada bezpośrednio interesu prawnego w toczącym się postępowaniu, to do sędziego kościelnego należy ocena mocy dowodowej²⁸.

Zeznanie jedyne go świadka niekwalifikowanego

Prawodawca dopuszcza wyjątki, które są odstępstwem od normy o niewystarczalności zeznania zaledwie jednego świadka w toczącym się procesie. Wyżej została opisana moc dowodowa zeznań świadka kwalifikowanego, które mogą posiadać pełną moc dowodową.

Drugą możliwością, która jest przykładem mieszanej oceny środków dowodowych, jest przyjęcie zeznań jedyne go świadka za wystarczające. Prawodawca stwierdza, że zeznania takie muszą wzmacniać „okoliczności rzeczy lub osób”²⁹. Sędzia oceniając zeznania musi osiągnąć pewność o wystarczalności dowodu, w sytuacjach nieprzewidzianych przez prawo i nietypowych³⁰. Argumentami wzmacniającymi zeznanie świadka jedyne go, mogą być zeznania świadka dla sędziego wiarygodnego, dotyczące faktów z czasu niepodejrzanego. Potwierdzeniem zeznań, może być również zgodne oświadczenie stron, co do których sędzia nie ma wątpliwości. Pomimo określenia, że dowód z zeznań świadka jedyne go nie może mieć waloru dowodu pewnego, to do sędziego kościelnego należy określenie mocy dowodowej i decyzji o przyjęciu zeznań jako dowód mający znaczenie procesowe³¹.

²⁷ T. Rozkrut, *Komentarz do art. 180 DC*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej*, op. cit., s. 258-259; T. Rozkrut, *Komentarz do kan. 1678 § 1 KPK/MIDI*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015, s. 107-108.

²⁸ R. Sztymmler, *Komentarz do Tytułu IV, Dowody*, [w:] *Komentarz*, op. cit., s. 173.

²⁹ KPK, kan. 1573; DC, art. 202.

³⁰ P. Erdő, *La certezza morale nella pronuncia del giudice, Problemi attuali*, „Periodica” 1998, nr 87, s. 90.

³¹ L. Del Amo, *Komentarz do kan. 1573*, [w:] *Kodeks*, op. cit., s. 1182; R. Sztymmler, *Komentarz do kan. 1573*, [w:] *Komentarz*, op. cit., s. 229.

Swobodna ocena środków dowodowych

Zasada swobodnej oceny dowodów w postępowaniu kanonicznym nie stoi w sprzeczności z określeniem skuteczności i mocy niektórych dowodów. W poszczególnych przypadkach moc dowodowa określona jest przez przepisy kodeksowe, w innych prawodawca sędziemu pozostawia swobodę oceny dowodów. Nie jest to jednak samowola, ponieważ przepisy określają, że sędzia powinien oceniać dowody we własnym sumieniu, zachowując zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego³².

Pozasądowe przyznanie strony

Reguła swobodnej oceny przyznania się pozasądowego, dotyczy tej wypowiedzi strony, która dokonana jest *contra se*. Takie przyznanie ma walor dowodu pośredniego i wymaga potwierdzenia innym środkiem dowodowym. Do sędziego więc, należy nie tylko ocena przyznania się, ale także uwzględnienie wszystkich innych okoliczności. Dowód ten może mieć znaczącą wartość dla sprawy, jednak ocena jego mocy dowodowej należy wyłącznie do sędziego kościelnego³³.

Uchylenie się strony od udzielenia odpowiedzi sędziemu

Zgodnie z dyspozycją prawodawcy strona procesowa powinna odpowiadać i ujawnić prawdę w całości³⁴. Zdarza się jednak, że strona nie chce udzielić odpowiedzi i odmawia zeznań. Milczenie strony nie jest jednoznaczne i może mieć wiele powodów. Może nim być bojaźń konsekwencji wypowiedzianej prawdy czy wstyd mówienia o niektórych wydarzeniach życia³⁵. Milczenie strony nie zawsze więc, można przyjąć za *milczące przyznanie faktu* i może posiadać jedynie moc poszlaki³⁶. Do sędziego kościelnego należy więc ocena odmowy zeznań i w zależności od konkretnego przypadku i okoliczności musi on ocenić i nadać moc dowodową milczeniu strony.

Dokument prywatny uznany przez sędziego i stronę

³² W. Wenz, *Komentarz do art. 247 DC*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej*, op. cit., s. 327-328.

³³ W. Góralski, *Walor dowodowy confessio simulantis w orzecznictwie Trybunału Roty Rzymskiej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2016, nr 1, s. 114; J. Krajczyński, *Oświadczenia stron i zeznania świadków w sprawach o nieważność małżeństwa ob exclusionem indissolubilitatis*, „Prawo Kanoniczne” 2014, nr 3, s. 49.

³⁴ KPK, kan. 1531 § 1.

³⁵ T. Rozkrut, *Komentarz do art. 178 DC*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej*, op. cit., s. 256.

³⁶ L. Del Amo, *Komentarz do kan. 1531*, [w:] *Kodeks*, op. cit., s. 1153.

Poza dokumentami publicznymi świeckimi i kościelnymi, prawodawca daje możliwość, aby w procesie mogły być wykorzystane także inne materiały, takie jak umowy, testamenty, pisma, których autorami są osoby prywatne oraz te dokumenty, które choć są sporządzone przez instytucje świeckie lub kościelne, to nie otrzymały waloru dokumentu publicznego. Istotne jest także kto dany dokument wnosi. Jeśli dokument wnosi jego autor lub ten, kto go podpisał, dokument ma moc przyznania pozasądowego. W przypadku, gdy dokument dotyczy osoby trzeciej, nie będącej stroną sporu, ma moc oświadczenia stron³⁷. Nie zmienia mocy dowodowej fakt uwiarygodnienia dokumentu prywatnego przez notariusza. Choć nabywa on charakteru publicznego, jego wartość dowodowa się nie zmienia³⁸. Szczególną wartość w sprawach dobra publicznego mogą mieć listy. Są to dokumenty prywatne, lecz jeśli jest pewność jego autentyczności i niepodważanego czasu jego powstania, mogą mieć istotną wartość dowodową³⁹.

W każdym przypadku dokumentu prywatnego, o jego uznaniu i dopuszczeniu decyduje sędzia. Mając na względzie czas jego powstania, autora, jego autentyczność, a także fakty, które stwierdza, sędzia decyduje o jego wartości procesowej⁴⁰.

Dokument obciążony wadą

Dokument obciążony wadą to taki, który jest wytarty, poplamiony, zawiera dopiski lub posiada ubytki, które podważają jego autentyczność. W takim przypadku sędzia musi przede wszystkim określić czego dotyczy wada dokumentu. Dopuszczenie dokumentu mimo jego wad należy do sędziego i tylko on ostatecznie określa w jakiej kwestii i zakresie dokument wadliwy posiada moc dowodową⁴¹.

Opinie biegłych

Sędzia kościelny w sposób swobodny dokonuje także oceny środka dowodowego, którym jest opinia biegłego⁴². Choć ekspertyza wykonana jest przez eksperta w danej dziedzinie, nie oznacza, że należy ją przyjąć bezkrytycznie. Sędziowska ocena opinii biegłego powinna uwzględniać także pozostałe okoliczności, które sędzia uzyskał podczas trwania całego procesu.

³⁷ KPK, kan. 1542.

³⁸ DC, art. 185.

³⁹ T. Rozkrut, *Komentarz do art. 186 § 2 DC*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej*, op. cit., s. 264.

⁴⁰ W. Witkowski, *Kryteria oceny dowodów w procesach o nieważność małżeństwa*, „Kościół i Prawo” 2014, nr 1, s. 103.

⁴¹ R. Sztymmler, *Komentarz do Kan. 1543*, [w:] *Komentarz*, op. cit., s. 195-196.

⁴² Zob. A. Dzięga, *Powołanie biegłego do udziału w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 1992, nr 3, s. 70-79; G. Leszczyński, *Wartość dowodowa opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 2004, nr 9, s. 138; T. Rozkrut, *Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2, s. 161-174.

Sędzia, który uzna, że opinia eksperta jest niewłaściwa, tzn. jest nielogiczna, nie precyzyjna i przekracza kompetencje biegłego, może ją odrzucić. Jeśli jednak opinia została sformułowana w sposób fachowy, wiarygodny, przez uznany autorytet, a do tego sporządzona została na podstawie rzetelnych narzędzi badawczych, sędzia powinien taką opinię przyjąć. W każdym jednak przypadku sędzia powinien swoją decyzję uargumentować i wykazać czym kierował się przy odrzuceniu lub przyjęciu opinii biegłego⁴³.

Domniemania sędziowskie

Domniemania sędziowskie spełniają istotną rolę przy ocenie i krytyce dowodów. Mogą stać się poważnym narzędziem sędziego przy ocenie wiarygodności oświadczeń stron, zeznań świadków, opinii biegłych sądowych, czy okoliczności osób, miejsc i czasu. Pomimo tego, że sędzia ma prawo do swobodnej oceny dowodów i wyprowadzania domniemywań sędziowskich, prawodawca wyraźnie ograniczył swobodę sędziego wskazując na konieczne kryteria domniemania. Sędzia może wnioskować tylko na podstawie faktów pewnych i określonych, które są bezpośrednio związane z przedmiotem sporu⁴⁴. Ocena dowodów dokonana na podstawie domniemania musi być oparta na logicznym wnioskowaniu, które wynika z prawdziwych i słusznych przesłanek⁴⁵.

Inne środki dowodowe

Swobodna ocena sędziowska dotyczy także tych wszystkich materiałów, które nie zostały wprost nazwane i ujęte w poszczególnych przepisach o środkach dowodowych w procesach kanonicznych⁴⁶. Wszystkie, więc te materiały, które zostały zdobyte w sposób godziwy, oraz mogą mieć znaczenie dla procedowanej sprawy, mogą zostać przyjęte przez sędziego. Prawodawca pozostawia sędziemu roztropne korzystanie z różnych materiałów dowodowych, zakładając, że dokona on właściwej i słusznej ich oceny.

Zakończenie

Dowodzenie jest istotnym etapem postępowania kanonicznego. W określonych przypadkach sama ustawa podaje sposób wartościowania i moc wniesionych dowodów. W innych to sędzia kościelny postępując według doświadczenia życiowego, wysuwając logiczne wnioski

⁴³ KPK, kan. 1579; DC, art. 212.

⁴⁴ KPK, kan. 1586.

⁴⁵ R. Szttychmiller, *Komentarz do kan. 1586*, [w:] *Komentarz, op. cit.*, s. 240-241.

⁴⁶ KPK, kan. 1527.

i podejmując decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu wniosku dowodowego, wykonuje uprawnienie do swobodnej oceny dowodów.

Prawodawca kościelny rozróżniając sposoby oceny dowodów ukazuje troskę o zachowanie sprawiedliwości w Kościele. Sędzia kościelny staje się gwarantem, że wszystkie czynności podjęte podczas procesu kanonicznego stają się podstawą odkrycia prawdy obiektywnej i uzyskania przez sędziego pewności moralnej w rozstrzyganej sprawie.

System for legal and free assessment of proof in the canonical ordinary contentious trial (summary)

The proving is an important stage of canonical process. In certain cases, the Code of Canon Law explicitly shows a method of evaluation and the power of submitted evidence. In others, the ecclesiastical judge, in accordance with the conscience and according to life experience, makes logical conclusions and decides whether to accept or reject an evidential application, he exercises the right to freely evaluate the evidence. There are also situations in which the judge has to make a mixed evaluating - legal, but in combination with a free assessment. The church legislature, by distinguishing the ways of evaluating evidence, shows concern for the preservation of justice in the Church. The church judge becomes the guarantor that all activities undertaken during the canonical process become the basis for the discovery of objective truth and for the judge obtaining moral certainty in the matter being resolved.

Ernest Bodura

(Uniwersytet Wiedeński/Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie)

Problemy interpretacyjne klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83 i ich praktyczne znaczenie wobec ograniczeń dowodowych polskiego prawa prywatnego

Wprowadzenie

Pozostając wierny ogólnemu tematowi konferencji – który zgodnie z zamiarem organizatorów ma stanowić jednocześnie generalny tytuł niniejszej publikacji – a którego przedmiotem pozostaje kwestia *współpracy sądów w zakresie dowodzenia*, w ramach poniższych uwag, omówione zostaną problemy interpretacyjne klauzuli dowodowej zawartej kan. 1290 KPK/83¹, wraz z mogącymi się w tym kontekście pojawić praktycznymi trudnościami związanymi z istnieniem w polskim prawie prywatnym określonych ograniczeń dowodowych. A wszystko to w świetle dającego się w ostatnim czasie w Polsce obserwować zjawiska wzajemnego przenikania się obu porządków prawnych, to jest kanonicznego porządku prawnego i świeckiego porządku prawnego.

Punktem wyjścia poniższych rozważań pozostaje przy tym, treść kan. 1290 KPK/83, czyli przepisu kanonicznej ustawy powszechnej, konstytuującej zasadę tzw. „kanonizacji” przez kościelny porządek prawny norm prawa świeckiego w obszarze (kanonicznego) prawa zobowiązań, włącznie z przewidzianym w tym przepisie KPK, regułami dotyczącymi egzempcji od jego postanowień w trzech przypadkach. Wyjątki takie przy tym jak wiadomo stanowią, po pierwsze sytuacja, gdy mająca być przedmiotem „kanonizacji” konkretna norma prawa świeckiego przeciwna jest prawu bożemu; po drugie sytuacja, gdy co innego zastrzega – jak należy rozumieć *expressis verbis* – prawo kanoniczne; po trzecie zachowany zostaje w mocy przepis kan. 1547 KPK/83.

W efekcie oznacza to, że przy interpretacji i stosowania norm zawartych kan. w 1290 KPK/83 w każdym razie uwzględniana powinna być treść kan. 1547 KPK/83, zgodnie z którym dowód ze świadków dopuszczalny jest we wszystkich sprawach pod kierownictwem sędziego.

¹ Por. Kan.1290 *Codex Iuris Canonici auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego*. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum 1984, (dalej: KPK/83).

Traktując w sposób dosłowny odnośne sformułowanie zawarte w kan. 1547 KPK/83 oraz sposób jego przywołania w kan. 1290 KPK/83 - to jest stosując w tym wypadku jedynie środki wykładni gramatycznej – niemal bezspornym może wydawać się, że wolą kościelnego ustawodawcy powszechnego było, aby w razie zaistnienia wątpliwości, co do zawarcia umowy (zobowiązania umownego) dopuszczalny był w sądzie kościelnym dowód z zeznań świadków².

Z kolei odwołując się do – również reprezentowanego w polskim piśmiennictwie³ – innego to jest, swoście „szerszego” sposobu interpretacji powyższego przepisu kan. 1290 KPK/83, może on być rozumiany również w ten sposób, iż ustawodawca chciał tym samym uregulować generalnie kwestię ważności w obszarze całego prawa kanonicznego umów zawartych wyłącznie wobec świadków, przy jednoczesnym niemal nieograniczonym dopuszczeniu możliwości przeprowadzenia dowodów ze świadków, to jest dowodu opartego jedynie na ich oświadczeniu. Przyjęcie takiej interpretacji oznacza, że norma prawna zawarta w klauzuli dowodowej kan. 1290 KPK/83 wraz z zawartym tam odwołaniem do treści kan. 1547 KPK/83 ma swoje zastosowanie w obszarze daleko bardziej idącym niż jedynie postępowanie przed sądem kościelnym, czy też – używając w tym wypadku terminologii KPK - *przed sędzią kościelnym*.

Zarysowany tutaj problem interpretacyjny może nabrać, jak wydaje, się praktycznego znaczenia zarówno w świetle ograniczeń dowodowych znanych polskiemu prawu prywatnemu, tak materialnemu jak i procesowemu jak i dającej się zaobserwować w ostatnim czasie tendencji polskiego (świeckiego) sądownictwa do uzależnienia ważności określonych czynności prawnych od zachowania zasad i reguł przewidzianych w prawie wewnętrznym Kościoła Katolickiego, czyli w pierwszym rzędzie w normach zawartych w KPK.

Chcąc przybliżyć przedmiotową problematykę, poniżej zostaną omówione najpierw klauzule odnoszące się do ograniczeń dowodowych występujących w polskim prawie prywatnym (I), następnie przywołane zostaną najbardziej charakterystyczne orzeczenia polskiego orzecznictwa dotyczące uzależnienia skutków od zachowania norm KPK (II), by następnie przejść do problematyki mogących stąd wynikać praktycznych problemów w obrocie prawnym (III), jak i bardziej dogmatycznych aspektów będącego tu w centrum uwagi problemu interpretacji klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83 (IV), całość zakończy krótkie resume zawierające uogólniające uwagi odnoszące się do uzyskanych wyników wraz z krótkim zarysowaniem własnego stanowiska autora dotyczącego rozważanej kwestii.

² T. Pawluk, *Prawo Kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, *Dobra doczesne. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 2009, s. 49.

³ A. Domaszk, *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016, s. 255, tak również np.: M. Lopez Alarcon, *Komentarz do Księgi V, Dobra doczesne Kościoła*, kan. 1254-1310, [w:] *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011, s. 963.

(I) Klauzule dowodowe polskiego systemu prawnego

Zgodnie z treścią art. 74 § 1. zd.1 k.c.⁴ *zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności*⁵. Oznacza to, że zgodnie z wolą polskiego ustawodawcy, zasadniczo w „normalnym” obrocie⁶ niezachowanie formy pisemnej wymaganej dla czynności prawnych czy to przez ustawę, art. 73 § 1 k.c. czy też umowę stron, art. 76 k.c. bez zastrzeżenia rygору nieważności, ma ten skutek, że w razie sporu nie można w procesie dowodzić zeznaniami świadków lub stron, że czynność została dokonana, chyba że zachowanie formy jest zastrzeżone tylko dla wywołania określonych skutków czynności prawnej (*ad eventum*). Skoro zaś niedopuszczalny jest dowód z zeznań na fakt dokonania czynności, to tym samym zakaz ten dotyczy dowodzenia treści jak i oceny czynności prawnej. Wyłączenie to ma charakter ogólny, to znaczy, że nie ogranicza się tylko do sporów między uczestnikami tej czynności⁷.

Przy czym w praktyce procesowej a tym samym praktyce obrotu duże znaczenie przypada również ograniczeniom dowodowym zawartym w przepisach art. 246 i art. 247 k.p.c.⁸ I tak, zgodnie z literalnym brzmieniem pierwszego z powyższych przepisów obowiązującej w Polsce ustawy procesowej, tj. Kodeksie postępowania cywilnego z 1964 roku, *jeżeli ustawa lub umowa stron wymaga dla czynności prawnej zachowania formy pisemnej, dowód ze świadków lub z przesłuchania stron w sprawie między uczestnikami tej czynności na fakt jej dokonania jest dopuszczalny w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność został zagubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią, a jeżeli forma pisemna była zastrzeżona tylko dla celów dowodowych, także w wypadkach określonych w Kodeksie cywilnym*⁹; zaś zgodnie z treścią art. 247 k.p.c. *dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej*

⁴ Por. art. 74 k.c. - ustawy z 23.4.1964 r. Kodeks cywilny, (tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 1025 ze zm.), (dalej: k.c.).

⁵ W uzupełnieniu należy dodać, że zd. 2 podanego przepisu zawiera postanowienie, iż *przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej, por. art. 74 § 1 zd. 2 k.c.*

⁶ Powyższe zastrzeżenie jest o tyle konieczne, że zgodnie z treścią § 2 tego samego art. 74 k.c. *reguły powyższe nie mają zastosowania po pierwsze wówczas, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, po drugie, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą po trzecie albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą pisma. Ponadto zgodnie z § 4 art. 74 k.c. przepisów o formie pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami.*

⁷ Por. S. Dmowski, S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga Pierwsza. Część Ogólna*, wyd. 10 Warszawa 2011, s. 374.

⁸ Por. art. 246 i 247 k.p.c. - ustawy z 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, (tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 155 ze zm.), (dalej: k.p.c.).

⁹ Por. art. 246 k.p.c.

czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne.

Mimo pozornej tożsamości czy też niewątpliwego podobieństwa przywołanych tu norm prawa procesowego z treścią omawianego powyżej przypisu prawa materialnego, tj. art. 74 § 1 k. c., nie można jednak nie dostrzegać różnic w przedmiotowym zakresie ich regulacji. Tym samym koniecznym staje się doprecyzowanie kwestii wzajemnego stosunku pomiędzy art. 74 k.c. i art. 246 k.p.c. oraz odpowiednio art. 247 k.p.c.

I tak, w odróżnieniu od art. 74 k.c., art. 246 k.p.c. obejmuje brak każdej wymaganej przez ustawę lub umowę stron formy pisemnej, pozwalając w każdym z tych wypadków udowodniać za pomocą zeznań świadków lub przesłuchania stron, fakt dokonania czynności. Lecz tylko w sporze między uczestnikami czynności prawnej – i odpowiednio ich następcami prawnymi - ale też znowu, tylko w wypadku, gdy dokument obejmujący czynność zaginął, został zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią. Ponadto art. 246 k.p.c. *in fine* dopuszcza możliwość udowodnienia faktu dokonania czynności w wypadkach w którym przewidziana była w Kodeksie cywilnym forma pisemna dla celów dowodowych (*ad probationem*), czyli w praktyce w przypadkach o których mowa w art. 74 k.c., a więc, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę¹⁰, albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej zostanie uprawdopodobniony za pomocą pisma¹¹ - i to nie tylko między uczestnikami czynności.

Z kolei art. 247 k.p.c. zawiera regulacje w postaci generalnego zakazu dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron, zmierzającego do wykazania, że czynność prawna, której dokonania nikt nie kwestionuje - podczas gdy jak była o tym mowa zarówno art. 74 k.c. jak i art. 246 k.p.c. zawiera ograniczenia w zakresie prowadzenia dowodu na sam fakt dokonania czynności prawnej - miała inną treść aniżeli stwierdzona w obejmującym ją dokumencie (dowód „przeciwko osnowie dokumentu”) albo, że zawierała inne jeszcze postanowienia, o których w dokumencie nie ma mowy (dowód „ponad osnowę dokumentu”). Przy czym przepis ten dopuszcza taki dowód tylko pod pewnymi warunkami, a więc wtedy, gdy spór toczy się między

¹⁰ Co do formy wyrażenia takiej zgody przyjmuje się, że może ona nastąpić w dowolnej formie, a nawet *per facta concludentia*, tak SN w uzasadnieniu uchwały z 20.11.1981 r., III CZP 40/81, OSNCP 1/83, poz. 7; por. również S. Dmowski, S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 374

¹¹ Co zaś się tyczy kwestii uprawdopodobnienia za pomocą pisma to przyjmuje się, że polega ono na wykazaniu prawdopodobieństwa, że czynność została dokonana; jest to tzw. początek dowodu na piśmie, przy czym piśmem może być każdy dokument, którego treść wskazuje bezpośrednio albo pośrednio na fakt dokonania czynności. Nie jest konieczne, aby pismo to pochodziło od strony, przeciwko której dowód taki będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron - tak SN w wyroku z 18.5.1979 r., III CRN 287/78, por. również S. Dmowski, S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 374.

uczestnikami czynności, a dopuszczenie takiego dowodu nie doprowadzi do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne¹².

Musząc w tym miejscu, ze względu na rozmiary niniejszego opracowania, zrezygnować z dalej idącego omawiania bardzo bogatej i obszernej literatury oraz orzecznictwa dotyczącego tego przepisu, ograniczamy się, więc do przytoczenia jak wydaje się z punktu widzenia problematyki niniejszych rozważań, szczególnie istotnej uchwały Sądu Najwyższego z 20.10.1966 r., III CZP 83/66¹³, w której SN stwierdził, że wykazywanie za pomocą zeznań świadków lub stron, że cena sprzedaży nieruchomości była w rzeczywistości inna niż podana w akcie notarialnym, nie zmierza do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności, co w konsekwencji oznacza, że prowadzenie takiego dowodu nie podpada pod ograniczenia dowodowe wynikające z art. 247 k.p.c.

(II) Orzeczenia polskiego orzecznictwa świeckiego dotyczące skutków cywilnych prawnych nie zachowania określonych norm KPK

Jak już o tym wspomniano zarysowany problem interpretacyjny klauzul dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83 w świetle omówionych powyżej ograniczeń dowodowych polskiego prawa tak materialnego jak i procesowego może nabrać szczególnego znaczenia w świetle dającej się zaobserwować w ostatnim czasie tendencji orzecznictwa polskiego do uzależnienia ważności cywilnoprawnej określonych czynności od zachowania zasad i reguł przewidzianych w prawie wewnętrznym Kościoła Katolickiego czyli w pierwszym rzędzie w normach KPK¹⁴. W tym kontekście wymienić należy przede wszystkim wyroki SN: z 27.7.2000 r., IV CKN 88//00¹⁵, - w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że *zawarcie umowy kredytu bez zezwolenia właściwego biskupa było sprzeczne z prawem określającym sposób działania parafii jako kościelnej osoby prawnej i prowadziło do jej nieważności*. Ten sam wyrok SN zawiera ponadto stwierdzenie, że: *Normami prawa kanonicznego dotyczącymi reprezentowania parafii w stosunkach majątkowych wobec osób trzecich, które należy mieć na wzglę-*

¹² Na marginesie należy przy tym dodać, że na co zwraca się uwagę w literaturze hipoteza art. 247 k.p.c. natomiast nie obejmuje zakazu dowodzenia, że dokument został sfałszowany albo, że czynność prawna dotknięta jest wadami woli, por. również S. Dmowski, S. Rudnicki, *op. cit.*, s. 375

¹³ OSNCP 7-8/67, poz. 119; powyższe stanowisko jest jednak w doktrynie częściowo poddawane w wątpliwość, co znalazło swój wyraz w treści - swoiście krytycznego wobec tej uchwały - uzasadnieniu orzeczenia SN z 7.1.1998 r., III CKN 307/97, OSNC 9/98, poz. 135.

¹⁴ Wyczerpujące i jak się wydaje gruntowne i dogłębne omówienie przedmiotowej kwestii prezentuje w swoim opracowaniu L. Świto, *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, Olsztyn 2010, s. 150-203.

¹⁵ OSP 2003, nr 9, poz. 115.

dzie, są kanony 532 i 1281 oraz 1291, 1292 i 1295. Według kanonu 532, proboszcz z zachowaniem stosownych przepisów podejmuje w imieniu parafii wszystkie czynności prawne. Jego kompetencja do reprezentowania parafii, obejmuje zatem co do zasady umocowanie do dokonywania wszystkich czynności prawnych. Ta jego kompetencja jest jednak ograniczona przez niektóre kanony o tyle, o ile uzależniają one ważność dokonywanych w imieniu parafii czynności przekraczających granice i sposób zwyczajnego zarządzania od uprzedniego pisemnego upoważnienia biskupa diecezjalnego, a czynności o charakterze alienacji - od zezwolenia władz określonych w sposób przewidziany w kanonie 1292; następnie wyrok z 24.3.2004 r. w sprawie IV CK 108/03¹⁶, zgodnie z którym ważność dokonanej przez proboszcza czynności przekraczającej granice i sposób zwyczajnego zarządzania określonych w statucie lub stosownym akcie biskupa diecezjalnego, zależy od uprzedniego upoważnienia ordynariusza, a czynność o charakterze alienacji dóbr od zezwolenia władzy określonej w kanonie 1292 KPK; w końcu uchwała z 19.12.2008 r. wydana w sprawie III CZP 122/08: *Sprzedaż nieruchomości przez kościelną osobę prawną bez wymaganego w prawie kanonicznym zezwolenia stanowi czynność prawną niezupełną (art. 63 k.c.)*.

(III) Praktyczne problemy w obrocie prawnym

Przechodząc w tym miejscu do kwestii praktycznego znaczenia powyższych rozstrzygnięć SN w odniesieniu do omawianych w ramach niniejszego artykułu kwestii znaczenia klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83, należy przede wszystkim wskazać, że np. przywołany powyżej jako pierwszy wyrok z 27.07.2000 r., sygn. akt IV CKN 88/00¹⁷, wydaje się mieć bardzo daleko idące konsekwencje odnoszące się do kwestii (zasadniczej) skuteczności norm prawa kanonicznego na gruncie prawa polskiego. W wyroku tym mamy bowiem, do czynienia z faktycznym ale i przez to, że chodzi tu o wyrok SN również o *quasi*-prawne, uznanie skuteczności norm prawa kanonicznego na gruncie prawa polskiego włącznie z zastosowaniem sankcji m.in. nieważności czynności prawnej na gruncie prawa cywilnego, w sytuacji, gdy normy prawa kanonicznego nie zostaną dochowane.

Z kolei w odniesieniu do wyroku SN z 24.3.2004 r. sygn. IV CK 108/03¹⁸, uzasadnionym wydaje się pogląd, że w efekcie opiera się on na przyjęciu zasady, że pomimo tego, iż wprawdzie, co oczywiste Kościół i Państwo stanowią dwie odrębne autonomiczne społeczności, posiadające swoje własne systemy prawa pozwalające na to aby każda z tych społeczności mo-

¹⁶ OSNC 2005, nr 4, poz. 65.

¹⁷ OSP 2003, nr 9, poz. 115.

¹⁸ OSNC 2005, nr 4, poz. 65.

gła rządzić się nim swoim porządku, to jednak nieprawidłowość zastosowania norm prawa kanonicznego lub jego brak wywołuje jednoznaczne skutki na gruncie prawa cywilnego.

Przenosząc natomiast powyższe twierdzenia na grunt niniejszego opracowania kwestii interpretacji klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83 zasadnie wydaje się odwołać się do przykładu następującej hipotetycznej sytuacji: Rada ds. ekonomicznych diecezji w ramach wykonywania przysługujących jej na podstawie prawa powszechnego uprawnień czy to o charakterze doradczym czy też władczym, ma dokonać¹⁹ - przy czym co oczywiste za najbardziej znamienne w tym kontekście należy uznać wynikający z wyraźnego przepisu kan. 1292 KPK/83 obowiązek udzielenia zgody na alienację określonego dobra majątkowego wchodzącego w skład majątku diecezji - oceny określonego stanu faktycznego związanego z przedmiotem jej rozstrzygnięcia²⁰. I właśnie przy dokonywaniu takiej oceny pojawia się kwestia istnienia zobowiązania (obciążenia) mającego znaczenie dla oceny aspektu gospodarczego planowanej transakcji. Zobowiązanie to jednak – kontynuując dalej powyższy przykład - wynika z czynności prawnej przy dokonaniu, której nie dochowano przepisów dotyczących zachowania wymaganej do jej dokonania przez świecki porządek prawny wynikającego - czy to z ustawy czy to z umowy - formy pisemnej. W efekcie stosownie do art. 74 § 1 k.c. zd. 1, niedopuszczalne jest

¹⁹ Nie mogąc ze względu na ramy niniejszego opracowania w sposób bardziej szczegółowy omówić wynikających z regulacji zawartych w ustawie powszechnej kompetencje Rady ds. ekonomicznych diecezji ograniczamy się w tym miejscu jedynie do ich przekrojowego wyliczenia; i tak do zakresu zadań i kompetencji, które ustanodawca powszechny powierza Radzie ds. ekonomicznych diecezji należy: 1) przygotowanie każdego roku, zgodnie ze wskazaniami biskupa, zestawienia przewidywanych przychodów i wydatków na następny rok, 2) sprawdzenie i zatwierdzenie bilansu przychodów i rozchodów za rok ubiegły. W tym celu biskup diecezjalny przesyła radzie sprawozdanie sporządzone przez ekonoma diecezjalnego, gdy chodzi o dobra diecezjalne, oraz przez zarządców innych dóbr kościelnych, które nie zostały wyjęte spod władzy rządzenia biskupa diecezjalnego, por. kan. 1287 § 1 KPK/83, 3) świadczenie biskupowi pomocy w wypełnianiu obowiązków zarządcy dóbr materialnych diecezji w sprawach wymienionych w kan. 1283-1286; przy czym w pewnych sprawach kodeks nakazuje biskupowi, aby przed podjęciem decyzji zasięgnął rady lub uzyskał zgodę diecezjalnej rady do spraw ekonomicznych. Stosownie do tego biskup diecezjalny jest zobowiązany do zasięgnięcia opinii diecezjalnej rady do spraw ekonomicznych w następujących sprawach: a) przed nominacją lub usunięciem z urzędu ekonoma diecezjalnego kan. 494 KPK/83, b) przed nałożeniem podatku zwyczajnego i nadzwyczajnego na publiczne osoby prawne i na osoby fizyczne kan. 1263 KPK/83, c) przed podjęciem aktu dotyczącego zarządu o większym znaczeniu, ze względu na stan materialny diecezji kan. 1277 KPK/83, d) przed określeniem, jakie akty osób prawnych podległe jego jurysdykcji należą do zarządu nadzwyczajnego kan. 1281 KPK/83, e) przed określeniem warunków bezpiecznej lokaty pieniędzy i innych dóbr materialnych fundacji kan. 1305 KPK/83, f) przed podjęciem decyzji w sprawie zmniejszenia zobowiązań fundacji, z wyjątkiem zobowiązań mszalnych, do których zastosowanie ma kan. 1308 KPK/83 por. kan. 1310 § 2 KPK/83; natomiast biskup diecezjalny zobowiązany jest do uzyskania zgody Rady do spraw ekonomicznych diecezji przed podjęciem decyzji w następujących sprawach: a) alienacji dóbr diecezji oraz innych osób prawnych podlegających biskupowi, jak również innych aktów prawnych, na skutek których majątek osoby prawnej może znaleźć się w gorszej sytuacji b) zarządu o większym znaczeniu ze względu na stan materialny diecezji, (kan. 1277 § 2 KPK/83); c) zrzeczenia się instancji w procesie spornym w sprawach dotyczących aktów przekraczających granice zwyczajnego zarządu (kan. 1524 § 2 KPK/83),

²⁰ W tym kontekście należy wskazać na treść przepisu kan. 1292 § 4, KPK/83, który jednoznacznie nakazuje aby Ci, którzy winni mieć udział w alienowaniu dóbr przez wyrażenie zdania lub zgody, nie powinni wyrażać zdania lub zgody, dopóki nie zapoznają się dokładnie ze stanem materialnym osoby prawnej, której dobra mają być alienowane, jak również z alienacjami już dokonanyymi.

np. przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Z kolei zgodnie z treścią kan. 1290 KPK/83 to, co prawo państwowe na danym terytorium postanawia odnośnie do umów, zarówno w ogólności, jak i w szczególności, oraz do zobowiązań, ma być zachowywane również mocą prawa kanonicznego w odniesieniu do rzeczy podlegających władzy rządzenia Kościoła, z tymi samymi skutkami. Jak była o tym mowa powyżej, ten przepis KPK/83 konstytuuje zasadę „kanonizacji” przez kościelny porządek prawny norm prawa świeckiego w obszarze (kanonicznego) prawa zobowiązań. Dopuszczając przy tym, o czym była również mowa powyżej, wyłącznie egzempcje od jego postanowień w trzech przewidzianym *explicite* w tymże przepisie przypadkach.

W konsekwencji oznacza to, że przy przyjęciu powyżej omówionej, jako pierwszej zawierającej interpretacji klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83, Rada ds. ekonomicznych diecezji, nie będąca jakby nie było sądem kościelnym czy też sędzią kościelnym, obowiązana jest w kwestii zawierania umów, do ścisłego przestrzegania postanowień świeckiego porządku prawnego, włącznie z obowiązującym w tym porządku prawnym ograniczeniami dowodowymi, nie mogąc, stojąc na drodze legalizmu prawnego obowiązujące ją mocą kościelnej ustawy powszechnej, skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianej w kan. 1290 KPK/83, a -jak była już o tym o tym mowa - odwołującej się do treści art. 1547 KPK/83, egzempcji od konstytuowania przez tenże przepis „kanonizacji” przez kościelny porządek prawny, norm prawa świeckiego w obszarze prawa zobowiązań, a w konsekwencji obowiązana jest Rada ds. ekonomicznych diecezji do bezwzględnego zachowania rzeczonych ograniczeń i zakazów dowodowych wynikających przykładowo właśnie czy to art. 74 § 1 k.c. czy też art. 246-247 k.p.c. Z kolei przyjęcie w tym wypadku, powyżej przedstawianej, jako kolejna czy też alternatywna, „rozszerzającej” interpretacji klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83, pozwalałaby tejże Radzie ds. ekonomicznych diecezji, ominąć stosowne ograniczenia i zakazy dowodowe świeckiego porządku prawnego i w odpowiednim przypadku stosować wszelkie środki dowodowe bez ograniczeń dowodowych wynikających np. z rzeczonych art. 74 § 1 k.c. czy też art. 246 - 247 k.p.c.

Oczywistym jest, że powyższe przykłady da się odnieść i zastosować do innych organów kościelnej struktury organizacyjnej niż rzeczona Rada ds. ekonomicznych diecezji wykonujących zarząd majątkiem kościelnym.

Uwzględniając przy tym wspomnianą powyżej praktykę czy też tendencję do uznawania znaczenia regulacji wewnątrzkościelnych przez świecki porządek prawny, wraz z konsekwentnym uznaniem skutków prawnych ewentualnej nieważności czynności prawnej na grun-

cie kanonicznym²¹ również na gruncie cywilnoprawnym oczywistym staje się w tym kontekście, że praktycznego znaczenia nabiera kwestia ewentualnie przyjętego sposobu interpretacji klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83.

(IV) Interpretacje klauzuli dowodowej zawartej w kan. 1290 KPK/83 na gruncie prawa kanonicznego

Jak była o tym mowa powyżej klauzula dowodowa zawarta w kan. 1290 KPK/83 da się zasadniczo interpretować na dwa sposoby. Po pierwsze, traktując sformułowanie zawarte w kan. 1547 KPK/83 oraz sposób jego przywołania w kan. 1290 KPK/83 w sposób dosłowny, to jest stosując w tym wypadku wyłącznie środki wykładni gramatycznej, co musi prowadzić jako wynik rzeczowej wykładni do konkluzji, iż wolą kościelnego ustawodawcy powszechnego było wyłącznie to, aby w razie zaistnienia wątpliwości, co do zawarcia umowy (zobowiązania umownego) dopuszczalny byłby, bez względu na kreowane przez przepis porządku prawnego danego państwa ograniczenia i zakazy dowodowe, dowód z zeznań świadków, ale jedynie w sytuacji postępowania toczącego się przed sądem kościelnym (sędzią kościelnym). Po drugie, odwołując się do – wspomnianego rozszerzającego sposobu interpretacji przepisu kan. 1290 KPK/83, może on być rozumiany również w ten sposób, iż ustawodawca chciał tym samym uregulować generalnie kwestię ważności w obszarze całego prawa kanonicznego umów zawartych, np.: wyłącznie wobec świadków, przy jednoczesnym uznaniu ważności w obszarze całego prawa kanonicznego umów zawartych wyłącznie wobec świadków, przy jednoczesnym niemal nieograniczonym dopuszczeniu możliwości przeprowadzenia dowodów ze świadków, to jest dowodu opartego jedynie na ich oświadczeniu, mającego za przedmiot wykazanie innego stanu faktycznego niż miałoby to wynikać z istniejącego dokumentu. Przyjęcie takiej interpretacji oznacza, że norma prawna zawarta w klauzuli dowodowej kan. 1290 KPK/83 wraz z zawartym w jego treści odwołaniem do kan. 1547 KPK/83 ma swoje zastosowanie w obszarze daleko bardziej idącym niż jedynie postępowanie przed sądem kościelnym.

²¹ W odniesieniu do kwestii ewentualnej nieważności określonej czynności na gruncie prawa kanonicznego jak wydaje się w tym kontekście kluczowe znaczenie przypada postanowieniom zawartym w kan. 127 § 2 pkt 2 KPK/83. Zgodnie bowiem z treścią, kan. 127 § 2 pkt 2 KPK/83 gdy ustawa postanawia, że przełożony do podjęcia pewnych aktów potrzebuje rady niektórych pojedynczych osób, a rada taka jest przez prawo wymagana wtedy: *nieważny jest akt przełożonego bez wysłuchania zdania tych osób*. Ponadto ustawodawca w tym samym przepisie stwierdza, że *wprawdzie przełożony nie ma żadnego obowiązku pójść za ich zdaniem, chociażby było zgodne, jednakże bez przeważającego powodu - przez siebie ocenianego - nie powinien odstępować od wyrażonego przez nich zdania, zwłaszcza gdy jest zgodne*. Z kolei stosownie do treści postanowienia zawartego w treści kan. 127 § 1 KPK/83 zd. 2 *in fine* zgodnie, z którym *do ważności zaś aktów wymaga się (...) wysłuchania rady wszystkich*.

Zakończenie

Powyższe uwagi należy rozumieć przede wszystkim, jako zarysowanie określonego problemu badawczego odnoszącego się do kwestii dogmatycznych i systemowych relacji między świeckim a kościelnym porządkiem prawnym. Jak się wydaje, fakt przedstawionej zasadniczej rozbieżności, co do odpowiedzi udzielanych przez poszczególnych autorów w odniesieniu do sformułowanej powyżej wątpliwości interpretacyjnej dotyczącej klauzuli dowodowej zawartej kan. 1290 KPK/83 świadczy raczej o braku pogłębionej refleksji w doktrynie odnoszącej się do przedmiotowej kwestii²². Autor niniejszych uwag skłania się bowiem raczej ku tezie, że przedstawione powyżej obie interpretacje mają charakter w dużej mierze przypadkowy, co sprawia, że samo zagadnienie nie może być uznane za dostatecznie wyjaśnione przez doktrynę, co w efekcie sprawia, że zdaniem autora wymaga ono dalszej pogłębionej dyskusji i refleksji naukowej.

The interpretation problems of the evidence clause contained in can. 1290 KPK/83, and their practical significance to the limitations of evidence of Polish private law

(summary)

According to the canon 1290 of the C.I.C, what national law in a given territory decides about contracts, both in general and in particular, and obligations, is also to be preserved by canon law in relation to things subject to the authority of the Church's government with the same effects. Thus, this provision constitutes the principle of "canonization" by the Church legal system of the norms of secular law in the area of canon law, permitting only three strict definite exceptions to this. One of these exceptions results from the reference in can. 1290 C.I.C explicitly to can. 1547 C.I.C. according to which witness evidence is admissible in all cases under the direction of a judge. This means that the canonization of the norms of secular law in the intention of the church legislature does not cover possible restrictions and prohibitions of evidence known to a given legal order is concerned. However, the doubt may indicate the lack of an unequivocal answer to the question whether the provisions regarding the evidence clause contained

²² Jako charakterystyczne w tym kontekście należy jak się wydaje potraktować np. brak zajęcia ostatecznego stanowiska w odniesieniu do przedmiotowej kwestii np. W. Wójcik [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Księga V. Dobra doczesne Kościoła*, t. 4, red. W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, Lublin 1987, s. 86.

in can. 1290 C.I.C. also apply in other cases than in proceedings before church courts, also when church legal persons are obliged to apply canon law. The interpretive problem outlined takes on significance in the light of the observable tendency of the Polish jurisprudence to the dependence of the validity of certain legal acts on the preservation of the C.I.C. norms.

Rafał Wójcicki

(Towarzystwo Ponad Podziałami)

Dowodzenie w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu pozornej zgody

Wprowadzenie

Istotą każdego procesu jest dojście do prawdy i jej udowodnienie. Tak też jest w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu pozornej zgody małżeńskiej. Proces zatem musi wykazać czy wola wewnętrzna nupturienta odpowiadała woli zewnętrznej w momencie zawierania małżeństwa.

Dowodzenie to główny element procesu sądowego, w którym udowadnia się czy teza postawiona w skardze powodowej była właściwa i słuszna, czy nie było podstaw do uznania jej za niezgodną z prawem kanonicznym, tzn. czy zgoda małżeńska była symulowana, czy prawdziwa. Dlatego w każdym rodzaju symulacji zgody małżeńskiej tj. w symulacji całkowitej lub częściowej (dotyczącej wykluczenia jakiegoś elementu czy przymiotu) chodzi o znalezienie przyczyn ewentualnej symulacji dla której nupturient sfalszował zgodę małżeńską. W tym nieodzowną pomoc stanowią zeznania stron procesowych, zeznania świadków oraz inne możliwe środki dowodowe. Stąd celem każdego procesu jest dowodzenie czyli udowodnienie słuszności bądź nie, wniesienia skargi powodowej by uznać małżeństwo za ważnie zawarte bądź nieważnie zawarte co ukaże artykuł.

Istota procesu małżeńskiego

Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa z tytułu symulacji, nakierowany jest na udowodnienie, dlaczego jedna lub obie strony procesowe symulowały zgodę małżeńską, dlaczego zewnętrzną postawą i zachowaniem sfalszowały swoją wewnętrzną wolę, tzn. dlaczego któraś ze stron bądź obydwie dokonały coś, czego nie chciały, bądź uczyniły to dla innych celów niż małżeństwo, traktowane jako związek dwojga ludzi.

Proces zatem ma stwierdzić, czy nastąpiła symulacja, czy założenia dotyczące istoty małżeństwa zostały w sposób absolutny wykluczone i faktycznie zaprzeczyły istocie małżeństwa. Czym wreszcie podyktowana była decyzja o małżeństwie.

Nie jest to łatwe zadanie, bowiem sędziowie muszą wniknąć w głębię świadomości nupturienta, poznając jego wolę z okresu przedmałżeńskiego i motywów działania. Muszą zbadać czy osoba w momencie zawierania małżeństwa świadomie i z premedytacją ukrywała swój prawdziwy cel zawarcia małżeństwa. Zbadać te czynniki, które wystąpiły przed ślubem i ze ślubem związane oraz okoliczności dotyczące późniejszego życia małżeńskiego w jego konkretnym wymiarze¹.

W przewodzie sądowym najczęstszymi formami dowodowymi są: zeznania świadków, rzadko kiedy są dowody z innych form jak np. dokumenty, zdjęcia itp.

Biorąc pod uwagę art. 155 § 1 KPK trzeba stwierdzić, że kodyfikacja Jana Pawła II nie podała ogólnej normy na temat dowodów procesowych. Instrukcja Stolicy Apostolskiej nie zajmuje się określeniem czy definiowaniem dowodu procesowego, ale pozostawia to doktrynie².

Należy wspomnieć również o dokumencie papieża Franciszka motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* reformującym kanoniczny proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Dokument ten został podpisany przez papieża 15.8.2015 r., a obowiązuje od 8.12.2015 r.³ Reforma ta miała na celu usprawnienie procedury, prowadzenia procesów o stwierdzenie nieważności małżeństwa tak by procesy małżeńskie toczyły się szybciej. Papież również ustanowił tzw. proces skrócony dla orzekania w sprawach, gdzie nieważność małżeństwa wydaje się być oczywista. Warunkiem wszczęcia procesu skróconego jest wniesienie skargi o nieważność przez oboje małżonków, albo przez jednego z nich, ale za zgodą drugiego. Czas takiego procesu przewidziany jest na okres do 45 dni i orzekany przez biskupa diecezji⁴.

Zasada więzi prawnej (z tytułu sprawiedliwości) małżonków może zostać wolitywnie wykluczona na różne sposoby. Kwalifikacja pojedynczego przypadku powinna się koncentrować – przy różnorodności okoliczności – na zidentyfikowaniu tych faktów, których udowod-

¹ Por. P. Bianchi, *Kiedy małżeństwo jest nieważne. Poradnik dla duszpasterzy konsultantów i wiernych*, tłum. z jęz. wł. B. Nuzzo, Kraków 2006, s. 89.

² Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii „Dignitas connubi”*, Libreria Editrice Vaticana 2005, art. 155.

³ Por. Papież Franciszek, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus” reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa (tekst łaciński i polski)*, Tarnów 2015, s. 15.

⁴ Zob. tamże, s. 35-45; Por. G. Leszczyński, *Założenia główne motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus*, [w:] *Proces małżeński według motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus”*, red. J. Krajczyński, Płock 2015, s. 23-36.

nienie daje moralną pewność, iż jedna lub obie strony pod znakiem małżeństwa, chciały czegoś, co z konieczności niosło ze sobą wykluczenie związku małżeńskiego z tytułu sprawiedliwości⁵.

W każdym przypadku symulacji, popełnionej nieumyślnie czy umyślnie, udowodnienie jest niezwykle trudne. Niejednokrotnie Sądy napotykają na problemy dotyczące ich działania w obszarze orzekania⁶. Sędziowie rozpatrując winę czynu w kontekście faktów podawanych przez strony, świadków lub różne dowody natury rzeczowej, np. zdjęcia, opinie lekarskie itp., mogą dojść do konkretnych wniosków procesowych.

W procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa z powodu symulowanej zgody, dowód w sposób pewny musi przedstawiać rozbieżność między aktem zewnętrznym, poprzez który małżeństwo zostało z pozoru zawarte, a aktem wewnętrznym, przez który jedna ze stron nie oddaje się ani nie przyjmuje drugiego jako współmałżonka. Badanie dowodów w sprawie ma doprowadzić do stwierdzenia, czy w momencie zawierania małżeństwa była zgodność, która zazwyczaj istnieje między tym, co chcemy, a tym co okazujemy. Bądź przeciwnie, czy takiej zgodności nie było. Nie wystarczy oświadczenie przedstawione na zewnątrz przez któregoś z zawierających małżeństwo, ale musi być wola wewnętrzna. Zgoda wewnętrzna, jest aktem woli, a więc jest konieczna i to w takim kształcie, że bez niej zewnętrzne wyrażenie zgody małżeńskiej nie ma skutku stwarzającego małżeństwo⁷.

Określenie i istota symulacji

Należy zwrócić uwagę na różnicę między symulacją całkowitą a symulacją częściową. Symulacja całkowita następuje, wtedy gdy ktoś pozytywnym aktem woli wyklucza samo małżeństwo. Chodzi wówczas o wyraźne i bezpośrednie wykluczenie woli małżeńskiej tzn. wykluczenie małżeństwa *in fieri* lub *in facto esse* albo włącza się elementy, które ze swej natury sprzeciwiają się związkowi małżeńskiemu opartemu na prawie Stwórcy, bądź strony zgadzają się na ceremonie religijną jedynie jako na pewną formalność oraz wtedy gdy osoby ochrzczone chcą zawrzeć małżeństwo niesakramentalne⁸. W podanych przypadkach chodzi o wykazanie, że

⁵ P. J. Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach małżeńskich o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095 – 1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłum. z jęz. hiszp. S. Świeczny, Warszawa 2002, s. 297.

⁶ J. Grzywacz, *Niektóre problemy dotyczące działania sądów biskupich*, „Kościół i Prawo” 1981, t. I, s. 253-259.

⁷ Por. B. Glinkowski, *Symulacja całkowita zgody małżeńskiej w orzecznictwie Roty Rzymskiej (1965-1995)*, Poznań 2004, s. 141-143.

⁸ Por. B. Nowakowski, *Wkład biskupa Antoniego Stankiewicza w dorobek myśli kanonistycznej w przedmiocie wad zgody małżeńskiej pod rządami Kodeksu Jana Pawła II*, Warszawa 2007, s. 145 i 147.

działanie woli kontrahenta, które ma charakter wewnętrzny, było przeciwne zewnętrznej zamaniestowanej postawie oraz na znalezieniu przyczyny, która skłoniła kontrahenta do symulacji⁹.

Natomiast symulacja częściowa zachodzi wówczas, gdy ktoś pozytywnym aktem woli wyklucza jakiś istotny element małżeństwa (*bonum prolis, bonum fidei, bonum sacramenti*) albo jego istotny przymiot (wykluczenie jedności i nierozzerwalności)¹⁰. Dowodzenie polega na oświadczeniu symulanta przy mocnym poparciu innych środków dowodowych. Przy wykluczeniu jakiegoś istotnego przymiotu małżeństwa chodzi o wykazanie, że nupturient pozytywnym aktem woli, powziętym *explicite* lub *implicite*, aktualnym lub wirtualnym, absolutnym lub warunkowym, wykluczył z konsensu małżeńskiego jakiś przymiot¹¹.

Trudno jest o właściwą interpretację orzeczenia gdy dwa rodzaje symulacji z jakiś powodów łączą się. Na przykład, gdy wola nupturienta jest zupełnie inna niż zamiar, np. osoba (cudzoziemka) chcąc uciec z kraju, gdzie był głód i wojna, poznała obywatela innego kraju. Wyszła za niego za mąż, wykluczając jednak jakiekolwiek relacje, nawet bycie z nim, bądź np. gdy wchodzi w grę chęć zdobycia majątku a jednocześnie zaistniała nieoczekiwana miłość. Takie sytuacje dla sędziego do orzeczenia wyroku nie są jednoznaczne i łatwe z uwagi na przeciwnostawność przyczyn. Trudność sprawia też sytuacja gdy występuje błąd co do osoby i całkowita symulacja małżeństwa jako przyczyny nieważności małżeństwa te nie są sobie przeciwne. Symulacja całkowita małżeństwa i braki zgody małżeńskiej wywodzą się z woli¹². A w procesie symulacji bada się wolę z okresu przedmałżeńskiego.

Niezwykle ważne jest zbadanie wszystkich okoliczności i czynników towarzyszących okresowi przedślubnemu, wraz z dowodami pośrednimi i bezpośrednimi, co pozwala sędziemu na podjęcie właściwej decyzji o orzeczeniu. Sędzia musi każdą sytuację traktować indywidualnie. Należy zaznaczyć, że w przypadku udowodnienia symulacji całkowitej lub częściowej, nieodzownym elementem w skargach małżeńskich o nieważność z powodu symulacji są okoliczności zawarcia małżeństwa. W przebiegu procesu, po zbadaniu czy wystąpiło przyznanie się symulanta i przyczyny symulacji różne od przyczyn zawarcia małżeństwa, ważne jest staranne zebranie i prawidłowe zinterpretowanie wszelkich uprzednich, współistniejących i następujących okoliczności, które zbiegają się w danym przypadku¹³.

⁹ Por. tamże, s. 159-160.

¹⁰ Por. tamże, s. 161.

¹¹ Por. tamże, s. 195.

¹² Por. M. Pastuszko, *Całkowita symulacja małżeństwa a inne braki zgody małżeńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 1981, nr 1-2, s. 329.

¹³ B. Glinkowski, *op. cit.*, s. 163-164.

Dowodzenie w świetle norm KPK i podział środków dowodowych oraz ich znaczenie

O postępowaniu dowodowym i dowodach sądowych stanowią kan. 1526-1586 KPK z 1983 r. Przy udowodnieniu symulacji należy uwzględnić przyznanie się strony, która zgodę udawała oraz jej zachowanie. Należy także znaleźć przyczynę symulacji oraz okoliczności towarzyszące i następujące po nich. Nie jest konieczne, aby strona deklarowała symulację, gdyż przekonująco o intencji strony wnioskuje się z okoliczności¹⁴.

Przepisy prawa kanonicznego dotyczące przebiegu procesu spornego zostały w KPK wyraźnie wyodrębnione w sekcji I (kan. 1501-1655). Normy określające przebieg zwyczajnego procesu spornego stosowane są w zdecydowanej większości we wszystkich procesach prowadzonych w sądach kościelnych, ponieważ prawie wszystkie sprawy podlegają normom zwyczajnego procesu spornego¹⁵.

Na wstępie prawodawca kościelny przytacza domniemanie o tym, że wewnętrzna zgoda odpowiada słowom lub znakom użytym przy zawieraniu małżeństwa (kan. 1101 § 1 KPK). Domniemanie to dopuszcza dowód przeciwny i jest konsekwencją kan. 1060, w myśl którego w wypadku wątpliwości sędzia powinien opowiedzieć się za ważnością umowy małżeńskiej¹⁶.

Kodeks Prawa Kanonicznego w kan. 1073-1123 podaje fakty, które na mocy prawa (Bożego lub pozytywnego) uniezdalniają nupturientów do ważnego zawarcia małżeństwa. W nauce prawa kanonicznego przyjęło się je dzielić na trzy podstawowe grupy: przeszkody zrywające, wady zgody małżeńskiej, brak formy kanonicznej¹⁷.

Należy nadmienić, iż doktryna kanonistyczna wyodrębnia dowody prawdziwe, fałszywe oraz prawdziwe, lecz zdobyte w sposób niegodziwy. Dowody fałszywe, to sfabrykowane dowody. Dowodem niegodziwym *in se* jest chociażby anonim, który w naszej kulturze prawnej nie jest brany pod uwagę przez żaden Sąd. Również należy wspomnieć, iż niegodziwość wynika np. z: wykradzenia zapisków osobistych, informacji medycznej, urzędowej także ich kopie. Może się zdarzyć sytuacja, w której sam środek dowodowy jest moralnie obojętny, a i sposób jego produkcji nie przysparza wątpliwości co do godziwości np. wykaz rozmów telefonicznych, ujawnienie kart leczenia szpitalnego, wykorzystanie podsłuchu – te czynności sprzeciwiają się poszanowaniu godności człowieka¹⁸.

¹⁴ A.S.W. s.n.mał., nr 16086; Por. Dec. c. Lefebvre z 28.09.1966, SRRD 58 (1967), nr 2, s. 753.

¹⁵ R. Sztymmler, *Proces sporny*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. V, Księga VII, *Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007, s. 126.

¹⁶ J. Gręźlikowski, *Co po rozwodzie*, Częstochowa 2005, s. 198.

¹⁷ A. Brzemia-Bonarek, *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Katowice 2007, s. 19.

¹⁸ Por. tamże, s. 53-55.

Dowody dzieli się też na: bezpośrednie i pośrednie o czym mówi m. in. sędzia Egan. Bezpośrednie to przyznanie się symulanta: sądowe i pozasądowe, potwierdzone przez wiarygodnych świadków oraz dowody pośrednie, jak: przyczyny zawarcia małżeństwa i okoliczności. Dowodzenie bezpośrednie i pośrednie łączą się zatem wzajemnie i tylko razem mogą stanowić pełny dowód¹⁹.

Przyznanie się pozasądowe powinno być dokonane przed ślubem lub bezpośrednio po nim i wtedy kiedy nie myślano jeszcze o wniesieniu sprawy o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Jest to mocno uzasadniona podstawa, by przypuszczać o faktycznej symulacji. Pozasądowy fakt przyznania się musi być potwierdzony uczciwymi świadkami i zgodnymi świadectwami. Co dotyczy zaś przyznania się sądowego (*confessio*), ustawodawca określa je w następujący sposób: „stwierdzenie jakiegoś faktu, na piśmie lub ustnie, dokonane przeciwko sobie przez którąś ze stron wobec właściwego sędziego, co do samego przedmiotu sprawy bądź spontanicznie, bądź na pytanie sędziego, stanowi przyznanie się sądowe”. Jednak sędziowie nie uznają przyznania sądowego za pełny dowód, gdyż jak twierdził sędzia Masala: „nikt nie kłamie bez powodu, a kłamstwo nie jest regułą w stosunkach międzyludzkich, lecz wyjątkiem. Stąd musi być zawsze pełne uzasadnienie, które powinno być wyjaśnione”²⁰.

Stąd znaczenie dowodzenia jest bezwzględnym etapem dla udowodnienia symulacji, którą powinny określać oznaki zewnętrzne, czyli to, co osoba czyniła przed zawarciem małżeństwa, w czasie jego zawierania i po jego zawarciu. Obojętne czy są one za, czy przeciw pozorowanej zgodzie. Dowód będzie zawsze trudny w przypadku, jeśli domniemany symulant oznajmi, że rzeczywiście udzielił prawdziwej zgody. Przyznanie się osoby symulującej jest kluczowe, ale należy podejść do tego dowodu bardzo ostrożnie.

Wątpliwości jakie mogą mieć sędziowie przy ocenie można wyjaśnić za pomocą kan. 1536 § 2 KPK, który stanowi: „w sprawach zaś dotyczących dobra publicznego, przyznanie się sądowe i oświadczenia stron, które nie stanowią przyznania się, mogą mieć moc dowodową, którą winien ocenić sędzia, uwzględniając pozostałe okoliczności sprawy, ale nie może im przyznać mocy pełnego dowodu, chyba, że dochodzą inne elementy, które je ostatecznie wzmacniają”²¹.

Mimo przyznania się symulanta, logiczne wydaje się, że jego tezy muszą potwierdzić inne dowody, np. wiarygodni świadkowie. Przyznanie się symulanta samo w sobie jest trudne do uznania za prawdziwe. Dlatego procesy o stwierdzenie nieważności małżeństwa, zwłaszcza

¹⁹ Por. tamże, s. 146.

²⁰ Por. tamże, s. 151-153.

²¹ Por. kan. 1536 § 2 KPK z 1983.

symulacji są złożone i trudne ze względu na swoją specyfikę, bo trzeba udowodnić stan psychiczny osoby, jej zamiary, powody do zawarcia małżeństwa i sytuację życiową przed zawarciem małżeństwa.

Udowodnienie symulacji, wymaga wnikliwego badania także z dokumentów. Przyjmuje się, iż dowód z dokumentu należy do dowodów rzeczowych o ile sam dokument jest przedmiotem badania, natomiast jeśli Sąd bada zawarte w nim informacje, są to dowody osobowe. Dowody z dokumentów dzieli się na publiczne i prywatne. Publiczne sporządza publiczna osoba kościelna z zachowaniem prawnych formalności. Dokumenty świeckie sporządzane są w przepisanej formie przez organy państwowe w zakresie ich działania. Wszystkie inne są dokumentami prywatnymi. Wartość dowodowa dokumentów prywatnych ma w Kodeksie taką moc, jak przyznanie pozasądowe lub oświadczenie stron²².

Ponieważ materiał dowodowy najczęściej opiera się na dowodach werbalnych, czyli słownych, sędzia i biegły (jeśli jest powołany) powinni być wyczuleni, czy zebrane dowody faktycznie odpowiadają prawdzie, czy też są nieprawdziwe. Chodzi o to, by u strony procesowej wykryć zasadność lub jej brak w składanej skardze powodowej oraz cel jej złożenia (często chodzi o zawarcie nowego związku). Dowodzenie w oparciu o dokumenty jest rzadkością. O dowodach z dokumentów nadmienia A. Stankiewicz²³.

Warto zwrócić uwagę, iż osoby, którym zależy na stwierdzeniu nieważności małżeństwa potrafią zgromadzić nawet nieprawdziwe dokumenty np. zaświadczenia o stanie zdrowia, czasami nawet potwierdzone przez notariusza państwowego.

Zadania sędziów

Zadaniem sędziego na początku przyjęcia sprawy do przewodu sądowego jest obowiązek zastosowania środków pastoralnych, a jeśli dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, aby starał się doprowadzić współmałżonków do uważnienia swojego małżeństwa i wznowienia wspólnego życia małżeńskiego (kan. 1676 KPK). Gdy poczynania sędziego nie przynoszą skutku, to osoba faktycznie symulująca sakrament musi przedstawić argumenty prawnie wystarczające. Jeżeli symulacja nie zostanie udowodniona prawnie, to sędzia bez osiągnięcia pewności moral-

²² A. Brzemia-Bonarek, *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Katowice 2007, s. 36-37.

²³ Por. A. Stankiewicz, *Dowód z dokumentów przy symulacji zgody małżeńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 1981, nr 1-2, s. 163-174.

nej, uzyskanej z tego co przedstawiono i udowodniono, nie może wydać pozytywnego orzeczenia²⁴.

Rolą sędziów jest zatem przeprowadzenie procesu sądowego poprzez kolejne etapy.

Pierwszy etap (*causa simulandi*) to znalezienie przyczyny symulacji. Stanowi szczególną wartość dowodową, bo musi zawierać obecność logicznej pobudki postępowania, jakie zamierza udowodnić Sąd. Choćby subiektywnie była silniejsza pobudka, tym bardziej prawdopodobne, iż wystąpiła symulacja, ale jest to tylko możliwość symulacji, a nie dowód jej wystąpienia.

Drugi etap (*causa contrahendi*), to znalezienie przyczyny zawarcia małżeństwa symulowanego, tzn. powodu dla którego osoba symulująca konsens zawarła małżeństwo (jeśli chodziło o majątek, wpływ środowiska czy osoby trzeciej, prawdopodobieństwo wystąpienia symulacji jest bardzo duże).

Po przyjęciu skargi sędzia *ponens*, dokonuje sądowego wezwania stron i obrońcy węzła małżeńskiego. Po piętnastu dniach dokonuje się zawiązania sporu, a w dziesięć dni po dokonaniu zawiązania sporu, przewodniczący dekretem zarządza fazę zbierania dowodów²⁵.

Aby dowody były wiarygodne oraz miały logiczne wytłumaczenie musi być poznana przyczyna symulacji. W orzecznictwie przyczynę symulacji zawsze wylicza się wśród kluczowych elementów dowodu całkowitej symulacji zgody małżeńskiej. Mając udowodnioną przyczynę, sędzia ma podstawę do rozumowego wyjaśnienia domniemanej symulacji²⁶. Poznanie przyczyny pozwala sędziom bardziej logicznie i obiektywnie spojrzeć na całokształt okoliczności ewentualnej symulacji. W przypadku stwierdzenia prawdy, sędziowie dokonujący udowodnienia symulacji muszą zdawać sobie sprawę, że nie zawsze podane fakty są prawdziwe, stąd muszą mieć dużo wyczulenia, intuicji i tzw. ograniczonego zaufania do przesłuchiwanego.

Następnie z zebrany materiał z przesłuchań stron, świadków oraz wszelkich dostarczonych dokumentów, które mają znaczenie w procesie, zapoznaje się trzech sędziów, aby wydać obiektywny wyrok.

Sędzia Fiore odniósł się wyraźnie do pozytywnego aktu woli, i zauważył, że dowód tego aktu z samej natury rzeczy nie może być bezpośredni, a zatem musi być pośredni, krytyczny, uzyskany w sposób domyślny, czyli poprzez badanie: słów, czynów, obyczajów, wychowania i charakteru osoby zawierającej małżeństwo. Złożony materiał dowodowy to: przyznanie się

²⁴ Tamże, s. 144.

²⁵ Por. L. Gerosa L., *Prawo Kościoła, t. XII, Podręcznik Teologii Katolickiej*, tłum. I. Pękalski, Poznań 1999, s. 292.

²⁶ Por. B. Glinkowski, *op. cit.*, s. 161-162.

symulanta, przyczyna symulacji, okoliczności poprzedzające, współistniejące i następujące w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu – symulacji zgody małżeńskiej, stanowią dowód domyślny. Świadkowie nigdy nie mogą bezpośrednio i od razu dostrzec wewnętrznego aktu fikcji. Dowód może być pośredni i jest to zasadne z uwagi na fakt, iż świadkowie albo dokumenty potwierdzające przyznanie się symulanta lub okoliczności związane z faktem symulacji, potwierdzają jedynie zewnętrzny fakt oświadczenia lub inne fakty zewnętrzne, z których należy wywnioskować, czy osoba symulująca na pewno dokonała pozytywnego, wewnętrznego aktu pozorowania zgody lub jej nie dokonała²⁷.

Domniemanie i czynności dowodowe

Sprawy dotyczące stwierdzenia nieważności małżeństwa powinny być rozpatrywane zwykłym procesem sądowym, bo taki daje największe gwarancje sprawiedliwości²⁸.

W orzeczeniach z tytułu symulacji występują dwa domniemania, które są cytowane za zwyczaj łącznie: pierwszy, tj. kan. 1060 KPK z 1983 r. i drugi, to kan. 1101 § 1 KPK z 1983 r. Domniemanie, na którym opiera się symulacja jest o tyle trudne do udowodnienia, nie tylko dlatego, że jest to akt wewnętrzny, ale również dlatego, że w przypadku symulacji należy obalić oba domniemania: to, że małżeństwo cieszy się przychylnością prawa i to, że domniemywa się, iż wewnętrzna zgoda odpowiada słowom lub znakom użytym przy zawieraniu związku małżeńskiego. Drugie domniemanie jest usprawiedliwione koniecznością uzyskania pewności prawnej i doniosłą rolą małżeństwa w kontekście relacji społecznych, które uznaje porządek prawny i bierze za niego odpowiedzialność, kieruje nimi i je chroni²⁹.

Po tych wyjaśnieniach należy ukazać czynności dowodowe, jakie powinny być podjęte w procesie, a więc udowodnienie:

- przyczyn symulacji *causa simulandi*, czyli dlaczego ktoś nie chciał małżeństwa. Jest to szczególnie wartość, zważywszy na fakt, iż musi zawierać obecność logicznej przesłanki, jaką zamierza się udowodnić. W orzecznictwie przyczynę symulacji wylicza się wśród kluczowych elementów dowodu całkowitej symulacji. Sędzia Fiore uznał, iż przyczyna dostatecznie udowodniona wraz z innymi okolicznościami małżeństwa: uprzednimi, współistniejącymi lub następującymi może okazać się decydująca dla nieważności zgody małżeńskiej. Aby wskazać przyczynę symulacji stosowną i proporcjonalną, należy dysponować danymi o: charakterze, obyczaj-

²⁷ Por. tamże, s. 145.

²⁸ Por. tamże, s. 141.

²⁹ Por. tamże, s. 143.

jach, formacji religijnej i społecznej, wychowaniu, sposobie myślenia i usposobieniu symulanta³⁰;

- przyczyn zawarcia małżeństwa *causa contrahendi*, czyli znalezienie powodu, dla którego osoba symulująca konsens zawarła związek małżeński. Co było motywem zawarcia małżeństwa, którego w rzeczywistości osoba nie chciała i odrzuciła. Zamiarem jest osiągnięcie celów obcych małżeństwu³¹;

- przyznania się symulanta *confessio simulandi*. To jest jeden z najważniejszych dowodów, będący stwierdzeniem jakiegoś faktu pisemnie lub ustnie, a dokonane przeciwko sobie przez którąś ze stron, co do samego przedmiotu sprawy. Jest to dążenie do ukazania prawdy, nawet za cenę pogorszenia swojej sytuacji w procesie. Aktualnie obowiązujący KPK rozróżnia dwie formy *confessio*: *confessio iudicialis*, czyli przyznanie się dokonane wobec sędziego oraz *confessio extraiudicialis*, czyli przyznanie się dokonane w Sądzie wobec osoby trzeciej³².

Sędzia Bruno uważał, że z okoliczności zawarcia małżeństwa uprzednich, współistniejących i następujących w rzeczywistości można potwierdzić symulację zgody³³.

Zakończenie

P. Bianchi uznał, że każdy przypadek symulacji całkowitej jest w pełni czynu świadomego, czyli występuje sprzeciwiająca się wola wewnętrzna woli zewnętrznej, gdyż dokonuje jej ktoś, kto „naprawdę nie chce zawrzeć małżeństwa”. Jest to wykluczenie samego małżeństwa (*matrimonium ipsum*)³⁴.

Nawiązując do kan. 1101 § 2 KPK, który stanowi: „jeśli jedna ze stron lub obydwie strony pozytywnym aktem woli wykluczają samo małżeństwo, zawierają je nieważnie”. Stąd, jeśli zgoda stanowi przyczynę sprawczą małżeństwa, jest zrozumiałe, że nie może ona zaistnieć, gdy ktoś tylko zewnętrznie wyraża zgodę, wykluczając ją całkowicie wewnętrznie. W takiej sytuacji stwierdza się, że nupturient tylko udaje zewnętrznie zawarcie małżeństwa, podczas gdy naprawdę nie chce go zawrzeć. Oznacza to, że jeżeli któraś ze stron w momencie ceremonii ślubnej w sposób pozytywnie dobrowolny wyklucza samo małżeństwo, zawiera je nieważnie. Wystarcza tylko symulacja zgody jednej ze stron. W zakresie zewnętrznym należy udowodnić

³⁰ Por. tamże, s. 161-163.

³¹ Por. tamże, s. 57.

³² G. Leszczyński, *Exclusio boni fidei*, Łódź 2004, s. 190.

³³ B. Glinkowski, *op. cit.*, s. 147.

³⁴ Por. P. Bianchi, *op. cit.*, s. 149.

symulację, przez co obala się domniemanie zawarte w KPK kan. 1101 § 1³⁵. I ten proces udowodnienia symulacji został przedstawiony w artykule.

Proof in the marriage annulment proceedings for apparent consent

(summary)

The article was intended to provide evidence in the marriage annulment proceedings for apparent marriages. The process can be based on false facts. It is a difficult process for judges, because they must demonstrate extraordinary intuition and analytical thinking. At the same time - it's easy for those who are able to use a lie. Such persons will select the facts to achieve the purpose, so that they would give the impression and even moral certainty of the judges that the nupturient or both of the various qualifying marriages that were invalid, actually married for a purpose other than his being. They will prove that their inner will was different than the external will. Therefore, it is important to find the reason for the simulation and to prove why he made a marriage and why they simulated the oath, that is, when they married, they falsified the marital agreement. Proving the cause is a key element for the process. Therefore, the judges must find the truth through the means of evidence, this is the testimonies of the parties, the witnesses, other possible evidence, whether the words used during the oath were in accordance with the inner will. Were the words spoken in accordance with the belief of people to the essence of marriage? Did the purpose of the words uttered have a completely different meaning for the marriage being concluded? This task is extremely difficult because it is based on the presumption, hence it is about the overthrow of the two presumptions that the marriage enjoys the favor of the law and the fact that it is presumed that the inner consent corresponds to the words or signs used in the marriage. Therefore, the judges must exercise extreme caution in judging. The article presented in detail the stages and the way of proving.

³⁵ Por. E. Szafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. IV, Warszawa 1986, s. 100.

ROZDZIAŁ II.

POSTĘPOWANIE CYWILNE

Hanna Frąckowiak

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

Wynagrodzenie za sporządzenie opinii przez biegłego w postępowaniu cywilnym - teoria a praktyka

Wprowadzenie

Pomimo obowiązywania w Kodeksie postępowania cywilnego zasady równości dowodów, niewątpliwie dowód z opinii biegłego jest dowodem współcześnie istotnym, mającym coraz większą rangę i odgrywającym znaczącą rolę w procesie wyrokowania. W obliczu specjalizacji niemal wszystkich dziedzin życia sprawy trafiające na wokandę są coraz bardziej skomplikowane i to nie tylko w kontekście przedstawianych w nich zawiłych problemów prawnych, ale również stanów faktycznych, których ustalenia i oceny nie sposób dokonać bez odpowiednich wiadomości specjalnych i wiedzy dostępnej jedynie profesjonalistom. Truizmem więc będzie stwierdzenie, że w bardzo dużej ilości spraw udział biegłych, będących specjalistycznym wsparciem sądu, jest niezbędny. Biegłego często nazywa się wręcz pomocnikiem sędziego, przekazującym własne stanowisko w kwestii, którą sąd rozstrzyga, zachowując niezawisłość co do merytorycznej treści opinii¹. Jak trafnie podsumowuje dowód z opinii biegłego K. Knoppek, biegły w opinii nie opisuje stanu faktycznego sprawy, lecz pozwala sądowi go zrozumieć².

Jednakże za rosnącą potrzebą korzystania z opinii specjalistów, nie podążają zmiany w zakresie nowelizacji przepisów dotyczących biegłych sądowych. Pomimo iż prace nad ustawą mającą kompleksowo regulować zagadnienia prawne dotyczące biegłych sądowych były podejmowane wielokrotnie na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, do dziś brak aktu prawnego, który regulowałby zgłaszane przez wszystkie środowiska prawnicze oraz samych biegłych poszczególnych dziedzin nauki, postulaty dotyczące m.in. ustalenia przejrzystych i obiektywnych sposobów weryfikacji kwalifikacji kandydatów na biegłych, mających na celu wyeliminowanie nierzetelnego opiniowania oraz zwiększenia stawek wynagrodzenia przyznawanego biegłym,

¹ P. Szewczyk, *Dyletanctwo w majestacie prawa*, „Kwartalnik KRS” 2010, nr 3, s. 59

² K. Knoppek, *Dowód z opinii biegłego* [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, red. T. Ereciński, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji, t. II, cz. 2*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, s. 405.

które czyniłyby tytuł biegłego sądowego prestiżowym, sam zaś wpis na listę biegłych sądowych wielce pożądanym³.

Podstawy prawne wynagrodzenia biegłego

Przepis art. 278 k.p.c., że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Należy w pełni zgodzić się z poglądem K. Markiewicza, który stawia tezę, że tam, gdzie do poczynienia ustaleń faktycznych niezbędna jest wiedza specjalistyczna, sąd jest zobligowany do skorzystania z zawnioskowanego przez strony dowodu z opinii biegłego⁴, dowód ten korzysta bowiem z wyłączności⁵. Dowolność sądu ogranicza się więc jedynie do liczby biegłych i ich wyboru⁶.

Jeżeli więc do rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, których sędzia nie posiada, powstaje potrzeba powołania biegłego, którego opinia uzupełni materiał dowodowy konieczny w danym przypadku do merytorycznego zakończenia sprawy. Słusznie zauważa P. Szewczyk, że prywatna wiedza sędziego w danej dziedzinie nie zwalnia go z powinności dopuszczenia dowodu z opinii, gdyż każda wiedza jest w pewnym stopniu względna, a strony mają prawo do procesowej polemiki z przyjętymi założeniami wiedzy specjalistycznej jeszcze przed wydaniem orzeczenia co do istoty w konkretnej sprawie⁷.

³ Zob. m.in. P. Szewczyk, *op. cit.* s. 59, Rekomendacje wskazujące na skuteczne sposoby zmian w zakresie współpracy z biegłymi powstałe w ramach projektu *Strengthening the Polish Justice System*, Nr PL/06/IB/JH/02/TL; odpowiedź Ministra Sprawiedliwości z 5.5.2016 r. skierowana do Rzecznika Praw Obywatelskich w odpowiedzi na wystąpienie RPO wskazujące na potrzebę pilnego podjęcia działań legislacyjnych nakierowanych na przygotowanie kompleksowej regulacji, która doprowadziłaby do uporządkowania przepisów dotyczących funkcjonowania biegłych sądowy, DL-VI-072-13/15; informacja prawna dotycząca wyników kontroli Najwyższej Izby Kontroli - Funkcjonowanie biegłych w wymiarze sprawiedliwości z 3.2.2017 r.; Informacja prawna Biura Legislacyjnego Kancelarii Senatu, https://www.senat.gov.pl/gfx/senat/userfiles/_public/k9/kom\isje/2017/kpcpp/materialy/129/informacja_bl3.pdf.

⁴ Por. wyrok SA w Białymstoku z 13.2.2013 r., I ACa 827/12, LEX nr 1289377, w którym sąd ten stwierdził, że ilekroć w sprawie, dla jej rozstrzygnięcia zachodzi potrzeba skorzystania z wiadomości specjalnych - to dopuszczenie dowodu z opinii biegłego staje się obowiązkiem sądu oraz wyrok SN z 7.3.2013 r., II CSK 422/12, LEX nr 1314390, w którym SN stwierdził, że dowód z opinii biegłego ze względu na składnik w postaci wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, iż nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową, np. przesłuchaniem świadka. Jeżeli więc - zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. - sąd może otrzymać wiadomości specjalne wyłącznie na skutek skorzystania z pomocy biegłego, to sąd dopuszcza się naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c., skoro z urzędu nie przeprowadza dowodu z opinii biegłego, niezbędnego dla właściwej oceny zasadności wytoczonego powództwa.

⁵ A. Klich, *Pojęcie "wiadomości specjalnych" w tzw. cywilnych procesach lekarskich*, [w:] *Dowodzenie w procesach cywilnych, gospodarczych i administracyjnych*, red. R. Sztymmler, M. Różański, Olsztyn 2014, s. 95 i n.

⁶ K. Markiewicz, *Dowód z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym - zwyczajny czy nadzwyczajny środek dowodowy*, [w:] *Rola biegłego w postępowaniach sądowych*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, Wrocław 2016, s. 182.

⁷ P. Szewczyk, *op. cit.*, s. 59.

Biegłym sądowym jest osoba posiadająca wiadomości specjalne, która została wezwana przez sąd do złożenia opinii w celu ustalenia lub wyjaśnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia może też dotyczyć ustalenia treści prawa obcego albo istnienia wzajemności (por. art. 51 a § 3 ustawy z 21.7.2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnych⁸). Biegłym jest zarówno biegły wpisany na listę prowadzoną przez prezesa sądu okręgowego, jak i biegły spoza tej listy (tzw. biegły *ad hoc*).

Zgodnie z treścią przepisu art. 288 k.p.c. biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stażenie do sądu i wykonaną pracę, a przewodniczący może przyznać biegłemu zaliczkę na poczet wydatków⁹. Szczegółowo kwestie wynagrodzenia reguluje art. 89 ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych¹⁰, który stanowi, że biegłemu powołanemu przez sąd przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę oraz zwrot poniesionych przez niego wydatków niezbędnych dla wydania opinii¹¹ (ust. 1). Wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę ustala się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków, na podstawie złożonego rachunku (ust. 2). Wynagrodzenie biegłych oblicza się według stawki wynagrodzenia za godzinę pracy albo według taryfy zryczałtowanej określonej dla poszczególnych kategorii biegłych ze względu na dziedzinę, w której są oni specjalistami. Podstawę obliczenia stawki wynagrodzenia za godzinę pracy i taryfy zryczałtowanej stanowi ułamek kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa (ust. 3). Wynagrodzenie biegłego będącego podatnikiem obowiązany do rozliczenia podatku od towarów i usług podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług, określoną zgodnie ze stawką tego podatku obowiązującą w dniu orzekania o tym wynagrodzeniu (ust. 4).

Stawki wynagrodzenia biegłych powołanych przez sąd za wykonaną pracę, taryfy zryczałtowane dla poszczególnych kategorii biegłych¹² oraz sposób dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii określone są w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 24.4.2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cy-

⁸ Tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 23.

⁹ Zob. m.in. M. Małgorzata, A. Rafalska, *Koszty procesu i koszty sądowe w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017, s. 168 i n.

¹⁰ Tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 300, (dalej: u.k.s.c.).

¹¹ Przepis ten nie znajduje więc zastosowania do biegłego, który sporządził opinię na zlecenie strony, nawet jeżeli opinia ta została wykorzystana w późniejszym postępowaniu przed sądem. Nie jest to bowiem opinia zlecona biegłemu wezwanemu przez sąd.

¹² Biegłych z dziedziny medycyny, biegłych z dziedziny geodezji i kartografii oraz opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego.

wilnym¹³. Rozporządzenie to zastąpiło wydane jeszcze na podstawie art. 10 ust. 3 i art. 16 dekretu z 26.10.1950 r. o należnościach świadków, biegłych i stron w postępowaniu sądowym rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 18.12.1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym, które uchylono z dniem 6 maja 2013 r.¹⁴ Zgodnie z § 2 r.w.b. stawka wynagrodzenia biegłych powołanych przez sąd za każdą rozpoczętą godzinę pracy, wynosi - w zależności od stopnia złożoności problemu będącego przedmiotem opinii oraz warunków, w jakich opracowano opinię - od 1,28% do 1,81% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe¹⁵, której wysokość określa ustawa budżetowa. W praktyce problematycznym jest ustalenie momentu, na który sąd przyjmuje wysokość kwoty bazowej, jeśli w konkretnej sprawie dojdzie do sytuacji, w której od momentu wydania postanowienia dopuszczającego dowód z opinii biegłego do czasu złożenia wniosku przez biegłego o przyznanie wynagrodzenia oraz wydania postanowienia rozstrzygającego ten wniosek, minie kilkanaście miesięcy. Niektóre sądy ustalają bowiem kwotę bazową na podstawie ustawy budżetowej obowiązującej w chwili wydania postanowienia dowodowego, inne zaś powołują się na ustawę budżetową obowiązującą w momencie wydawania postanowienia o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia. Brak jednolitej wykładni w tej materii winien być wzięty pod uwagę przez ustawodawcę podczas ewentualnej nowelizacji rozporządzenia¹⁶.

W przypadku biegłych posiadających tytuł naukowy profesora lub tytuł profesora w zakresie sztuki stawka wynosi 3,93%. Jeżeli biegły posiada stopień naukowy doktora habilitowanego lub stopień doktora habilitowanego w zakresie sztuki stawka wynosi 3,08%. W przypadku zaś biegłych posiadających stopień naukowy doktora lub stopień doktora w zakresie sztuki stawka wynosi 2,55%.

W razie złożonego charakteru problemu będącego przedmiotem opinii, stawka może być podwyższona do 50%, jeżeli biegły ma dyplom ukończenia studiów wyższych lub dyplom mistrzowski oraz pełni funkcję biegłego sądowego nie krócej niż jedną kadencję lub funkcję rzeczoznawcy przez okres co najmniej pięciu lat.

Wydatki poniesione przez biegłego, niezbędne dla wydania opinii, w tym w szczególności wydatki materiałowe, amortyzację aparatury badawczej oraz koszty dojazdu na miejsce wy-

¹³ Dz.U. z 2013, poz. 518, (dalej: r.w.b.)

¹⁴ Dz.U. Nr 49, poz. 445.

¹⁵ Ustawa budżetowa na rok 2018 z 11.1.2018 r. (Dz.U. poz. 291) w art. 9 ust. 1 pkt. 2) lit. a) ustaliła kwotę bazową dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe w wysokości 1 789,42 zł.

¹⁶ Por. P. Sławicki, P. Sławicki, *Należności biegłego w postępowaniu cywilnym - wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 2, s. 216-217 oraz 228, R. Szmidt, *Podwyższenie wynagrodzenia biegłego o podatek od towarów i usług - problemy intertemporalne*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 5, s. 112.

konania czynności, biegły dokumentuje za pomocą faktur lub rachunków albo kopii tych dokumentów, a w razie ich braku - za pomocą oświadczenia.

Biegłemu powołanemu przez sąd, zgodnie z przepisem art. 90 u.k.s.c. w zw. z art. 85 u.k.s.c., przysługuje także zwrot kosztów podróży - z miejsca jego zamieszkania do miejsca wykonywania czynności sądowej na wezwanie sądu - w wysokości rzeczywiście poniesionych, racjonalnych i celowych kosztów przejazdu własnym samochodem lub innym odpowiednim środkiem transportu oraz kosztów noclegu oraz utrzymania w miejscu wykonywania czynności sądowej.

Należności z tytułu wynagrodzenia biegłego i zwrotu wydatków przyznaje się na wniosek biegłego. Może być on zgłoszony na piśmie (np. wraz z pisemną opinią) albo ustnie do protokołu rozprawy (np. bezpośrednio po złożeniu ustnej opinii albo wyjaśnień). Wniosek ten składa się w terminie 3 dni od zakończenia czynności z udziałem biegłego (art. 92 ust. 2 u.k.s.). Zmiana treści ww. przepisu, jaka miała miejsce począwszy od dnia 5 listopada 2012 r.¹⁷, zmieniła charakter prawny trzydniowego terminu w nim zawartego. Z chwilą pominięcia przy nowelizacji rygoru, jakim była utrata prawa do przyznania biegłemu wynagrodzenia w sytuacji, gdy złożył wniosek po upływie wskazanego w art. 92 ust. 2 u.k.s. terminu, należy traktować go w chwili obecnej jako termin procesowy, który, po spełnieniu przesłanek zawartych w art. 168-172 k.p.c., może zostać przywrócony przez sąd¹⁸.

Obniżenie wynagrodzenia należnego biegłemu

Opinia biegłego ma na celu ustalenie i ocenę okoliczności sprawy na podstawie posiadanych przez biegłego wiadomości fachowych, doświadczenia zawodowego i zasad logiki. Opinia taka musi być przede wszystkim przekonująca, a jednocześnie wiarygodna. Cechy te spełnia opinia, która została sporządzona nie tylko zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, ale ponadto jest jasna, pozbawiona luk i sprzeczności, kategoryczna i wystarczająco wyjaśniająca zagadnienia wymagające wiadomości specjalistycznych.

Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego

¹⁷ Art. 9 pkt 7 ustawy z 31.8.2012 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. z 2012, poz. 1101).

¹⁸ Tak M. Manowska, A. Rafalska, *op. cit.*, s. 202-203, odmiennie i nieprawidłowo P. Sławicki, P. Sławicki, *op. cit.*, s. 223.

w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej¹⁹.

Jeżeli opinia jest fałszywa, wynagrodzenie oraz zwrot jakichkolwiek kosztów poniesionych przez biegłego związanych z jej sporządzeniem lub złożeniem nie przysługują (art. 89 ust. 4a u.k.s.c.). Jeżeli zaś opinia jest nierzetelna lub została sporządzona lub złożona ze znacznym nieusprawiedliwionym opóźnieniem, wynagrodzenie ulega odpowiedniemu obniżeniu; można również odstąpić od przyznania wynagrodzenia lub zwrotu jakichkolwiek kosztów poniesionych przez biegłego związanych z jej sporządzeniem lub złożeniem (art. 89 ust. 4b u.k.s.c.)²⁰. Przepisy te wprowadzone zostały ustawą z 11.3.2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw²¹ i wynikają ze zmiany treści przepisu art. 233 k.k.²² Z uzasadnienia projektu ww. ustawy wynika, że zmiana w zakresie art. 233 k.k. miała na celu zwiększenie stopnia ochrony wymiaru sprawiedliwości przed wprowadzaniem w błąd organów procesowych w wyniku składania fałszywych zeznań lub fałszywych opinii. Zeznania świadków i opinie biegłych są bowiem podstawowymi źródłami dowodowymi. Wprowadzenie więc w błąd organów wymiaru sprawiedliwości może zakończyć postępowanie wyrokiem oczywiste niesprawiedliwym²³.

Z treści przepisu art. 89 § 2 u.k.s.c. wynika również uprawnienie sądu do weryfikowania przedłożonej przez biegłego karty pracy, w której biegły ma obowiązek wykazać szczegółowo ile czasu poświęcił na czynności przygotowawcze, badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy, oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem. Sąd może więc obniżyć podaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do przygotowania opinii a tym samym obniżyć wyliczone przez biegłego wynagrodzenie, stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu rzeczywiście poświęconego na sporządzenie opinii i nakładu pracy biegłego²⁴.

Jak wskazano powyżej przepisy dotyczące zarówno procedury przyznawania wynagrodzenia powołanym przez sądy biegłym, jak i wysokość stawek są w miarę konkretne i poza

¹⁹ Wyrok SN z 15.11.2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046.

²⁰ K. Knoppek na gruncie brzmienia art. 89 u.k.s.c. sprzed nowelizacji twierdził, że niedopuszczalnym byłoby, gdyby sąd w postanowieniu o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia mógł obniżać urzędowe stawki ustanowione w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości. Uznał również, iż zupełnie wystarczającym mechanizmem do dyscyplinowania biegłych jest możliwość nakładania na biegłych przez sąd grzywny oraz zasądzenie od biegłego na rzecz strony zwrotu poniesionych kosztów spowodowanych rażącą winą biegłego, tak K. Knoppek, *op. cit.*, s. 445.

²¹ Dz.U. z 2016, poz. 437.

²² Art. 233 § 4 k.k. Kto, jako biegły, rzeczoznawca lub tłumacz, przedstawia fałszywą opinię, ekspertyzę lub tłumaczenie mające służyć za dowód w postępowaniu określonym w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

²³ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy 207, prace sejmu VIII kadencji, s. 21.

²⁴ K. Gonera, *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 416.

marginalnymi problemami, nie budzą wątpliwości interpretacyjnych. Biegły powołany przez sąd po sporządzeniu opinii składa wniosek, kartę pracy oraz rachunek (fakturę VAT) i na ich podstawie sąd (referendarz sądowy) postanowieniem przyznaje biegłemu wynagrodzenie. Sam proces nie jest więc skomplikowany i o ile biegły nie zaniecha przedstawienia np. karty pracy w razie domagania się wynagrodzenia ustalonego godzinowo, to sąd do jego wniosku się przychyli.

Wątpliwości może jednak budzić coraz częściej dostrzegany automatyzm ze strony sądów i referendarzy w przyznawaniu biegłym wynagrodzenia, przejawiający się m.in. w braku analizy przedstawionej sądowi karty pracy i szablonowym uzasadnianiu postanowień, których treść nie pozwala ani stronom, ani sądowi wyższej instancji (przy ewentualnym zaskarżeniu takiego postanowienia) na weryfikację zasadności przyznanej biegłemu kwoty pieniężnej. Zgodnie z wymogiem wynikającym z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. motywy podjętego rozstrzygnięcia powinny być wyjaśnione w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej po jego zaskarżeniu. Uzasadnienie orzeczenia umożliwia bowiem sprawowanie nadzoru judykacyjnego przez sąd wyższej instancji.

W judykaturze ugruntowane jest już stanowisko, że jakkolwiek merytoryczna zawartość opinii biegłego, jej kwestionowanie przez strony, czy nawet nieprzydatność opinii dla rozstrzygnięcia nie mogą same w sobie stanowić podstawy do obniżenia czy odmowy przyznania wynagrodzenia biegłemu, to jednak sąd każdorazowo powinien dokonać oceny przedłożonego przez biegłego rachunku i karty pracy pod kątem okoliczności wynikających ze wskazanych ustawowych kryteriów, czego wynik winien znaleźć odbicie w treści postanowienia przyznającego wynagrodzenie²⁵. Sąd może więc skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (np. poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego²⁶. Zakres wskazanych przez biegłego czynności musi być jasny, precyzyjny i mieć uzasadnienie w pisemnym zleceniu. Nie może zawierać pozycji nieokreślonych, a gdy takie już zawiera, to powinno być do nich dołączone oświadczenie biegłego opisujące dokładnie daną czynność. Sąd nie może mieć wątpliwości co do wykonanych przez biegłego czynności. Kosztami wynagrodzenia biegłego obciążana jest

²⁵ Post. SA w Poznaniu z 5.2.2014 r., I ACz 112/14, LEX nr 1425502, post. SA w Krakowie z 28.8.2012 r., I ACz1206/12, LEX nr 1216294.

²⁶ Post. SA w Krakowie z 22.7.2013 r., I ACz 1176/13, LEX nr 1362758, post. SA w Krakowie z 15.7.2013 r., I ACz 1157/13, LEX nr 1474152.

generalnie strona przegrywająca sprawę, a zatem istotne znaczenie dla stron ma wysokość przyznanego przez sąd wynagrodzenia dla biegłego²⁷.

Wynagrodzenie powinno być przyznane w żądanej przez biegłego wysokości, jeśli sporządzona przez niego opinia jest prawdziwa, rzetelna i została złożona w określonym przez sąd terminie (względnie w terminie późniejszym po wcześniejszym poinformowaniu sądu przez biegłego o obiektywnych przeszkodach w terminowym wykonaniu postanowienia). Przesądzenie tego, że opinia biegłego jest niewadliwa, tj. sporządzona z zachowaniem wszelkich zasad sporządzania opinii i odpowiadająca na tezę dowodową jest warunkiem koniecznym uwzględnienia w całości żądania biegłego w zakresie wynagrodzenia zgodnie z przedstawionym przez niego rachunkiem²⁸.

Sąd rozstrzygający w sprawie winien, oceniając wniosek biegłego, sprawdzić również i to, czy biegły nie domaga się wynagrodzenia za czynności, które nie były objęte przedmiotem zlecenia udzielonego przed Sądem. Błędne w obowiązującym obecnie stanie prawnym jest przyjęcie przez sąd, że wynagrodzenie należy się biegłemu za sam fakt sporządzenia opinii. Przytoczony wyżej art. 89 ust. 4a i 4 b u.k.s. nakazuje bowiem sądowi dokonanie kontroli opinii pod kątem tego, czy jest ona fałszywa bądź nierzetelna²⁹. W takich bowiem przypadkach sąd nie powinien przyznawać biegłemu wynagrodzenia w ogóle, bądź stosownie je obniżyć.

Co istotne sąd winien również uzasadnić zastosowanie przyjętej stawki kwoty bazowej, która według rozporządzenia zmieścić ma się w przedziale od 1,28% do 1,81%³⁰.

Mając powyższe na uwadze zastrzeżenia budzić może częsta praktyka sądów, których uzasadnienia postanowień o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu sprowadzają się do podania podstawy prawnej rozstrzygnięcia oraz posłużenia się niepodlegającymi kontroli ogólnikowymi stwierdzeniami o poprawności opinii czy braku wątpliwości co do zawnioskowanej przez biegłego stawki wynagrodzenia. Strona ma bowiem prawo poznać motywy, jakimi kierował się sąd przyznając biegłemu częstokroć wysokie wynagrodzenie, sąd więc ma obowiązek przekonania strony o poprawności i rzetelności swojego postanowienia, mając przy tym na uwadze funkcje, jakie winno spełniać uzasadnienie orzeczenia. Często jednak treść uzasadnienia nie pozwala na weryfikację podstaw i motywów wydanego orzeczenia, nie zawiera ono żadnych konkretnych danych tj. jaki nakład pracy biegłego - określony czasowo sąd uznał za zasadny i dlatego, jakie czynności sąd uwzględnił, w jakim czasie ich trwania, jaką stawkę uwzględnił

²⁷ Post. SA w Rzeszowie z 20.2.2015 r., I ACz 54/15, Legalis nr 1213504.

²⁸ Post. SO w Toruniu z 25.5.2012 r., VIII Cz 270/12, LEX nr 1714399.

²⁹ Post. SO w Szczecinie z 11.7.2017 r., VIII Gz 224/17, LEX nr 2335906.

³⁰ Tamże.

w stosunku do przyjętego czasu pracy, jakie ewentualnie inne dane stanowiły podstawę dla wydanego rozstrzygnięcia³¹.

Z punktu widzenia poruszonego tematu, najwięcej kontrowersji budzi właśnie stawka należna biegłemu za każdą rozpoczętą godzinę pracy. Jak wyżej wskazano, przepisy r.w.b. określają ją jako procentową część kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i wynosi ona od 1,28% do 1,81 %. W większości przypadków zarówno sądy³², jak i przedstawiciele doktryny uznają³³, że skoro wskazane przez biegłego stawki godzinowe mieszczą się w granicach wysokości stawek przewidzianych w rozporządzeniu, a przy tym ocena w jakiej wysokości to wynagrodzenie winno być przyznane ma charakter swobodny, a sąd orzeka w ramach władzy dyskrecyjnej, to postulaty skarżących obniżenia stawki przyjętej przez sąd pierwszej instancji w zasadzie nigdy nie będą uwzględniane (praktyka zaś wskazuje na prawdziwość powyższego założenia).

P. Tomasz w glosie do postanowienia SA w Krakowie z 28.8.2012 r.³⁴ stwierdza wręcz, że przyjęta w judykaturze praktyka przyznawania wynagrodzenia w górnej granicy stawki (tj. na poziomie 1,81 % kwoty bazowej) jest słuszna i zasługuje na aprobatę. Jakkolwiek można zgodzić się z wnioskiem wskazanego wyżej autora, że stawki biegłych nie są wysokie w związku z czym godziwą jest dopiero kwota stanowiąca iloczyn górnej granicy stawki z kwotą bazową, to nie sposób równocześnie zaaprobować bezdyskusyjnie pogląd, że "przyjęta w judykaturze praktyka" jest dobra.

Skoro bowiem przyjęte zostało widelkowe określenie stawek³⁵, to do rozpoznającego wniosek biegłego sądu (lub referendarza) należy każdorazowa ocena konkretnych okoliczności związanych ze sporządzeniem opinii, w tym nakładu pracy, kwalifikacji biegłego, poświęconego czasu na dogłębne zbadanie tematu, stopnia skomplikowania opiniowanego zagadnienia oraz warunków, w jakich opracowano opinię. Kryteria te zostały bowiem wprost wyrażone przez ustawodawcę i zawarte w przepisach art. 89 ust. 2 u.k.s.c., art. 89 ust. 5 u.k.s.c. oraz w § 2 r.w.b.

Nie można zatem uznać za dobrą praktykę bezrefleksyjnego przyznawania biegłym stawek w wysokości maksymalnej, czego usprawiedliwieniem jest jedynie fakt, że wynagrodzenie

³¹ Post. SO w Rzeszowie z 23.12.2016 r., VI Gz 272/16, LEX nr 2245162.

³² Por. post. SO w Kaliszu z 12.12.2017 r., II Cz 764/17, LEX nr 2436920, post. SR w Lubinie z 19.7.2017 r., I Ns 371/15, LEX nr 2332056.

³³ Por. P. Tomasz, *Glosa do post. SA w Krakowie z 28.8.2012 r.*, I ACz 1206/12, LEX/el. 2014.

³⁴ Tamże.

³⁵ Słusznie jednak zwracają uwagę P. Sławicki i P. Sławicki na fakt, że przyjęcie w § 3 r.w.b. sztywnych stawek dla biegłych posługujących się tytułami lub stopniami naukowymi bądź tytułami i stopniami w zakresie sztuki, wyłącza możliwość dokonania przez sąd kwalifikacji takiego biegłego i wpływa na zautomatyzowanie rozstrzygnięć. Tak P. Sławicki, P. Sławicki, *op. cit.*, s. 212.

należne biegłym i tak nie jest wysokie. Z punktu widzenia biegłych na pewno tak, zaś jeśli chodzi o strony, które ponoszą finansowe konsekwencje "przyjętych przez sądy praktyk" aspekt ten wygląda zgoła inaczej. Tym bardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę świadomość stron (temat jest ten bowiem powszechnie poruszany), że obowiązujący system prawa nie stwarza w zasadzie realnej możliwości wpisywania na listę biegłych wyłącznie osób o najwyższych kwalifikacjach zawodowych, etycznych i zdolnościach do logicznego i przekonującego komunikowania wiedzy specjalistycznej³⁶, a sporządzane opinie częstokroć są niejasne, niepełne a niekiedy wręcz błędne. Należy zwrócić również uwagę, iż ustawodawca, mając na względzie złożony charakter problemu będącego przedmiotem opinii, umożliwił sądowi (referendarzowi) podwyższenie stawki do 50%, jeżeli biegły ma dyplom ukończenia studiów wyższych lub dyplom mistrzowski oraz pełni funkcję biegłego sądowego nie krócej niż jedną kadencję lub funkcję rzeczoznawcy przez okres co najmniej pięciu lat (§ 4 r.w.b.). Jeżeli więc podstawą przyznania przez sąd stawki w kwocie maksymalnej jest "złożony charakter" opiniowanego zagadnienia, to sąd powinien zastosować przepis § 4 r.w.b., co winno znaleźć odzwierciedlenie w odpowiednim uzasadnieniu postanowienia o przyznaniu wynagrodzenia biegłemu, a dopiero, kiedy biegły nie spełnia przesłanek określonych w § 4 r.w.b., przyznać stawkę maksymalną, przy czym i tę decyzję powinien sąd uzasadnić w sposób dający możliwość zweryfikowania przez stronę wydanego postanowienia.

Problem jest jednak o wiele bardziej złożony albowiem przyznawanie stawek minimalnych, tj. na poziomie 22,90 zł za godzinę pracy, najpewniej prowadziło do zawyżania przez biegłych liczby godzin potrzebnych do sporządzenia opinii (co już w chwili obecnej ma miejsce)³⁷, a w skrajnych przypadkach do rezygnowania specjalistów z funkcji biegłego sądowego, co z kolei przełożyłoby się na i tak problematyczną już długość oczekiwania na opinię biegłego oraz wpisywaniem się na listy osób, co prawda spełniających wymogi formalne zawarte w § 12 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24.1.2005 r. w sprawie biegłych sądowych³⁸, ale nie dających rzeczywistej rękojmi należytego wykonywania obowiązków. Chęć "zatrzymania" specjalistów na listach biegłych sądowych albo zachęcania ich do pełnienia funkcji biegłego *ad hoc* nie powinien jednak odbywać się ze szkodą dla stron oraz wbrew przepisom regulującym wynagrodzenie biegłych.

³⁶ P. Szewczyk, *op. cit.*, s. 60.

³⁷ Por. tamże, s. 65.

³⁸ Dz.U. Nr 15, poz. 133.

Podsumowanie

Niskie stawki godzinowe, brak specjalistów z dużym doświadczeniem i tytułami naukowymi, brak mechanizmów weryfikowania wiedzy kandydatów na biegłych sądowych, zakaz posługiwania się tytułem biegłego sądowego³⁹ poza opiniowaniem na zlecenie sądu, organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w sprawach karnych i komornika sądowego⁴⁰, powoduje, że rola biegłego sądowego jest mało atrakcyjna. Pełnienie funkcji biegłego nie stanowi samo w sobie wyrazu potwierdzenia najwyższych kompetencji zawodowych⁴¹. Prace zaś nad ustawą mającą kompleksowo regulować te zagadnienia trwają już kilkanaście lat, a najnowsze projekty, które zdają się rozwiązywać większość zasygnalizowanych wyżej problemów, nie przewidują wzrostu stawek, co może jedynie utrzymywać, nieprawidłową moim zdaniem, upowszechnioną już praktykę przyznawania stawek maksymalnych bez analizy kryteriów wpływających na ich wysokość.

Remuneration for elaborating an opinion by an expert in civil proceedings - theory and practice

(summary)

Despite the principle of equality of evidence in the Code of Civil Procedure, undoubtedly an evidence from an expert opinion is an evidence of growing importance and playing a significant role in the process of verdict. In the face of the specialization in almost all areas of life, cases that go to the jury are becoming more and more complicated, not only in the context of complicated legal problems, but also facts that can not be determined and evaluated without proper special knowledge available only to professionals. The parties, due to their obligation to prove their claims, are therefore obliged to use the help of experts, and the experts are entitled to demand remuneration for their work. Often, however, the costs awarded to experts are a source of dissatisfaction, both on the part of the experts and the parties themselves. Courts, by issuing the provisions in which they award salaries to professionals and reimbursement of costs, should thoroughly verify the attached work sheet and the bill, and the conclusions of such analysis

³⁹ Zob. A. Klich, [w:] *Biegły w postępowaniu cywilnym i karnym. Komentarz praktyczny, orzecznictwo, wzory pism procesowych*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2017, Komentarz do § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie biegłych sądowych.

⁴⁰ § 15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie biegłych sądowych.

⁴¹ A. Przybycień, P. Szewczyk, *Terra incognita, czyli o alternatywnym sposobie kompensacji szkód medycznych*, „Edukacja Prawnicza” 2012, nr 1, dodatek specjalny, s. 8.

should be expressed in the prepared explanation of the decision so that they do not raise any doubts, and are verifiable and reliable. Unfortunately, the practice indicates that the courts justify their provisions in a stark manner, using vague formulations and unacceptable practices. It is difficult for the parties to prove the actual amount of the expert's work, and the substantive content of the opinion and even its correctness can not constitute grounds for lowering the expert remuneration for the work he or she performed. The above-mentioned problems and guidelines for granting expert remuneration, as well as *de lege ferenda* conclusions, are formulated in this article, which critically refers to the lack of comprehensive regulation of court experts and the lack of changes in the remuneration of court experts.

Agata Rewerska

(Szkola Prawa Procesowego "Ad Exemplum" mec. Agaty Rewerskiej)

Błąd w ustaleniach faktycznych jako skutek błędu logicznego sądu (błąd samoistny)

Wprowadzenie

Postępowanie sądowe (w każdej procedurze) składa się z trzech etapów: postępowania przygotowawczego, postępowania dowodowego oraz postępowania orzeczniczego (wyrokowania). Każdy z tych etapów ma inny charakter i inna jest w nim rola przewodniczącego bądź sądu. Ustalenie stanu faktycznego sprawy jest finalną czynnością sądu w procesie stosowania prawa procesowego na etapie orzeczniczym. Stan faktyczny sprawy jest z kolei podstawą do zastosowania prawa materialnego zarówno w zakresie wykładni, jak i jego subsumpcji. Ustalony przez sąd stan faktyczny sprawy nie może być zmieniany. Nie można go modelować tak, aby odpowiadał normie prawa materialnego, która ma być zastosowana. To norma materialno-prawna musi zostać dopasowana do stanu faktycznego ustalonego przez sąd. Jeśli treść jednej normy nie jest wystarczająca do opisanego stanu faktycznego danej sprawy, to należy użyć innej bądź kolejnej, dodatkowej normy. Stan faktyczny może bowiem wypełniać przesłanki więcej niż jednej normy prawnej. Z punktu widzenia konstrukcji procesu, ustalenie stanu faktycznego są kluczową kwestią i podstawą stosowania prawa materialnego. Jego prawidłowe ustalenie jest zatem podstawowym procesowym obowiązkiem sądu.

W jaki sposób zatem sąd winien ów stan faktyczny ustalić, aby nie popełnić błędu pozwalającego na skuteczne podważenie wydanego przez niego wyroku. Reguła ustalania stanu faktycznego nie została co prawda wpisana bezpośrednio do k.p.c., ale jest bardzo prosta i oparta na jednym z podstawowych działań logicznych. Przy prawidłowo zebranych i ocenionych materiale dowodowym ustalenie stanu faktycznego nie powinno zatem budzić żadnych wątpliwości, ani rodzić żadnych błędów. Zaskakujący zatem pozostaje fakt, że błąd nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego jest jednym z częściej popełnianych przez sąd błędów. Sytuacja taka z punktu widzenia obywatela i roli sądownictwa w demokratycznym państwie prawa jest zdecydowanie dyskomfortowa.

Reguła ustalania stanu faktycznego sprawy

Stan faktyczny sprawy jest pochodną materiału dowodowego zebranego w sprawie - nie materiału zebranego w sprawie, tylko **materiału dowodowego** zebranego w sprawie. Oba te pojęcia na gruncie k.p.c. trzeba bowiem rozróżniać. O materiale zebranym (w sprawie) stanowi art. 233 § 1 k.p.c.¹ wskazując go jako podstawę zasady oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem. Materiałem zebranym (w sprawie) jest zatem wszystko co zostało zebrane w toku sprawy: wszystkie pisma przygotowawcze, pisma procesowe, informacje wynikające z informacyjnego słuchania stron, wszystkie twierdzenia zgłoszone przez strony oraz ich modyfikacje, przeprowadzone dowody, *etc.* Materiałem dowodowym zebranym w sprawie są natomiast tylko przeprowadzone przez sąd dowody (i tylko te które zostały przeprowadzone - dowody nieprzeprowadzone, w których wypadku sąd odmówił ich przeprowadzenia bądź je pominął, nie stanowią materiału dowodowego sprawy). Stosując art. 233 § 1 k.p.c. sąd dokonuje oceny poszczególnych dowodów (czyli materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie – wszystkich dowodów przeprowadzonych przed nim) biorąc pod uwagę właśnie całość materiału zebranego w sprawie (czyli nie tylko dowodowego). Ocena materiału dowodowego dokonywana na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. polega na przypisaniu każdemu z tych dowodów wiarygodności². To dopiero dowody uznane przez sąd za wiarygodne stanowią podstawę do ustalenia (odtworzenia) przez sąd stanu faktycznego sprawy, czyli faktycznego zdarzenia które miało miejsce (bądź nie miało miejsca) i które jest podstawą roszczenia powoda. Ustalenie (nie *uznanie*, tylko *ustalenie*) przez sąd, że dane zdarzenie miało miejsce, daje dopiero podstawę do opisanie tego zdarzenia przy użyciu norm prawa materialnego.

Chciałabym zwrócić w tym miejscu uwagę na fakt, że odtworzenie stanu faktycznego sprawy jest przedmiotem ustalenia sądu, nie zaś jego uznania. Dokonując bowiem odtworzenia stanu faktycznego sprawy sąd nie może oprzeć się na własnym przeświadczeniu czy przekonaniu. Stan faktyczny sprawy nie jest bowiem pochodną wrażenia bądź odczucia sądu. Swojego doświadczenia zawodowego i życiowego wyrażającego się przeświadczeniem, przekonaniem, opinią sąd używa na etapie oceny dowodów, nie zaś na etapie ustalania stanu faktycznego. Uprawnienie sądu wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. daje mu podstawy do swobodnego, dowolnego, intuicyjnego ocenienia dowodów i tylko dowodów (*vide: art. 233 § 1 k.p.c. - „według wła-*

¹ Art. 233 § 1 k.p.c.: „Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”.

² Przepis art. 233 § 1 k.p.c. nakazuje sądowi przypisanie mocy i wiarygodności dowodom, jednak – z uwagi na dość niejasne znaczenie zakresowe „mocy dowodów” – kwestia przypisania mocy poszczególnym dowodom jest pomijana przez sądy, co nie stanowi podstawy do stawiania sądowi zarzutu apelacyjnego.

snego przekonania”)³. Stan faktyczny sprawy nie jest zaś odtwarzany na bazie normy art. 233 § 1 k.p.c.. Norma ta pozwala na **dokonanie oceny dowodów** i nie ma z ustaleniem stanu faktycznego, jako procesem jego ustalania, żadnego punktu stycznego⁴. Jest uprzednią czynnością procesową sądu, a nie podstawą ustalania stanu faktycznego. Niestety kwestie te są bardzo często mylone, nawet przez bardzo doświadczonych sędziów.

Kłopot być może stanowi fakt, że w k.p.c. brak wyraźnie opisanej zasady określającej sposób w jaki sąd jest zobligowany do odtworzenia stanu faktycznego sprawy. Niemniej jednak zasadę tą da się wyprowadzić z systemu prawa procesowego i szerzej, z samego systemu procesowego, jako procedury odtwarzania faktów na podstawie dowodów.

Proszę zwrócić uwagę na fakt, że w toku postępowania przygotowawczego, k.p.c. określając obowiązki stron wyraźnie wskazuje na obowiązek przedstawiania sądowi zarówno twierdzeń, jak i dowodów na poparcie zgłoszonych twierdzeń (vide: art. 125-127 k.p.c., 187 k.p.c., 207 k.p.c., 210 k.p.c., etc). Natomiast w toku postępowania dowodowego przeprowadzeniu podlegają tylko dowody. Twierdzenia zgłoszone przez strony nie są przedmiotem jakichkolwiek czynności sądu dokonywanych w toku postępowania dowodowego. Po zamknięciu postępowania dowodowego, sąd zobligowany jest do dokonania oceny dowodów (tylko dowodów, a nie twierdzeń) i dopiero po dokonaniu tej oceny można przejść, bazując na niej, do odtworzenia przebiegu wypadków, czyli odtworzenia stanu faktycznego sprawy. Proszę przy tym mieć na uwadze, że odtworzenie stanu faktycznego sprawy następuje w drodze ustalenia, nie zaś uznania. Ustalenia, gdyż ustalenie stanu faktycznego jest wnioskiem wyprowadzanym właśnie z dokonanej oceny dowodów. Skutkiem zaś dokonywania oceny dowodów jest uznanie (*uznanie*, nie *ustalenie* tym razem) części z tych dowodów za wiarygodne.

Przyczyną, dla której oddziela się twierdzenia od dowodów i w toku postępowania dowodowego badaniu (ocenie) poddaje się tylko dowody jest bardzo prosta - nie jesteśmy w stanie cofnąć czasu. Nie da się odtworzyć zdarzenia, które miało miejsce w przeszłości. Da się tylko dojść do przekonania, że dane zdarzenie musiało mieć miejsce, ponieważ świadczą o tym przedstawione na poparcie zajścia tego zdarzenia dowody⁵. Coś musi jednak prowadzić sąd do

³ Przeszczepiana z procedury karnej na grunt procedury cywilnej koncepcja „swobodnej, nie dowolnej oceny dowodów” nie jest odpowiednia do reguły oceny dowodów zastosowanej w prawie procesowym cywilnym.

⁴ Art. 233 § 1 k.p.c. nie jest podstawą ustalenia stanu faktycznego. Nie stanowi zatem podstawy błędów w ustaleniach faktycznych związanego z błędem w procesie ustalania tego stanu faktycznego. Jego naruszenie może natomiast wystąpić podstawa - błąd procesowy - skutkujący błędem w ustaleniach faktycznych, ale jest wtedy powiązany z tym błędem wyłącznie skutkiem.

⁵ Oczywiście rozwój techniki sprawił, że w niektórych wypadkach jest możliwe stwierdzenie ponad wszelką wątpliwość, jak przebiegło dane zdarzenie (np. monitoring) ale w czasach, gdy tworzone były podwaliny obecnych systemów procesowych, nie było takich możliwości. Zadaniem sądu było zatem odtworzenie minionej rze-

owego przekonania. Tym czymś jest reguła logiczna łącząca dowody uznane przez sąd za wiarygodne z twierdzeniami wykazywanymi właśnie tymi dowodami. Zdecydowano się na zastosowanie reguły, która zakłada że twierdzenie co do zajścia danego faktu jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy, gdy dowód wykazujący to twierdzenie jest wiarygodny. W sposób absolutnie oczywisty posłużono się zasadami logiki w celu ustalenia stanu faktycznego, ponieważ inaczej nie da się w czasie teraźniejszym odtworzyć wydarzeń z czasu przeszłego. Bazując zatem na uprawnieniu sądu do dokonania oceny dowodów i uznania, że dowody które go przekonują są wiarygodne ustalono, że następstwem uznania tych dowodów za wiarygodne jest przyjęcie, że wykazywane nimi twierdzenia muszą być prawdziwe (muszą być nie są, bo nie wiadomo czy są – sąd zakłada/ustala, że tak musi być wskutek zastosowania zasad logicznego myślenia, wnioskowania). Ustalając stan faktyczny sprawy sąd dokonuje zatem działania logicznego, które pozwala mu na przyjęcie, że jakieś zdarzenie miało miejsce dlatego, że przedstawione na tę okoliczność dowody przekonały go, że tak właśnie było. Wyciągnięcie wniosków na bazie tej zasady jest jedyną formą połączenia istniejących w czasie teraźniejszym dowodów z okolicznościami, które miały miejsce w przeszłości.

Jak wynika z powyższego ustalenie stanu faktycznego jest czynnością logiczną, nie intuicyjną, opartą na zasadzie wnioskowania, czyli wyciągnięcia wniosków z dowodów uznanych przez sąd za wiarygodne. Ustalenie tego stanu powinno być zatem transkrypcją treści dowodów uznanych za wiarygodne przez sąd. Jeśli zatem ustalony przez sąd stan faktyczny nie odpowiada treści dowód uznanych za wiarygodne, to sąd popełnia błąd logiczny polegający na nieprawidłowym ustaleniu stanu faktycznego sprawy – i nie ma tu znaczenia czy błąd ten polega na tym, że sąd ustalił więcej, mniej czy inaczej niż „mówią” dowody uznane przez niego za wiarygodne. Po to bowiem pozostawiono sądowi pełną swobodę w ocenie materiału dowodowego, aby mógł on wykorzystać swoje doświadczenie życiowe i zawodowe do uznania, które z tych dowodów w jego ocenie są wiarygodne, przekonują go, „mówią prawdę”. Nie wolno natomiast sądowi wprowadzać żadnego elementu ocennego w odtworzenie stanu faktycznego sprawy. Stan faktyczny sprawy musi odpowiadać treści dowodów uznanych za wiarygodne.

W k.p.c. mamy zatem konstrukcję, w której sąd dokonując oceny dowodów winien następnie wyciągnąć logiczny wniosek wynikający z przypisania wiarygodności poszczególnym dowodom, który sprowadza się do przyjęcia, że twierdzenia co do zajścia określonych faktów (elementów danego zdarzenia) wykazane tymi dowodami są prawdziwe. Odnosząc powyższe

czywistości wyłącznie na podstawie dowodów, które zostały mu przedstawione, a które opisywały, opowiadały owe zdarzenie.

do zasad logiki, jeżeli przyjmiemy że następnik, to zdanie: „zdarzenie miało miejsce”, zaś poprzednik, to „dowód wykazujący dane zdarzenie jest wiarygodny”, to błąd w ustaleniach faktycznych będziemy mieć zawsze wtedy, gdy wartość logiczna obu powyższych zdań nie będzie tożsama. Jeżeli zatem w ustaleniach stanu faktycznego znajdzie się coś, co nie jest zawarte w treści dowodów uznanych za wiarygodne, to nie będziemy mogli uznać ustaleń stanu faktycznego za prawdziwe (poprawne). To z kolei pozwoli nam na postawienie zarzutu procesowego - logicznego (czyli samoistnego) błędu w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd. Zarzut generowany na podstawie tego błędu jest zawsze skuteczny i bardzo prosty do wykazania, ponieważ wykazanie naruszenia zasady logiki stanowiącej podstawę rozumowania sądu w zakresie ustalania stanu faktycznego nie wymaga szczególnego wywodu, ani uzasadnienia. Zarzut ten często formułowany jest jako brak spójności ustaleń stanu faktycznego z zebranych w sprawie materiałem dowodowym uznany za wiarygodny, co nie jest do końca prawidłową konstrukcją tego zarzutu, ale jest bardzo powszechną praktyką i *de facto* odpowiada charakterowi tego błędu. Poprawna – klasyczna – redakcja tego zarzutu powinna wskazywać na samoistny błąd w ustaleniach faktycznych będący konsekwencją błędu logicznego sądu.

Postulat *de lege ferenda*

Na marginesie należy wskazać, że za konieczne należy uznać skierowanie do ustawodawcy postulatu *de lege ferenda* obejmującego wprowadzenie do treści k.p.c. nowego przepisu oraz umiejscowienie go, jako § 3 w art. 233 k.p.c. Regulacja ta powinna brzmieć następująco - art. 233 § 3 k.p.c.: „Sąd dokonuje ustalenia stanu faktycznego sprawy na podstawie dowodów uznanych przez sąd za wiarygodne”. Pozwoliłoby to na zakorzenienie wyżej wskazanego zarzutu w przepisach procedury cywilnej i kształtowanie owego zarzutu, jako naruszenia art. 233 § 3 k.p.c.

Error in factual findings as a result of a logical error of the court (autonomous error)

(summary)

Determining the factual state is a logical, not an intuitive action of the court, based on the principle of inference, that is drawing conclusions from evidence recognized as credible by the court. Determining this state should therefore be a transcription of the content of evidence

deemed to be credible by the court. Therefore, if the facts determined by the court do not correspond to the evidence accepted as credible, the court makes a logical error in determining the facts of the case incorrectly - and it does not matter whether this mistake consists in the fact that the court determined more, less or different than is presented by the evidence that he has considered as credible. That is why the court has been given full liberty in assessing the evidence so that he could use his professional and life experience to recognize which of the evidence in his opinion is credible, convince him, "tell the truth." However, the court must not introduce any evaluative element in the reconstruction of the actual state. The actual state must correspond to the content of evidence deemed to be reliable.

Magdalena Rzewuska

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

Dopuszczenie dowodów z nagrań rozmów współmałżonka uzyskanych bez jego wiedzy i zgody w sprawach rozwodowych

Wprowadzenie

Tytułowa problematyka jest niezmiernie ważka z praktycznego punktu widzenia, bowiem obecnie w procesach rozwodowych małżonkowie dochodząc przed sądem swych racji, coraz częściej przedkładają dowody z nagrań utrwalających dźwięki i obrazy. O ile sama możliwość dopuszczenia tego rodzaju dowodów nie budzi wątpliwości, gdyż ustawodawca gwarantuje ją przepisem art. 308 k.p.c., o tyle sporne pozostaje dopuszczenie dowodu z nagrań pozyskanych bez wiedzy i zgody współmałżonka¹. W doktrynie te ostatnie określane są mianem „dowodów sprzecznych z prawem”, „dowodów bezprawnych”, „owoców zatrutego drzewa”².

Problematyka dopuszczenia dowodów pozyskanych w sposób niezgodny z prawem, jak również z zasadami współżycia społecznego jest skomplikowana, a przy tym wielowątkowa. Wywołuje sporo wątpliwości zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze. Z uwagi na ograniczone ramy opracowania rozważaniami objęto jedynie kwestie związane z dopuszczeniem dowodów z nagrań rozmów uzyskanych bez zgody współmałżonka w sprawach rozwodowych. W materii tej w orzecznictwie nie udało się wypracować jednolitego stanowiska.

W publikacji przedstawiono sporne stanowiska przedstawicieli doktryny i judykatury na tle tytułowej problematyki, podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, czy w sprawach rozwodowych dopuszczalne są dowody z nagrań pozyskanych bez wiedzy i zgody współmałżonka, czy może z uwagi na bezprawny sposób pozyskania tego rodzaju dowodów należy je uznać za niedopuszczalne?

Dowód sprzeczny z prawem – próba definicji

¹ Zob. A. Sroga, *Nielegalnie uzyskane dowody. Czy w postępowaniu cywilnym obowiązuje teoria zatrutego drzewa?*, „Gazeta Prawna” 7.1.2018.

² Tamże.

Na gruncie polskiego postępowania cywilnego brak jest definicji legalnej „dowodu sprzecznego z prawem”. Próby jej zredagowania podjęła się doktryna, której jednak nie udało się wypracować jednolitego stanowiska w tym zakresie. Zasadnicze rozbieżności dotyczą tego, czy pojęcie „dowód spreczny z prawem” należy interpretować wąsko, czy szeroko³. Zdaniem K. Knoppka, zakres znaczeniowy tego pojęcia nie może zostać rozciągnięty na dowody sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż pozyskanie dowodów jest czynnością faktyczną, przez co niemożliwe jest odwołanie się do przepisu art. 58 § 2 k.c. traktującego o nieważności czynności prawnej sprzecznej z zasadami współżycia społecznego⁴. Odmiennie zapatrywanie wyraziła A. Skorupka, która opowiedziała się za szeroką wykładnią analizowanego pojęcia, utożsamiając je zarówno z dowodem niezgodnym z normami prawnymi, jak też z normami moralnymi⁵.

Osobiście uważam, że użycie sformułowania „dowód spreczny z prawem” odnosi się do tych dowodów, które pozostają w sprzeczności z normami prawnymi. Niewątpliwie jednak w praktyce sądy borykają się także z problemem dopuszczalności dowodów pozyskanych w sposób niezgodny z zasadami współżycia społecznego. Tym samym za właściwe należałoby przyjąć na gruncie analizowanej materii sformułowanie zaproponowane przez M. Mróz i K. Wątrobińskiego – „dowód uzyskany w sposób bezprawny”, które odnosiłoby się do dowodów uzyskanych sprzecznie z prawem lub sprzecznie z zasadami współżycia społecznego⁶. Opowiadając się za trafnością takiej propozycji, w dalszej części opracowania właśnie ono będzie używane.

Dowody z nagrań w postępowaniu rozwodowym

Na gruncie obowiązującego w Polsce prawa postępowania cywilnego nie budzi wątpliwości możliwość powoływania w procesach cywilnych, w tym rozwodowych dowodów z nagrań, gdyż ustawodawca stanowi o niej wprost w treści art. 308 k.p.c. wskazując, że „dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹, w szczególności zawierające zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów”. Przy przeprowadzaniu tego rodzaju

³ Zob. A. Skorupka, *Dopuszczalność dowodu sprzecznego z prawem w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018, s. 133 i n.

⁴ K. Knoppek, *Dowody i postępowanie dowodowe* [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, red. T. Ereciński, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji, tom II, cz. 2*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, s. 122.

⁵ A. Skorupka, *op. cit.*, s. 137.

⁶ M. Mróz, K. Wątrobiński, *Dopuszczalność korzystania z dowodów uzyskanych w sposób bezprawny w postępowaniu cywilnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” nr 1/2013 (11), s. 64.

dowodów sądy powinny kierować się wskazanymi w powołanym przepisie regułami. Stan nośnika, na którym zarejestrowano dźwięk, powinien być badany w oparciu o przepisy dotyczące oględzin, aby wykluczyć m.in. jego spreparowanie. Samą treść nagrania należy weryfikować przy pomocy przepisów dotyczących dokumentów stosownie do ich charakteru. Waler dowodowy treści takiego nagrania zależny jest od analizy wielu czynników, a zwłaszcza: stanu nośnika, na którym zarejestrowano dźwięk, treści nagrania, okoliczności, jak też celu nagrania oraz podmiotu dokonującego zapisu. Przy tego rodzaju środkach dowodowych wykorzystywanych przez jedną stronę na niekorzyść drugiej, powinno się przy pomocy dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron ustalić okoliczności, w jakich doszło do nagrania oraz cel, jakiemu takie nagranie miało służyć⁷.

(Nie)dopuszczalność dowodów z nagrań uzyskanych bez wiedzy i zgody współmałżonka – stanowisko judykatury

W orzecznictwie na tle badanej materii wykształciły się dwie linie: rygorystyczna i liberalna. Zgodnie z pierwszą z nich, niedopuszczalne jest dowodzenie w procesach rozwodowych nagraniami uzyskanymi bez zgody współmałżonka⁸. W myśl drugiej, nie można całkowicie dyskwalifikować dowodu z nagrań uzyskanych bez wiedzy dyskutanta, zwłaszcza gdy autentyczność nagrań nie została podważona przez drugą stronę⁹.

Stanowisko rygorystyczne zostało wyrażone m.in. przez SA w Warszawie w wyroku z 6.7.1999 r. na kanwie następującego stanu faktycznego. W trakcie toczącego się postępowania rozwodowego między pozwaną a jej mężem, ta pierwsza postanowiła zainstalować podsłuch w lokalu mieszkalnym zajmowanym przez powódkę (teściową pozwanej), dzięki któremu nagrywała prywatne rozmowy powódki. Ta ostatnia uznała, że działania te doprowadziły do naruszenia jej dóbr osobistych, domagając się od pozwanej przeprosin oraz zasądzenia odpowiedniej kwoty pieniężnej na wskazany cel społeczny. Pozwana wnosząc o oddalenie powództwa podniosła, że zainstalowanie podsłuchu było niezbędne do tego, aby dowieść w toczącym się procesie rozwodowym, że zarzuty męża i zeznania teściowej były niezgodne z rzeczywistością. Choć powódka potwierdziła treści utrwalonych rozmów, Sąd Wojewódzki uznał, że działania pozwanej związane z nagrywaniem powódki były działaniami bezpraw-

⁷ Wyrok SN z 10.1.1975 r., II CR 752/74, Legalis nr 18493. Orzeczenie to odnosiło się do taśmy magnetofonowej. W literaturze odnosi się je do nośnika informacji zawierającego dźwięk, zob. K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2016, komentarz do art. 308 k.p.c., Nb 7.

⁸ Wyrok SA w Warszawie z 6.7.1999 r., I ACa 380/99, Legalis nr 48547.

⁹ Wyrok SN z 25.4.2003 r., IV CKN 94/01, Legalis nr 62099.

nymi. Zważył przy tym, że „prawo do swobody wypowiedzi, wyboru rozmówcy, tajemnicy rozmowy jest prawem powszechnie szanowanym i respektowanym”. Ponadto uznał, że „nie wyłącza bezprawności działania okoliczność, że podsłuchiwanie i nagrywanie rozmów strony miało służyć obronie pozwanej w procesie rozwodowym. Nie można realizować prawa do obrony w procesie w sposób podstępny, sprzeczny z zasadami współżycia społecznego”. W świetle powyższego sąd uwzględnił powództwo. Pozwana zaskarżyła wyrok, wnosząc od niego apelację. SA podzielił poglądy SW we wskazanym zakresie i w tej części apelacji nie uwzględnił¹⁰.

W wyroku z 10.1.2008 r. SA w Poznaniu¹¹ stanowczo wskazał, że „podstępne nagranie prywatnej rozmowy godzi w konstytucyjną zasadę swobody i ochrony komunikowania się (art. 49 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)”. Powołany przepis ustawy zasadniczej przyznaje każdemu wolność oraz ochronę komunikowania się, którą można ograniczyć wyłącznie w przypadkach wskazanych w ustawie, w sposób w niej określony. Sąd zwrócił również uwagę na dopuszczalność stosowania w niektórych przypadkach podsłuchów. Uprawnienie takie przyznano m.in. przepisami ustawy z 6.4.1998 r. o policji, zastrzegając, że przesłanką wyłączającą bezprawność podsłuchu jest „niewspółmierność między dobrem naruszonym a wyższym interesem”. Jednocześnie SA zważył, że „powoływanie się na "prawdomówność", czy "problem fałszywych zeznań" nie uzasadnia oceny, że w imię tego interesu należy poświęcić tajemnicę komunikowania się, uznaną za dobro konstytucyjne, chronione na gruncie prawa cywilnego przepisami o ochronie dóbr osobowych”¹².

Liberalne stanowisko w analizowanej materii zajął z kolei SN w wyroku z 25.4.2003 r., który dotyczył sprawy ustalenia winy w rozpadzie pożycia konkretnych małżonków. Prowadząc dowód celu udowodnienia winy pozwanej (żony) przedstawił sądowi dowód z nagrań rozmowy telefonicznej, na potwierdzenie okoliczności nadużywania przez pozwaną alkoholu, urządzania awantur, a także obrzucania powoda wyzwiskami. Sąd Okręgowy uznał, że przedstawione przez powoda dowody uprawdopodobniły również winę żony w rozpadzie pożycia. Od wydanego wyroku SO kobieta wniosła apelację, w której zarzuciła sądowi naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dopuszczenie dowodów uzyskanych w sposób bezprawny. Sąd oddalił apelację we wskazanym zakresie. Od wyroku SA pozwana wniosła kasację, ponownie podnosząc naruszenie przez sąd przepisu art. 233 k.p.c., przez dopuszczenie dowodu z nagrań rozmów telefonicznych prowadzonych między małżonkami bez wiedzy i zgody pozwanej. SN

¹⁰ Wyrok SA w Warszawie z 6.7.1999 r., I ACa 380/99, Legalis nr 48547.

¹¹ I ACa 1057/07, Legalis nr 180032.

¹² Tamże.

oddalił kasację pozwanej. Podzielił stanowisko SA uważając, że „nie ma zasadniczych powodów do całkowitej dyskwalifikacji kwestionowanego przez pozwaną dowodu z nagrań rozmów telefonicznych, nawet jeżeli nagrań tych dokonywano bez wiedzy jednego z rozmówców. Skoro strona pozwana nie zakwestionowała skutecznie w toku postępowania autentyczności omawianego materiału, to mógł on służyć za podstawę oceny zachowania się pozwanej w stosunku do pozwanego i możliwości sformułowania wniosku o nadużywaniu alkoholu przez pozwaną”¹³.

Ciekawe podejście zaprezentował SN w wyroku z 22.4.2016 r.¹⁴, w którym opowiedział się zasadniczo za dopuszczalnością wykorzystania w procesie cywilnym dowodu z nagrań uzyskanych bez wiedzy i zgody osoby nagrywanej. Jednocześnie zważył, że możliwe są ograniczenia dopuszczalności tego rodzaju dowodów, które mogą wynikać z:

- charakteru treści nagrań, które dotyczą sfery prywatności nagrywanego,
- okoliczności, w których doszło do nagrania, jeśli „wskazują one jednoznacznie na poważne naruszenie zasad współżycia społecznego, np. przez naganne wykorzystanie trudnego położenia, stanu psychicznego lub psychofizycznego osoby, z którą rozmowa była prowadzona”¹⁵.

Sąd trafnie podniósł, że w przypadku braku zgody osoby nagrywanej na wykorzystanie w danej sprawie dowodu z nagrań należy zbadać, „czy dowód - ze względu na swoją treść i sposób uzyskania - nie narusza konstytucyjnie gwarantowanego (art. 47 Konstytucji) prawa do prywatności osoby nagranej”. W przypadku uznania, że doszło do naruszenia wskazanego prawa powinno się dążyć do ustalenia, czy naruszenie to można uzasadnić koniecznością „zapewnienia innej osobie prawa do sprawiedliwego procesu (art. 45 Konstytucji)”. Co istotne SN zważył, że „wątpliwości co do wartości dowodu z potajemnego nagrania rozmowy prowadzonej przez nagrywającego z rozmówcą z uwagi na możliwość sterowania przez nagrywającego przebiegiem tej rozmowy nie usprawiedliwiają zdyskwalifikowania dowodu *a priori*”¹⁶.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie trafnie stwierdził, że z uwagi na to, że obowiązujące przepisy postępowania cywilnego nie regulują kwestii dopuszczalności przyjęcia dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów prawa, nie można przyjąć jako zasady całkowitej swobody i dowolności wykorzystywania w procesie tego rodzaju dowodów, jak również nie moż-

¹³ Wyrok SN z 25.4.2003 r., IV CKN 94/01, Legalis nr 62099.

¹⁴ II CSK 478/15, Legalis nr 1482778.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

na przyjąć jako reguły bezwzględnego i całkowitego zakazu wykorzystania takich dowodów. Jednocześnie wskazał, że w przypadku, gdy „jedna ze stron przedstawia dowód z potajemnego nagrania rozmowy jako dowód na niekorzyść strony przeciwnej, to wówczas powinny być - przy pomocy innych środków dowodowych, zwłaszcza dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron, bardzo starannie i wnikliwie wyjaśnione przyczyny i okoliczności, w jakich nagranie zostało dokonane”¹⁷.

Niezależnie od istniejących kontrowersji odnośnie do dopuszczalności wykorzystania dowodów z „potajemnych nagrań” rozmów, SA w Krakowie w wyroku z 22.8.2012 r.¹⁸ zwrócił uwagę na znikomą wartość dowodową takich nagrań, z uwagi na częste manipulowanie rozmów w taki sposób, aby „padły stosowne stwierdzenia osoby, która nie ma świadomości faktu rejestrowania rozmowy”. Zważył przy tym, że „manipulacja taka może często prowadzić do stwierdzeń nie odpowiadających faktom a wynikającym (...) z emocji (...)”.

Rozstrzygając kwestie dopuszczalności przeprowadzenia dowodów z nagrań uzyskanych bez zgody i wiedzy nagrywanego, SA w Białymstoku podniósł, że „dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z nagrań dokonanych osobiście przez osoby występujące w charakterze stron, które będąc uczestnikami rozmowy nie naruszają przepisów chroniących tajemnicę komunikowania (art. 49 Konstytucji). W przypadku naruszenia innych praw o charakterze bezwzględnym (dóbr osobistych, prawa do prywatności), brak bezprawności wynika z realizacji prawa do sądu (art. 45 Konstytucji)”¹⁹.

W orzecnictwie rozstrzygano również kwestie dopuszczalności wykorzystania dowodów z nagrań, które nie zostały przedłożone na oryginalnym nośniku, na którym je nagrano. Wskazano, że tego rodzaju okoliczność sama w sobie nie wyłącza możliwości wykorzystania ich w procesie. Z uwagi na postęp technologiczny możliwe jest bowiem ustalenie „czy utrwalone w ten sposób rozmowy w rzeczywistości miały miejsce, czy zapisy mają charakter ciągły, a tym samym czy nie noszą śladów ingerencji w ich treść. Na podstawie takich zapisów można też odczytać treść wypowiedzi osób, których głosy zostały zapisane, a także zidentyfikować te osoby w przypadku istnienia próbek porównawczych ich głosów”²⁰.

Przedstawiona analiza pozwala zauważyć, że brak jest jednolitego stanowiska judykatury w zakresie dopuszczalności wykorzystania dowodów z nagrań uzyskanych bez zgody rozmówcy.

¹⁷ Wyrok SA w Szczecinie z 9.10.2014 r., I ACa 432/14, Legalis nr 1219089.

¹⁸ I ACa 717/12, Legalis nr 719488.

¹⁹ Wyrok SA w Białymstoku z 31.12.2012 r., I ACa 504/11, Legalis nr 665846.

²⁰ Tamże.

(Nie)dopuszczalność dowodów z nagrań uzyskanych bez wiedzy i zgody współmałżonka - stanowisko doktryny

Również doktryna nie wykształciła jednolitego stanowiska w przedmiotowym zakresie. Niektórzy przedstawiciele nauki stanowczo odrzucają możliwość dopuszczenia dowodów uzyskanych sprzecznie z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Inni zaś opowiadają się za możliwością wykorzystania tego rodzaju dowodów w procesie. Zwolennikiem rygorystycznego podejścia do analizowanej materii jest M. Krakowiak, zdaniem którego na gruncie postępowania cywilnego zakazane jest dopuszczenie dowodów uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Takim dowodem będzie m.in. nagranie uzyskane bez zgody i wiedzy rozmówcy, które pozostawać będzie w sprzeczności z prawem do prywatności osoby nagrywanej. Sposób bowiem jego pozyskania godził będzie w spokój psychiczny nagrywanego. Autor podnosi, że sam bezprawny sposób pozyskania dowodów jednoznacznie przemawia za niedopuszczalnością wykorzystania ich w procesie²¹. Podobne zapatrywanie przedstawiła A. Laskowska zwracając uwagę na niedopuszczalność uzyskiwania dowodów w sposób, który naruszałby czyjeś prawo do wolności słowa, myśli, wolności osobistej²². Rygorystyczne stanowisko zajęła też A. Łazarska wskazując, że dopuszczenie przez sąd dowodów, które zostały uzyskane w sposób sprzeczny z prawem, naruszając tajemnicę rozmowy, godząc w sferę życia prywatnego, należy uznać za sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka²³.

Inni przedstawiciele doktryny podchodzą łagodniej do rozpatrywanej problematyki, uzależniając dopuszczalność wykorzystania dowodów z nagrań uzyskanych bez zgody nagrywanego od tego, czy nagrywający sam był uczestnikiem nagrywanych rozmów. Wychodzą z założenia, że jeśli osoby przedstawiające tego rodzaju dowody były uczestnikami nagrywanych rozmów, to w żaden sposób nie naruszają one ani tajemnicy komunikowania, ani prawa do prywatności, ani dóbr osobistych, ani nawet przepisów prawa karnego. Osoby te realizują bowiem przyznane im przepisem art. 45 Konstytucji RP prawo do sądu (do sprawiedliwego procesu)²⁴.

²¹ M. Krakowiak, *Potajemne nagranie na taśmę jako dowód w postępowaniu cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2005 nr 24, s. 1250–1252.

²² A. Laskowska, *Dowody w postępowaniu cywilnym uzyskane w sposób sprzeczny z prawem*, „Państwo i Prawo” 2003 z. 12, s. 96.

²³ A. Łazarska, *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, LEX/el., s. 319.

²⁴ D. Korszeń, *Zakres zakazu przeprowadzania w postępowaniu cywilnym dowodów nielegalnych (bezpprawnych)*, „Monitor Prawniczy” 2013 nr 1, s. 5.

Podobne zapatrywanie, odnosząc się ściśle do tytułowej problematyki, przedstawiła A. Skorupka wskazując, że ocena tego, czy należy dopuścić dowód z nagrań pozyskanych bez zgody współmałżonka, czy też nie, powinna być uzależniona od tego, kto jest uczestnikiem nagrywanej rozmowy. W przypadku, gdy małżonek nagrywa wspólną rozmowę ze swoim współmałżonkiem, uprawniony jest do dysponowania nagraniem. W tego rodzaju wypadkach sąd powinien dopuścić dowód z nagrań w sprawie rozwodowej. Inaczej zaś, zdaniem Autorki, powinien postąpić w przypadku, gdy przedłożono mu jako dowód nagrania poczynione przez jednego z małżonków, które dotyczą rozmowy jego współmałżonka z osobą trzecią. Z uwagi na brak prawa do dysponowania tego rodzaju nagraniami przez małżonka nagrywającego (nieuczestniczącego w nagrywanej rozmowie), sąd nie powinien dopuścić takiego rodzaju dowodu w sprawie rozwodowej. Co więcej, Autorka zauważa, że w tym drugim przypadku małżonkowi może grozić odpowiedzialność karna na podstawie przepisu art. 267 § 1-4 k.k.²⁵

Dodatkowo A. Skorupka podnosi, że nagrania rozmów poczynione przez jednego z rozmówców pozostają w zgodzie z normami konstytucyjnymi (art. 49 Konstytucji, który stanowi: „zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony”). Utrwalenie zaś rozmowy przez osobę trzecią (niebędącą dyskutantem) i późniejsze dysponowanie jej treścią narusza szereg przepisów m.in.: art. 49 Konstytucji, art. 23 k.c., art. 267 k.k., a także art. 159 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo telekomunikacyjne²⁶.

Wskazana reguła zasadniczo nie odnosi się do nagrań czynionych przez licencjonowanych detektywów, którzy wykonują swoją działalność w oparciu o przepisy ustawy z 6.7.2001 r. o usługach detektywistycznych²⁷. Upoważniają one detektywów do przedsięwzięcia czynności sprowadzających się do uzyskiwania, przetwarzania oraz przekazywania informacji dotyczących określonych osób, przedmiotów, przy zachowaniu jednak szczególnej staranności, etyki, nie naruszając wolności ani praw danej osoby (art. 2 ust. 1 w zw. z art. 6 u.d.). W praktyce coraz częściej detektywi są świadkami w procesach rozwodowych, a zgromadzone przez nich informacje stanowią nierzadko dowody w tych sprawach. Zasadniczo tego rodzaju dowody nie powinny zostać uznane za naruszające prawo do prywatności, chyba że sąd uzna, że naruszają one prawa lub wolności jednostki ludzkiej²⁸.

²⁵ A. Skorupka, *op. cit.*, s. 175.

²⁶ Tamże, s. 175 – 176.

²⁷ Tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 2163, (dalej: u.d.).

²⁸ A. Skorupka, *op. cit.*, s. 176 – 177.

Ciekawe spostrzeżenia na gruncie analizowanej materii poczynił F. Zedler, który uznał, że zasadniczo dowód z nagrań uzyskanych bez wiedzy i zgody rozmówców narusza ich dobra osobiste, przez co niemożliwe jest dopuszczenie go w postępowaniu cywilnym, chyba że rozmowy te są na tyle głośne, że są słyszalne również przez osoby w nich nieuczestniczące²⁹. Trafności zapatrywania, jakoby dopuszczenie bezprawnie uzyskanych dowodów z nagrań naruszało dobra osobiste osoby nagrywanej, nie podzielili M. Mróz i K. Wątrobiński. Wskazali oni bowiem, że do naruszenia dóbr osobistych dochodzi w chwili nagrywania danej osoby bez jej wiedzy i zgody. Naruszenie tych dóbr jest niezależne od tego, czy nagrania te zostały wykorzystane w procesie, czy też nie. „Samo zaś postanowienie o dopuszczeniu i przeprowadzenie takiego dowodu nie stanowi naruszenia dóbr osobistych osoby nagranej, ponieważ sąd nie działa bezprawnie”³⁰.

Zasygnalizowane poglądy przedstawicieli doktryny dowodzą szeregu wątpliwości związanych z tytułową problematyką.

Podsumowanie

Próba jednoznacznego rozstrzygnięcia tego, czy w praktyce należy dopuszczać dowody z nagrań rozmów współmałżonka uzyskanych bez jego zgody i wiedzy nie jest łatwa. Występuje tu bowiem istotny konflikt między gwarantowanymi konstytucyjnie uprawnieniami – prawem do prywatności a prawem do sprawiedliwego procesu³¹. Jednoznaczne stwierdzenie, która ze wskazanych wartości powinna wieść prym w procesach rozwodowych, wydaje się niemożliwe. Problematyka dopuszczalności dowodów uzyskanych bezprawnie jest niezmierznie ważka, ponieważ strony coraz częściej przedkładają sądowi nagrania swojego współmałżonka, które uzyskały bez jego zgody i wiedzy³². Dowody z tych nagrań nierzadko mają wykazać niedochowanie wierności przez współmałżonka. Osobiście uważam, że w tego rodzaju przypadkach należy dopuścić dowód z „bezprawnie uzyskanych” nagrań. Skoro bowiem zachowanie małżonka nagrywanego pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, to niedopuszczenie takiego dowodu np. na okoliczność jego zdrady, nie wydaje się ak-

²⁹ F. Zedler, *Dopuszczalność dowodu z taśmy magnetofonowej w postępowaniu cywilnym* [w:] *Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego*, red. E. Łętowska, Wrocław-Warszawa 1989, s. 539-541.

³⁰ M. Mróz, K. Wątrobiński, *op. cit.*, s. 76.

³¹ T. Iwanicki, *Możliwość wykorzystania „dowodów nielegalnych” w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa oraz doktryny*, „Palestra” 2016, nr 5, s. 25.

³² Zob. A. Sroga, *op. cit.*, „Gazeta Prawna” 7.1.2018.

sjologicznie zasadne, a przez to prawnie relewantne³³. Oczywiście dopuszczając tego rodzaju dowód sąd winien każdorazowo wnikliwie ocenić jego jakość, bacząc czy nie został on spreparowany, czy nagrania nie zmanipulowano itp., a zatem powinien dążyć do ustalenia wiarygodności przedłożonego dowodu³⁴.

Celem ujednolicenia rozstrzygnięć w przedmiotowym zakresie, wysoce pożądane byłoby uregulowanie badanej materii w ustawie³⁵. Trafnie bowiem podnosi się w doktrynie, że z uwagi na postęp technologiczny należy się spodziewać, że dowody z nagrań (również tych pozyskanych bez zgody i wiedzy nagrywanego) będą coraz częściej wykorzystywane w praktyce³⁶. Jednocześnie rację ma SA w Szczecinie, że skoro ustawodawca *expressis verbis* nie rozstrzygnął kwestii dopuszczenia dowodów pozyskanych w sposób bezprawny, to nie można w sposób jednoznaczny przesądzić ich dopuszczalności lub niedopuszczalności w postępowaniu cywilnym³⁷.

Admitting evidence from recordings of the spouse's conversations obtained without his knowledge and consent in divorce cases

The publication deals with the issue of admitting evidence from recordings of conversations of a spouse obtained without his knowledge and consent in divorce cases. The issue is important from a practical point of view. The publication presents the disputable positions of both the representatives of doctrine and judicature on the basis of the title issues. The author also undertook an attempt to answer the question whether in divorce cases it is acceptable to accept evidence from recordings obtained without the knowledge and consent of the spouse.

³³ Por. A. Laskowska, *Glosa częściowo aprobująca do komentowanego wyroku SN z 25.4.2003 r.*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 11-12, s. 159.

³⁴ Por. wyrok SN z 10.1.1975 r., II CR 752/74, Legalis nr 18493.

³⁵ Zob. T. Iwanicki, *op. cit.*, s. 30; M. Mróz, K. Wątrobiński, *op. cit.*, s. 76.

³⁶ M. Mróz, K. Wątrobiński, *op. cit.*, s. 76.

³⁷ Wyrok SA w Szczecinie z 9.10.2014 r., I ACa 432/14, Legalis nr 1219089.

Krystyna Ziółkowska

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

Rola ławnika sądowego w postępowaniu z zakresu prawa pracy

Wprowadzenie

W Polsce instytucja ławnika sądowego stanowi sprawowanie funkcji społecznej w wymiarze sprawiedliwości. Określa się również ławnika sądowego jako sędziego społecznego, który ma wpływ na ostatecznie wydany wyrok sądowy. Instytucja ławnika, określona w Konstytucji RP, znajduje rozwinięcie w przepisach ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹. W zakresie orzekania ławnicy są niezawisli i podlegają jedynie Konstytucji oraz innym ustawom. Ławnicy postrzegani jako niezmiernie ważny element kontroli społecznej, mają za zadanie czuwać między innymi nad tym, aby wyroki były wydawane zgodnie z literą prawa a także sprawiedliwe w odbiorze opinii publicznej². Jednakże koncepcja ławnika sądowego i jego roli w wymiarze sprawiedliwości ma swoich przeciwników oraz zwolenników. Pierwsza grupa dąży do całkowitego wyeliminowania ławników z wymiaru sprawiedliwości, druga popiera ich pozostanie, gdyż niewątpliwie pełnią rolę czynnika społecznego oraz stanowią kontrolę społeczną nad działalnością sędziów zawodowych.

Kryteria wyboru ławnika

Funkcję ławnika sądowego może pełnić obywatel polski, który spełnia określone w ustawie kryteria. Zgodnie z art. 158 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych³ ławnikiem może być wybrany ten, kto:

- 1) posiada obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
- 2) jest nieskazitelnego charakteru,
- 3) ukończył 30 lat,
- 4) jest zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą lub mieszka w miejscu kandydowania co najmniej od roku,
- 5) nie przekroczył 70 lat,

¹ Ustawa z 27.7.2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, (tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 23).

² J. Gowin, *Ławnik – sędzia społeczny. Informator*, Ministerstwo Sprawiedliwości 2011, s. 5.

³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2018, poz. 23

- 6) jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika,
- 7) posiada co najmniej wykształcenie średnie lub branżowe.

Nowym przepisem wprowadzonym do ustawy jest określenie: że ławnikiem w sprawach pracowniczych może być osoba, która wyróżnia się szczególną znajomością z dziedziny prawa pracy. Taką znajomość prawa zatrudnieniowego należy udokumentować przy składaniu dokumentów na ławnika sądowego. Kandydat na ławnika sądowego powinien cechować się nieskazitelnym charakterem, co nastrocza dużo wątpliwościami jak dokonać oceny pod tym kątem. Pojęcie wymaga – zarówno od podmiotów zgłaszających kandydata, jak i organów decydujących o powołaniu danej osoby na ławnika – dokonania rzetelnej i wszechstronnej oceny kandydata oraz jego zachowania wobec porządku prawnego. Trzeba jednocześnie podkreślić, że popełnienie przez kandydata czynu zabronionego, a więc wykroczenia lub przestępstwa, w tym skarbowego, jest przesłanką powodującą wygaśnięcie mandatu ławnika⁴. Według orzecznictwa NSA, nieskazitelność to takie cechy charakteru jak: prawość, uczciwość, szlachetność⁵. Sformułowaniu: "nieskazitelny charakter" przypisać trzeba charakter zwrotu ocennego wymagającego wartościowania określonego stanu rzeczy. Użyte w tym zwrocie pojęcie "nieskazitelności" powinno być analizowane w ramach konkretnego systemu wartości umożliwiającego rozróżnienie "skazitelnosci" od "nieskazitelności". Niewątpliwie zwroty ocenne uzyskują treściowe kontury dopiero w trakcie ustalania treści poszczególnych interesów indywidualnych, kształtowanych na bazie prawa administracyjnego materialnego⁶. Kandydat na ławnika powinien ponadto być związany ze społecznością lokalną oraz miejscem, w którym sprawował będzie funkcję i w tym celu powinien być zatrudniony, prowadzić działalność gospodarczą lub mieszkać w miejscu kandydowania – tj. w miejscu właściwym ze względu na właściwość miejscową sądu – co najmniej od roku. Przesłanka mieszkania dotyczy miejsca zamieszkania w rozumieniu art. 25 k.c., czyli miejscowości, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu i gdzie mieści się centrum jej interesów życiowych, nie jest natomiast związana z miejscem zameldowania, mającym charakter administracyjny⁷. Przez miejsce zatrudnienia należy natomiast rozumieć miejsce wykonywania pracy wskazywane przez pracodawcę w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy, przez prowadzenie działalności gospodarczej zaś – działalność zdefiniowaną

⁴ A. Chmielowiec, *Od wyborów do zakończenia kadencji (r. III)*, [w:] *Ławnik – sędzia społeczny. Informator*, Ministerstwo Sprawiedliwości 2011, s. 27.

⁵ Wyrok NSA w Warszawie z 18.6.2001 r., II SA 1610/00, niepubl.

⁶ Wyrok NSA w Warszawie z 18.9.2013r., II OSK 1413/13, niepubl.

⁷ I. Hayduk-Hawrylak, B. Kolečki, A. Wlekińska, *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2018, www.legalis.pl (dostęp: 21.5.2018r.).

w ustawie z 2.7.2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej⁸. Nastąpiła zmiana § 1 pkt 7 od 1.9.2017 r. W związku ze zmianami wynikającymi z przemodelowania systemu oświaty, w tym wprowadzeniem ustawą z 14.12.2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe⁹ dotyczące kształcenia średniego branżowego, ustawodawca przewidział od 1.9.2017 r. rozszerzenie katalogu przesłanek pozytywnych, którymi muszą charakteryzować się kandydaci na ławników, o m.in. legitymowanie się również posiadaniem takiego – średniego branżowego – wykształcenia¹⁰.

Tak jak przepisy prawne wskazują na przesłanki pozytywne, jakie musi spełnić kandydat na ławnika sądowego, tak również wymieniają podmioty, które są wykluczone z kandydowania. Zgodnie z art. 159 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, takiemu wyłączeniu podlegają:

- 1) osoby zatrudnione w sądach powszechnych i innych sądach oraz prokuraturze,
- 2) osoby wchodzące w skład organów, od których orzeczenia można żądać skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego,
- 3) funkcjonariusze Policji oraz inne osoby zajmujące stanowiska związane ze ściganiem przestępstw i wykroczeń,
- 4) adwokaci i aplikanci adwokaccy,
- 5) radcy prawni i aplikanci radcowscy,
- 6) duchowni,
- 7) żołnierze w czynnej służbie wojskowej,
- 8) funkcjonariusze Służby Więziennej
- 9) radni gminy, powiatu i województwa.

Jednocześnie zastrzeżono, że nie można być ławnikiem sądowym w tej samej kadencji w więcej niż jednym sądzie.

Ławnik sądowy jest wybierany na kadencję czteroletnią w Sądzie Okręgowym bądź w Sądzie Rejonowym. Ustawa nie ogranicza liczby kadencji, toteż można piastować stanowisko ławnika nawet kilka kadencji. Wyboru ławników dokonują rady gmin w głosowaniu tajnym, których obszar jest objęty właściwością tych sądów. Ławników wybiera się do sądów rejonowych i okręgowych (w nich orzekają w pierwszej instancji). Liczba ławników w tych sądach zależy od potrzeb, czyli od liczby spraw rozpoznawanych przez składy orzekające z ich

⁸ Dz.U. z 2017, poz. 2168 ze zm.

⁹ Dz.U. z 2017, poz. 59 ze zm.

¹⁰ I. Hayduk-Hawrylak, B. KołECKI, A. WleKlińska, *op. cit.*, www.legalis.pl (dostęp: 21.5.2018 r.).

udziałem. Prezes sądu okręgowego informuje rady gmin o wymaganej liczbie ławników na trzydzieści dni przed upływem terminu zgłaszania kandydatów, czyli najpóźniej 31 maja¹¹.

Zgłaszanie kandydatów na ławnika sądowego

Zgłoszenia kandydata na ławnika sądowego mogą dokonać określone podmioty, jednocześnie należy zaznaczyć, że sam kandydat nie może siebie zgłosić (mijałoby się to z celem reprezentacji społeczeństwa). Zatem zgodnie z art. 162 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, kandydatów na ławników mogą zgłaszać prezesi właściwych sądów, stowarzyszenia, lub inne organizacje społeczne i zawodowe, zarejestrowane na podstawie przepisów prawa, z wyłączeniem partii politycznych, oraz co najmniej pięćdziesięciu obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie gminy dokonującej wyboru, w terminie do dnia 30 czerwca ostatniego roku kadencji.

Zgłaszając kandydata na ławnika sądowego, należy złożyć odpowiednie dokumenty przewidziane w ustawie (art. 162 § 2-4). Wzór karty zgłoszenia jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Ministra Sprawiedliwości. Podstawę prawną stanowi Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 9.6.2011 r. w sprawie sposobu postępowania z dokumentami złożonymi radom gmin przy zgłaszaniu kandydatów na ławników oraz wzoru karty zgłoszenia¹².

Do karty zgłoszenia, kandydat na ławnika musi dołączyć następujące dokumenty:

- 1) informację z Krajowego Rejestru Karnego dotycząc zgłaszanej osoby,
- 2) oświadczenie kandydata, że nie jest prowadzone przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe,
- 3) oświadczenie kandydata, że nie jest lub nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej, a także, że władza rodzicielska nie została mu ograniczona ani zawieszona,
- 4) zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia, wystawione przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej w rozumieniu przepisów o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, stwierdzające brak przeciwwskazań do wykonywania funkcji ławnika,
- 5) dwa zdjęcia zgodne z wymogami stosowanymi przy składaniu wniosku o wydanie dowodu osobistego.

¹¹ A. Chmielowiec, *op. cit.*, s. 29.

¹² Dz.U. Nr 121, poz. 693.

Należy podkreślić, że w przypadku zgłoszenia kandydata na ławnika sądowego przez obywateli, kandydat zobowiązany jest do dołączenia listy osób popierających. Bądź w sytuacji, gdy takiego zgłoszenia dokonuje organizacja społeczna lub zawodowa – należy dołączyć aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego albo odpis lub zaświadczenie potwierdzające wpis do innego właściwego rejestru lub ewidencji.

Jak zostało już wcześniej wspomniane, rada gminy danego obszaru dokonuje wyboru ławników sądowych. Po zakończeniu tajnego głosowania, lista nowowybranych ławników zostaje przekazana prezesom sądów: okręgowego lub rejonowego. Przekazanie powinno być uczynione najpóźniej do dnia 31 października roku poprzedzającego pierwszy rok kadencji. Następnie prezes sądu rejonowego bądź okręgowego (w zależności, do którego sądu został wybrany dany ławnik), wysyła zawiadomienia o wyborze oraz dniu, w którym odbędzie się odebranie ślubowania, wpisanie na listę ławników sądowych oraz odebranie legitymacji. Ławnik sądowy za prezesem sądu powtarza słowa roty ustalonej dla sędziów (z odpowiednią zmianą): *„Ślubuję uroczyście jako ławnik sądu powszechnego służyć wiernie Rzeczypospolitej Polskiej, stać na straży prawa, obowiązki ławnika wypełniać sumiennie, sprawiedliwość wymierzać zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie według mego sumienia, dochować tajemnicy prawnie chronionej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności i uczciwości.”* Ławnik sądowy składający ślubowanie może z własnej woli dodać zwrot: *„Tak mi dopomóż Bóg.”*

Rola ławnika w składzie orzekającym

Ławnicy z zakresie orzekania są niezawisli i – jak sędziowie zawodowi – podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Przy rozstrzyganiu spraw ławnicy mają równe prawa z sędziami. W odróżnieniu od sędziów, ławnik nie może jednak przewodniczyć rozprawie i naradzie, jak również (w zasadzie) wykonywać czynności poza rozprawą¹³.

Przepisy prawne wskazują konkretnie w jakich postępowaniach oraz w jakich kategoriach spraw może być powoływany ławnik sądowy. W postępowaniu cywilnym sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników rozpoznaje w pierwszej instancji sprawy:

- z zakresu prawa pracy o:
ustalenie istnienia, nawiązanie lub wygaśnięcie stosunku pracy; uznanie bezskuteczności wypowiedzenia stosunku pracy; przywrócenie do pracy i przywrócenie poprzednich

¹³ K. Sadowski, *Od wyborów do zakończenia kadencji (r. II)* [w:] *Ławnik – sędzia społeczny...*, s. 17.

warunków pracy lub płacy oraz dochodzenie łącznie z nimi roszczenia i odszkodowanie w przypadku nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy wypowiedzenia oraz rozwiązania stosunku pracy, naruszenia zasad równego traktowania w zatrudnieniu i o roszczenia z tym związane, odszkodowanie lub zadośćuczynienie za mobbing.

- ze stosunków rodzinnych o:
rozwód, separację, ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa, rozwiązanie przysposobienia. W postępowaniu nieprocesowym sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej oraz przysposobienie.

W postępowaniu karnym sąd orzeka w składzie jednego sędziego i dwóch ławników w sprawach o zbrodnie. Natomiast w sprawach o przestępstwa zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności sąd orzeka w składzie dwóch sędziów i trzech ławników¹⁴. Zgodnie z obecnym brzmieniem art. 47 k.p.c. skład ławniczy obowiązuje w sądzie I instancji jedynie w ściśle określonych sprawach pracowniczych i sprawach rodzinnych. Sprawy pracownicze rozpoznawane w składzie ławniczym to, mówiąc najogólniej, sprawy dotyczące istnienia stosunku pracy oraz sprawy dotyczące mobbingu i równego traktowania pracowników¹⁵.

Podczas rozprawy, ławnik sądowy nakłada togę w takim samym kolorze jak inni sędziowie (czarna toga, wykończona żabotem w kolorze filetowym), jest to oznaka sprawowania funkcji sędziego społecznego. Sędzia przewodniczący dodatkowo nakłada łańcuch z wizerunkiem orła. Na ławnika sądowego nałożone są również obowiązki, jednym z nich jest zaznajomienie się z danymi sprawami wniesionymi do sądu poprzez biuro podawcze. Ławnik podczas czytania akt sprawy może sporządzać notatki, przygotowywać ewentualnie pytania, itp. Wie, że z zakresu konkretnej sprawy, w której bierze udział ławnik, stanowi lepsze zaznajomienie się z danym stanem faktycznym, daje możliwość czynnego uczestniczenia w rozprawie, zadawania pytań stronom, świadkom czy biegłym. Głosu ławnikowi sądowemu podczas trwającej może tylko udzielić sędzia przewodniczący. Trzeba podkreślić, że wyznaczony ławnik posiada takie same prawa jak sędzia zawodowy. Ławnik, podobnie jak sędzia, zobligowany jest zapoznać się z przepisami o ochronie informacji niejawnych i złożyć oświadczenie o znajomości tych przepisów. Na tej podstawie ławnik uzyskuje dostęp do informacji niejawnych w tym samym stopniu co sędzia.

¹⁴ Tamże, s. 20-21.

¹⁵ K. Knoppek, *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym*, „Ius Novum” 2014, nr 5, s. 25.

Po zakończeniu sprawy, następuje narada, której przewodniczy sędzia. Narada to niejawną dyskusja polegająca na wymianie argumentów odnoszących się do stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz orzeczenia, które ma zapisać, jak również do zasadniczych powodów rozstrzygnięcia, prowadząca do spisania sentencji wyroku (tj. samej jego treści, bez uzasadnienia). Podczas narady sędzia przewodniczący ma obowiązek wyjaśnić ławnikom stan prawny sprawy oraz wziąć pod rozwagę wszystkie wysuwane przez nich wątpliwości¹⁶. Następnie dochodzi do głosowania, wyrok zapada większością głosów. Jeżeli sędzia lub ławnik sądowy nie zgadza się przy głosowaniu, jego odmienne zdanie odnotowuje się w sentencji. Jednakże ciąży na nim obowiązek podpisania zapadłego orzeczenia. Warto podkreślić, że narada oraz głosowanie jest objęte klauzulą tajności. Po ustaleniu sentencji wyroku, prosi się na salę rozpraw zainteresowane strony, następuje odczytanie sentencji przez sędziego przewodniczącego. Wszyscy łącznie z protokolantem (protokolantką) oprócz składu sędziowskiego wstają na moment odczytywania wyroku w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Jeśli pracownik został wyznaczony do udziału w rozprawie i zatrudniający go pracodawca otrzymał stosowane zawiadomienie, pracodawca jest zobowiązany zwolnić pracownika od pracy na czas niezbędny do wykonania czynności w sądzie. Za czas takiego zwolnienia od pracy ławnik zachowuje prawo do świadczeń wynikających ze stosunku pracy, jednak poza prawem do wynagrodzenia. Pracodawca nie ma więc obowiązku wypłacania pracownikowi wynagrodzenia, chyba że wyraźnie przewidywałyby to przepisy wewnątrzzakładowe. Aby jednak pracownik nie był stratny - ma prawo do świadczenia pieniężnego rekompensującego utracony zarobek. Rekompensata pieniężna za czas wykonywania czynności w sądzie jest przyznawana przez prezesa sądu i jest wypłacana ze Skarbu Państwa. Ławnikowi, który zamieszkuje poza miejscowością, w której znajduje się siedziba sądu, oprócz rekompensaty za utracony zarobek przysługują również diety oraz zwrot kosztów przejazdu i noclegu według zasad obowiązujących sędziów. Świadczenia te również przyznaje prezes sądu¹⁷. Ławnik sądowy ma prawo do rekompensaty pieniężnej za udział w rozprawie lub posiedzeniu, uczestnictwo w naradzie nad wyrokiem, oraz za uczestnictwo w posiedzeniu rady ławniczej, jeżeli dany ławnik został do niej wybrany. Wątpliwości pojawiały się w przypadku rekompensaty finansowej za sporządzenie uzasadnienia wyroku. Najnowsze orzecznictwo sądowe w tym zakresie ostatecznie rozwiąło

¹⁶ Tamże, s. 23.

¹⁷ K. Wrońska-Zblewska, *Prawo do wynagrodzenia za czas zwolnienia od pracy dla ławnika*, Legalis 2018, www.legalis.pl (dostęp: 21.5.2018 r.).

wszelkie wątpliwości¹⁸. Pracodawca zatrudniający osobę pełniącą funkcję ławnika zobligowany jest zwolnić ją z obowiązku świadczenia pracy na czas wykonywania czynności w sądzie, czemu służy obowiązek uprzedniej notyfikacji pracodawcy o terminie rozprawy. Jednocześnie w § 2 art. 172 zwolniono pracodawców z obowiązków wypłacania ławnikom za ten czas wynagrodzenia, pozostawiając jednak ławnikom prawo do pozostałych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, takich jak świadczenia wyrównawcze, odprawy, wypłaty z zysku pracodawcy, świadczenia odszkodowawcze, deputaty, nagrody. Rozwiązanie takie niewątpliwie miało na celu spopularyzowanie pełnienia tej funkcji wśród osób zatrudnionych, obecnie bowiem w tej grupie przeważają osoby emerytowane, pobierające rentę lub bezrobotne¹⁹.

Ławnik sądowy sprawuje swoistą komunikację pomiędzy sądem a społeczeństwem. Zgodnie z ideą powołania osoby na stanowisko ławnika sądowego – ma on za zadanie reprezentować społeczeństwo. Ważna jest również komunikacja pomiędzy wymiarem sprawiedliwości a mediami. Zdarzają się problemy komunikacyjne na linii media – sądy, co prowadzi do nieporozumień komunikacyjnych oraz informacyjnych. Sędziowie narzekają na słabo wyedukowanych dziennikarzy, druga zaś strona ma problemy z uzyskaniem w sposób szybki informacji dotyczącej określonej sprawy. Społeczeństwo ma prawo do szybkiej i rzetelnej informacji na temat działania wymiaru sprawiedliwości. Częstym zarzutem wystosowanym w kierunku dziennikarzy jest nieumiejętność posługiwania się językiem prawniczym. Dziennikarze zaś mają obowiązek przedstawić informacje w sposób jasny i zrozumiały dla każdego obywatela nieposiadającego wykształcenia prawniczego. Należy podkreślić, że obie strony, zarówno media jak i sędziowie, zachowując wszelkie wymogi proceduralne, muszą dostrzec wzajemne potrzeby oraz ograniczenia. Dobra współpraca przyniesie pozytywne efekty dla obu stron.

Nowością²⁰ w zakresie udziału ławników sądowych w życiu społecznych jest powołanie do rozpoznawania skarg nadzwyczajnych oraz spraw dyscyplinarnych w Sądzie Najwyższym. Celem wprowadzenia ławników jest transparentność w orzekaniu. Ławnicy wybierani będą przez Senat na czteroletnią kadencję spośród kandydatów zgłaszanych przez stowarzyszenia, inne organizacje społeczne i zawodowe, z wyłączeniem partii politycznych oraz przez grupy co najmniej 100 obywateli mających czynne prawo wyborcze i orzekać będą obok sędziów zawodowych. Ławnikiem Sądu Najwyższego mogą zostać osoby, które spełnią następujące przesłanki:

¹⁸ W aspekcie rekompensaty finansowej za sporządzenia uzasadnienia przez ławnika – wyrok NSA z 31.03.2018 r. (I OSK 914/07 niepubl.) w tym zakresie stwierdza, że sporządzenie uzasadnienia wyroku przez ławników jest czynnością znajdującą się poza zapisanym ustawowo zakresem sprawowania przez nich funkcji, nie należącą do ich ustawowych zadań, w związku z czym czynność ta nie może podlegać rekompensacie pieniężnej na podstawie obowiązujących przepisów prawa o ustroju sądów powszechnych.

¹⁹ I. Hayduk-Hawrylak, B. KołECKI, A. Wlekińska, *op. cit.*, www.legalis.pl (dostęp: 21.5.2018r.)

²⁰ Ustawa o Sądzie Najwyższym z 8.12.2017 r., (Dz.U. z 2018, poz. 5), art. 59.

- posiada wyłącznie obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw cywilnych i publicznych,
- jest nieskazitelnego charakteru,
- ukończyła 40 lat,
- w dniu wyboru nie ukończyła 60 lat,
- jest zdolna, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika Sądu Najwyższego,
- posiada co najmniej średnie wykształcenie lub branżowe.

Liczbę ławników Sądu Najwyższego ustala Kolegium Sądu Najwyższego. Ławników wybiera Senat w głosowaniu jawnym. Kadencja ławników Sądu Najwyższego trwa 4 lata kalendarzowe następujące po roku, w którym dokonano wyborów. Funkcja ławnika Sądu Najwyższego wybranego w trakcie kadencji wygasa z upływem kadencji ogółu ławników Sądu Najwyższego. Po upływie kadencji ławnik Sądu Najwyższego może brać udział jedynie w rozpoznawaniu sprawy rozpoczętej wcześniej z jego udziałem, do czasu jej zakończenia. Wybory ławników Sądu Najwyższego odbywają się najpóźniej w październiku roku kalendarzowego, w którym upływa kadencja dotychczasowych ławników Sądu Najwyższego²¹.

Ławnik Sądu Najwyższego może zostać wyznaczony do udziału w rozprawach w wymiarze nie większym niż 20 dni w roku. Liczba dni może być zwiększona przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego tylko z ważnych przyczyn, a zwłaszcza w przypadku konieczności zakończenia rozprawy z udziałem tego ławnika SN. Ławnik SN otrzymuje rekompensatę pieniężną za czas wykonywania czynności w sądzie, którymi są udział w rozprawie lub posiedzeniu, uczestnictwo w naradzie nad wyrokiem, sporządzenie uzasadnienia, udział w obowiązkowych szkoleniach organizowanych przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego lub uczestnictwo w posiedzeniu Rady Ławniczej Sądu Najwyższego, jeżeli został do niej wybrany²².

Podsumowanie

W obecnych czasach coraz częściej mówi się o zbędnej roli ławników sądowych w polskim wymiarze sprawiedliwości. Nie do końca wydaje się to być słuszne stanowisko. Ławnicy sądowi będąc pełnoprawnymi członkami składów orzekających swym udziałem w wydawaniu wyroków zbliżają sądy do społeczeństwa oraz zwiększają zaufanie i poparcie dla

²¹ Art. 61 ustawy o SN.

²² K. Irytowska, *Wkrótce ławnicy też w Sądzie Najwyższym*, Warszawa 2018, <http://www.kancelaria.lex.pl>, (dostęp: 21.5.2018 r.).

ich działalności. Uczestnicząc razem z sędzią zawodowym w rozpoznaniu sprawy, a następnie na równych prawach decydując z nim o treści orzeczenia, zwiększają poczucie odpowiedzialności całego składu za jego treść, a tym samym zwiększa to wiarygodność i słuszość tego orzeczenia w społecznym odczuciu. Ławnicy wywodząc się z różnych środowisk społecznych, wykonując różne zawody oraz wypełniając rozliczne funkcje społeczne, wnoszą do sądów znajomość realiów życia społecznego, gospodarczego i rodzinnego. Są oni łącznikiem między wymiarem sprawiedliwości a społeczeństwem²³. Sprawy rozpoznawane z ławnikami sądowymi są już coraz bardziej ograniczone przez ustawodawcę, co stanowi pewne ograniczenie w uczestnictwie tzw. czynnika społecznego. Gdyby doszło do pełnego usunięcia funkcji ławnika sądowego z wymiaru sprawiedliwości, należałoby wcześniej zmienić Konstytucję RP. Rola ławnika sądowego czyli sędziego społecznego jest niezmiernie ważna, przybliży obywatelom funkcjonowanie oraz organizację sądów powszechnych, jest pewnym czynnikiem kontrolującym działalność sędziów oraz ich niezawisłość.

The role of the jury court in the Polish justice system

(summary)

The aim of the study is to present the role of the jury in the court system, the Polish justice. Juror court upholds the law while meeting the role of inspection in relation to the court. His voice in the court hearing plays an important role in the Polish justice system. It represents the voice of the public from criminal courts, family or work and social security. This role has been established constitutional provisions and to this day is filled by judicial jurors elected according to law. In practice, there are negative votes on the functioning of the judicial jury institutions, aimed at the elimination of social life. This is not the position of the end of the right, as lay judges through its participation in the trial court approaching the courts to the public and increase the confidence and support for their business.

²³ J. Turek, *Ławnik – sędzia – przysięgły*, „Monitor Prawa Pracy” 2009, nr 24, <http://www.legalis.net.pl>, (dostęp: 7.5.2012 r.).

ROZDZIAŁ III.

POSTĘPOWANIE KARNE

Monika Nowikowska

(Akademia Sztuki Wojennej)

Konrad Walczuk

(Akademia Sztuki Wojennej)

Dowody w postępowaniu kontrolnym (w trybie ustawy o kontroli w administracji rządowej) i możliwość ich wykorzystania w postępowaniu karnym

Wprowadzenie

Jedną z najistotniejszych faz postępowania kontrolnego jest postępowanie dowodowe. Dowody, ich teoretyczne rozróżnienie, podział, sposoby i warunki przeprowadzania oraz szereg innych kwestii, zarówno prawnych, teoretycznych, jak i praktycznych, wymagają osobnego, szczegółowego omówienia. Zgodnie z art. 3 ustawy z 15.7.2011 r. o kontroli w administracji rządowej¹, przeprowadzenie kontroli ma na celu ocenę działalności jednostki kontrolowanej dokonaną na podstawie ustalonego stanu faktycznego przy zastosowaniu przyjętych kryteriów kontroli. Z tak skonstruowanego celu kontroli wynika wymóg, aby ustalenia faktyczne, w oparciu o które formułuje się ocenę działalności jednostki kontrolowanej, były udowodnione. Tylko wówczas można przyjąć, że ocena jednostki jest rzetelna i zgodna z rzeczywistością.

Prawidłowo prowadzone postępowanie dowodowe wymaga, by organy kontrolne wypełniały obowiązek wyczerpującego zebrania całego materiału dowodowego². Znaczna ilość środków dowodowych, które mogą być wykorzystywane w procesie kontroli, ilość płaszczyzn, w jakich postępowanie dowodowe jest prowadzone sprawia, że przedstawienie postępowania dowodowego w kontroli nie jest sprawą łatwą.

Celem artykułu jest próba określenia możliwości wykorzystania w postępowaniu karnym dowodów uzyskanych z kontroli, prowadzonych w trybie i na zasadach określonych w ustawie z 15.7.2011 r. o kontroli w administracji rządowej. Analiza treści art. 27 ww. ustawy wymaga omówienia wszystkich dowodów wskazanych przez ustawodawcę, które mogą być przeprowadzane w toku kontroli. Zagadnieniem, które wymaga analizy, jest także próba scha-

¹ Ustawa z 15.7.2011 r. o kontroli w administracji rządowej, (Dz.U. Nr 185, poz. 1092).

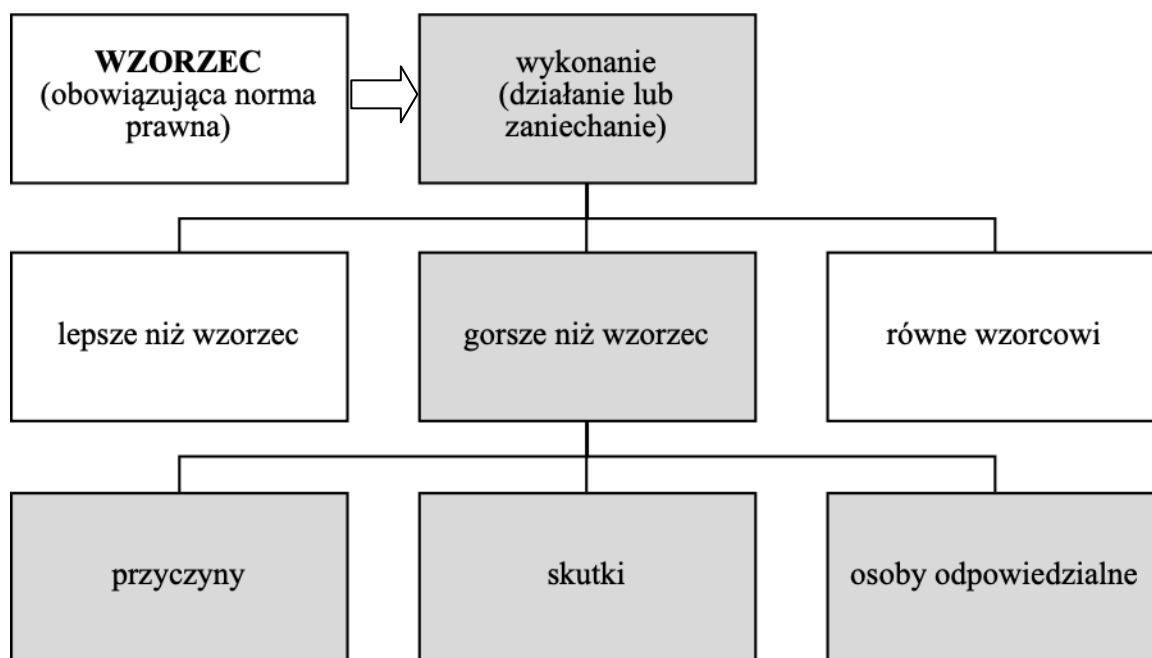
² Wyrok NSA z 22.6.2017 r., II OSK 2366/16, LEX nr 2333597.

rakteryzowania pojęcia „faktu kontrolnego”, w oparciu o który kształtuje się ocenę działalności jednostki kontrolowanej i który musi być udowodniony.

Pojęcie „dowodu” i „faktu kontrolnego” w postępowaniu kontrolnym

W postępowaniu kontrolnym kontroler ustala stan faktyczny i stwierdza fakty kontrolne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Obok pojęcia dowodu, podstawowe znaczenie w procesie kontroli przypisuje się terminowi „fakt kontrolny”.

Na pojęcie faktu kontrolnego, w oparciu o który kształtuje się ocenę działalności jednostki kontrolowanej, składają się następujące elementy składowe: obowiązująca norma prawna, działanie bądź zaniechanie odbiegające od normy, przyczyny i skutki odstępstwa od normy oraz ustalenie osób odpowiedzialnych³. Tak ustalony fakt kontrolny bezpośrednio determinuje treść oceny działalności jednostki kontrolowanej. W związku z powyższym, fakt kontrolny nie może być domniemywany, ale musi odpowiadać rzeczywistości, tj. musi być udowodniony.



(oprac. własne)

W literaturze przedmiotu wyróżnia się dwie teorie faktu kontrolnego: wąską i szeroką⁴. Przedstawiciele wąskiej teorii faktu kontrolnego uznają, że w procesie kontroli każdorazowo powinna występować kompletność faktu kontrolnego, tj. określenie normy wyzna-

³ Z. Wiechowski, *Fakt kontrolny – teoria a praktyka*, „Kontrola Państwowa” 1969, nr 6, s. 58.

⁴ Por. Z. Sztajerwald, *W sprawie normatywnego określenia zasad postępowania w procesie kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1969, nr 2, s. 15 i n.; J. Stępiński, *Jeszcze o fakcie kontrolnym*, „Kontrola Państwowa” 1969, nr 6, s. 54 i n.; Z. Wiechowski, *op. cit.*, s. 56 i n.

czającej zakres powinności, opis odstępstwa od normy, określenie przyczyn stwierdzonego stanu rzeczy, określenie skutków odstępstwa od normy oraz osób odpowiedzialnych za zaistnienie nieprawidłowości. Zwolennicy szerokiej teorii faktu kontrolnego wskazują, że ustalenie wszystkich elementów składających się na pojęcie faktu kontrolnego może być niemożliwe, utrudnione, a czasem zbędne. Zatem stosowanie pełnej zasady faktu kontrolnego nie stanowi obligatoryjnej zasady kontroli.

Należy podkreślić, że zgodnie z glosariuszem terminów dotyczących kontroli i audytu w administracji publicznej, dowody kontroli są to „udokumentowane rezultaty zastosowania procedur kontroli, potwierdzające stwierdzony stan faktyczny, stanowiące podstawę ocen, uwag wniosków i zaleceń”⁵. W praktyce kontroli powszechnie przyjmuje się, że dowodem są dokumenty, protokoły oględzin, wyjaśnienia i oświadczenia, co pokrywa się ze sformułowaniem, jakiego dla określenia tego pojęcia użył ustawodawca w art. 27 ust. 2 ustawy o kontroli „Dowodami są w szczególności dokumenty, rzeczy, oględziny, opinie biegłych, ustne lub pisemne wyjaśnienia lub oświadczenia”. Przepisy ustawy o kontroli w administracji rządowej nie hierarchizują dowodów. Każdy dowód, który ma wpływ na sformułowanie oceny działalności jednostki kontrolowanej powinien być przeprowadzony⁶.

Analiza pojęcia dowodu w świetle art. 27 ustawy prowadzi do wniosku, że traktowanie dokumentu czy rzeczy jako dowodu, jest jedynie skrótem myślowym. Dla prawidłowego zrozumienia omawianego zagadnienia podstawowe znaczenia ma rozróżnienie dowodów, środków dowodowych i źródeł dowodowych.

Przedmiotem dowodzenia jest fakt kontrolny, o którym w procesie kontrolnym mówi kontrolującemu np. treść dokumentu. Należy zatem podkreślić, że treść dokumentu nie stanowi dowodu, lecz jest środkiem dowodowym, za pomocą którego kontrolujący dochodzi do faktu kontrolnego, natomiast sam dokument, rzecz, są to różnego rodzaju źródła dowodowe⁷. Jak podkreśla F. Izzo, w źródle dowodowym tkwi potencjalny zarodek dowodu, jedynie przed kontrolerem źródło zrodzi dowód⁸.

⁵ J. Płoskonka, E. Matuszewska, W. Karliński, B. Sułkowska, T. Kaczmarek, D. Rosińska, M. Sokołowska, A. Giebel, S. Kacprzak, M. Górzyńska, *Glosariusz terminów dotyczących kontroli i audytu w administracji publicznej*, Warszawa 2005, s. 24.

⁶ Zob. wyrok WSA w Krakowie z 9.5.2017 r., III S.A./Kr 384/16, LEX nr 2286959; wyrok NSA z 29.3.2017 r., II OSK 1936/15, LEX nr 2283181.

⁷ R. Ponikowski, *Dowody – zagadnienia podstawowe i systemowe*, [w:] *Postępowanie karne. Część ogólna*, red. J. Skorupka, Warszawa 2012, s. 266.

⁸ M. Warchoń, *Dowody*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego t. II, Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013, s. 565.

Podkreślenia wymaga fakt, że w postępowaniu kontrolnym termin „dowód” nie jest określeniem jednoznacznym. Pojęcie to używane jest w różnych znaczeniach. Właściwe rozumienie tego terminu zależne jest od kontekstu, w którym jest używane.

(1) W pierwszym znaczeniu dowód rozumiany jest jako źródło dowodowe. Źródłem może być ktoś lub coś, kto lub co dostarcza nam informacji o fakcie kontrolnym. Źródłem może być rzecz, np. dokument, jak też osoba, która dostarcza nam informacji⁹.

(2) W drugim znaczeniu, dowód rozumiany jest jako środek dowodowy. Pod pojęciem tym rozumie się wszystko, co stanowi informację uzyskaną ze źródła dowodowego, na podstawie której kontroler wyrabia sobie pogląd o stanie faktycznym. Środkiem dowodowym będzie zatem treść wyjaśnień¹⁰.

(3) W trzecim znaczeniu mianem dowodu określane jest postępowanie dowodowe, przez które rozumie się ogół czynności kontrolnych, zmierzających do poznania stanu faktycznego, uzupełniony oceną uzyskanego na ich podstawie materiału dowodowego.

(4) W czwartym znaczeniu, terminem dowód określa się także dowodzenie, jako proces myślowy. Jest to przebieg rozumowania zachodzącego w umyśle kontrolera, które to rozumowanie prowadzi do przeświadczenia o pewnym stanie rzeczy.

Przeprowadzone rozważania pozwalają na przyjęcie, że ustalenie faktów kontrolnych następuje w procesie dowodzenia, w którym przedmiotem dowodu jest fakt kontrolny (nieprawidłowość), podmiotem dowodzenia jest kontrolujący, na którym spoczywa obowiązek udowodnienia faktu kontrolnego, przy zastosowaniu właściwych środków dowodowych. Stąd, nie należy mówić o dokumencie, opinii biegłego, oświadczeniu, jako o dowodzie, ale o dowodzie z dokumentu, dowodzie z opinii biegłego.

Źródła dowodowe:	⇒	Środki dowodowe:	służą do ustalenia faktu kontrolnego ⇒	Przedmiot dowodzenia
dokument		treść dokumentu		↓
rzecz		właściwość rzeczy		fakt kontrolny
biegły		opinia biegłego		(nieprawidłowość)
osoba		oświadczenie		

(oprac. własne)

⁹ P. Mierzejewski, *Kompendium postępowania karnego*, Warszawa 2010, s. 91.

¹⁰ Wyrok WSA w Gliwicach z 22.8.2017 r., III SA/GI 1627/16, LEX nr 2364567.

Klasyfikacja dowodów

W nauce o kontroli dokonuje się różnej klasyfikacji dowodów, stosując różne kryteria podziału¹¹. Klasyfikacja ta przebiega w wielu płaszczyznach i zależna jest od kontekstu, w jakim dany środek dowodowy jest analizowany. Pierwszym podziałem jest podział na dowody bezpośrednie i pośrednie. Dowody bezpośrednie wskazują wprost na istnienie faktu kontrolnego (np. wynikający z treści pisma fakt niezachowania przez kontrolowanego terminu określonego w akcie prawnym na dokonanie danej czynności). Z kolei dowody pośrednie wskazują na istnienie faktu kontrolnego w logicznym powiązaniu z innymi faktami, pozornie oderwanymi od faktu kontrolnego. Dowody pośrednie, zwane także słabymi, niepewnymi, dają obraz całości i pozwalają na wyprowadzenie wniosku o fakcie kontrolnym¹². Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 22.6.2017 r. wskazał, że dopuszczalne jest wnioskowanie pośrednie na podstawie innych wiarygodnych dowodów, którymi organ dysponuje, z zastrzeżeniem, by ocena ta nie była dowolna¹³.

Ze względu na potwierdzenie zaistnienia lub niezaistnienia określonego zdarzenia, dowody dzielimy na pozytywne i negatywne. Dowody pozytywne świadczą o zaistnieniu pewnych zdarzeń (okoliczności). Natomiast dowody negatywne stwierdzają, że określone zdarzenie (okoliczność) nie zaistniała (np. fakt niezamieszczenie w kartotece magazynowej przyjęcia do magazynu).

U podłoża kolejnego podziału dowodów leży ich źródło, a zatem dowody dzielimy na osobowe i rzeczowe. Jeżeli źródłem dowodu jest człowiek, to treść jego wypowiedzi stanowi osobowy środek dowodowy. Takimi osobowymi środkami dowodowymi mogą być np. oświadczenia kontrolowanego. Z kolei jeżeli źródłem dowodu będzie jakiś przedmiot, rzecz, to informacja uzyskana z badania rzeczy, np. treści dokumentu, będzie stanowiła rzeczowy środek dowodowy.

Na szczególną uwagę zasługuje dowód z dokumentu. Dowód ten można klasyfikować odrębnie, ponieważ posiada on zarówno cechy dowodu osobowego, jak również cechy dowodu rzeczowego. Jak trafnie zauważa P. Mierzejewski, w sytuacji, gdy badaniu podlega treść dokumentu, a więc jego intelektualna zawartość, świadectwo wiedzy lub woli osoby, wówczas dowód z dokumentu zbliżony jest do dowodu osobowego. W sytuacji, gdy bada się właściwości materiału pod kątem tego, czy dokument jest autentyczny, nie został sfałszowany, prowadzi się

¹¹ Cz. B., *Dowód z dokumentu w postępowaniu kontrolnym*, „Kontrola Państwowa” 1968, nr 2, s. 62; S. Kałużny, *Kontrola wewnętrzna. Teoria i Praktyka*, Warszawa 2008, s. 140-141.

¹² P. Mierzejewski, *Kompendium postępowania karnego*, Warszawa 2010, s. 97; Cz. B., *op. cit.*, s. 62.

¹³ Wyrok NSA z 22.6.2017 r., II OSK 2603/15, LEX nr 2388635.

badania poznawcze, wówczas charakter dowodu z dokumentu zbliża go do dowodu rzeczowego¹⁴.

Kolejnym podziałem jest w klasyfikacji dowodów jest podział na dowody pierwotne i pochodne. Za dowody pierwotne uznawane są dowody pochodzące z pierwszego źródła. Do takich zaliczane są np. wyjaśnienia osób odpowiedzialnych. Dowodem pierwotnym będzie również treść oryginalnego dokumentu. Mianem dowodów pochodnych określane są te dowody, które pochodzą nie ze źródła pierwotnego, lecz ze źródeł dalszych. Do tej kategorii zalicza się oświadczenia osób, które danej czynności nie wykonywały, ale ich wiedza o tym zdarzeniu pochodzi ze słyszenia.

W klasyfikacji dowodów spotykamy także podziały na dowody pojęciowe i zmysłowe. Klasyfikacji tej dokonuje się ze względu na sposób percepcji. Dowody pojęciowe wyrażone są za pomocą treści, np. opinia biegłego. Natomiast dowody zmysłowe uzyskuje się na podstawie zmysłowej percepcji przeprowadzającego dowód, np. oględziny rzeczy¹⁵.

Jeszcze innym podziałem dowodów jest podział na obciążające i odciążające. Dowodami obciążającymi będą w procesie kontroli takie dowody, które potwierdzają zaistnienie faktu kontrolnego (nieprawidłowości). Dowodami odciążającymi będą natomiast te dowody, których treść nie potwierdza zaistnienia faktu kontrolnego. Ewentualnie świadczą na korzyść osoby odpowiedzialnej za stwierdzone nieprawidłowości.

Kolejnym podziałem w klasyfikacji dowodów jest podział na pozytywne i negatywne. Podział ten odnosi się do stosunku określonego dowodu do stawianej tezy faktu kontrolnego. Jeśli dowód potwierdza zaistnienie nieprawidłowości, tj. działanie niezgodne z przyjętym wzorcem, jest dowodem pozytywnym. Natomiast jeżeli określony, przeprowadzony dowód nie potwierdza tezy faktu kontrolnego, tezie tej zaprzecza – określany jest mianem dowodu negatywnego.

W końcu należy zwrócić uwagę na ostatni podział, ważny z punktu widzenia procesu kontroli, a mianowicie podział na dowody ścisłe i swobodne. Kryterium dla tego podziału jest sposób przeprowadzenia dowodu. W klasyfikacji tej bierze się pod uwagę, czy tryb przeprowadzania dowodu jest obwarowany jakimiś szczególnymi rygorami, formalizmem, czy też nie. Jeżeli tryb przeprowadzenia jakiegoś dowodu jest sformalizowany, wówczas mamy do czynienia z dowodem ścisłym i w sytuacji, kiedy nie zostaną spełnione minimalne rygory jego przeprowadzenia, dowód taki uznany powinien być za wadliwy.

¹⁴ P. Mierzejewski, *op. cit.*, s. 98.

¹⁵ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 2005, s. 408.

Jak trafnie wskazuje E. Jarzęcka-Siwik, znajomość klasyfikacji dowodów, właściwy ich dobór i przeprowadzenie procesu dowodowego, *de lege artis* decyduje o osiągnięciu celu postępowania kontrolnego¹⁶.

Podział źródeł dowodowych

W ustawie o kontroli w administracji rządowej zostały wymienione następujące dowody: 1) dokumenty, 2) rzeczy, 3) oględziny, 4) opinie biegłych, 5) ustne lub pisemne wyjaśnienia lub oświadczenia. Wskazane dowody nie tworzą zamkniętego katalogu. Za tym, że jest to katalog otwarty, przemawia posłużenie się przez ustawodawcę zwrotem „w szczególności”, zgodnie z którym kontrolujący może przeprowadzić inne, niewymienione w ustawie dowody, przy czym powinien określić sposób przeprowadzenia dowodu, przy odpowiednim wykorzystaniu przepisów dotyczących środków dowodowych uregulowanych w ustawie. Są to więc środki dowodowe nienazwane. W wyroku z 20.7.2017 r. SA w Poznaniu wskazał, że dowodem, obok dokumentów, opinii biegłego czy oględzin, mogą być także zdjęcia odnalezione w Internecie¹⁷.

Analiza treści art. 27 ust. 2 ustawy o kontroli wskazuje, że ustawodawca, określając dowody występujące w kontroli, posłużył się pojęciem dowodu w trzech znaczeniach, jako źródła dowodowego: dokument, rzecz; środka dowodowego: opinia biegłego, ustne wyjaśnienia lub oświadczenia; oraz sposób przeprowadzenia dowodu: oględziny. Wydaje się, że konstrukcja omawianego przepisu stanowi pewien skrót myślowy. Dla prawidłowego stosowania omawianego przepisu, zasadne byłoby precyzyjne rozróżnienie środków dowodowych od źródeł dowodowych i sposobów ich przeprowadzenia.

Dowód z dokumentów

Nazwa „dokument” nie jest w nauce o kontroli rozumiana jednolicie. Pojęcie to jest używane w odniesieniu do tzw. „nosiela informacji”, mogącego mieć znaczenie w postępowaniu kontrolnym, a więc do źródła dowodowego mającego postać pisemną. Na gruncie ustawy o kontroli można przyjąć szerokie rozumienie dokumentu. Dla dokumentu, jako środka dowodowego w postępowaniu kontrolnym, istotnymi składnikami są:

- postać pisemna, czyli strona graficzna,

¹⁶ E. Jarzęcka-Siwik, *Stosowanie środków dowodowych w postępowaniu kontrolnym Najwyższej Izby Kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1996, nr 4, s. 3.

¹⁷ Wyrok SA w Poznaniu z 20.7.2017 r., IV SA/Po 167/17, LEX nr 2341989; zob. także: wyrok WSA w Krakowie z 19.12.2017 r., II SA/Kr 1203/17, LEX nr 2425316; wyrok WSA w Krakowie z 15.12.2017 r., I SA/Kr 233/17, LEX nr 2442272.

- treść dokumentu, czyli zawarta w nim informacja,
- autor dokumentu, czyli podmiot, którego myśl została wyrażono w dokumencie.

Przedmiot, żeby być dokumentem, musi z natury posiadać postać pisemną. Powinien być on sporządzony za pomocą znaków graficznych – pisma (ręcznego, drukowanego, maszynowego). Wydaje się, że plany, szkice i projekty np. budowlane, mogą być również dokumentami, gdyż są to graficzne formy przedstawieniowe, wyrażające określoną treść w miejsce, lub obok opisu słownego¹⁸. Po drugie, w dokumencie powinna być wyrażona myśl ludzka w postaci oświadczenia woli lub wiedzy, a zatem powinna się w nim mieścić pewna intelektualna treść. Ze względu na tę treść, która dla organu kontrolnego stanowi informację, dokument staje się źródłem dowodowym dla konkretnego faktu kontrolnego. Problem autorstwa dokumentu wiąże się z osobą, która dokument sporządziła.

Dokument dostarcza środka dowodowego, jakim jest intelektualna treść, tj. jego myślowa zawartość. Wówczas dowód z dokumentu przeprowadza się w postępowaniu kontrolnym przez przepisanie jego treści do wystąpienia pokontrolnego.

W literaturze przedmiotu dokonuje się kilku podziałów dokumentów. Pierwszym kryterium podziału jest wystawca dokumentu. Dokumenty dzieli się na urzędowe i prywatne. Jeżeli dokument pochodzi od organu państwowego, przypisuje mu się walor dokumentu urzędowego. Natomiast pochodzący od osoby prywatnej jest dokumentem prywatnym. W zakresie mocy dowodowej, nie ma różnicy pomiędzy obu rodzajami dokumentów. Wobec powyższego można przyjąć, że dokumentem w znaczeniu procesu kontroli jest wyrażenie myśli w postaci pisemnej, jeżeli zawiera informacje mogące mieć znaczenie dla faktu kontrolnego.

Dokumenty dzieli się na podpisane i dokumenty nie podpisane. O dokumencie podpisanym można mówić wtedy, kiedy ujawniony jest jego wystawca. Natomiast dokument, którego autor jest nieznany, jest dokumentem nie podpisanym.

Jako trzecie kryterium podziału wskazuje się dokumenty pierwotne i dokumenty pochodne. Dokument pierwotny jest to dokument oryginalny, natomiast wtórnik oryginału, odpis, kserokopia lub zdjęcie, są dokumentami pochodnymi.

Jako ostatni podział dokumentów wskazuje się dokumenty wystawione w toku procesu kontrolnego i dokumenty w tym celu nie sporządzone. W praktyce znaczna część wykorzystywanych w procesie kontroli dokumentów wytworzona zostaje w ramach prowadzonej kontroli

¹⁸ M. Nowikowska, *Utwór jako przedmiot prawa autorskiego*, [w:] *Prawo własności intelektualnej*, red. J. Sieńczyło-Chlabicz, Warszawa 2018, s. 77-81.

np. protokół z przyjęcia ustnych wyjaśnień. Inne dokumenty sporządzane są bez myśli ich spożytkowania w kontroli.

W art. 32 ust. 3 ustawy o kontroli przewidziana została możliwość sporządzenia notatki urzędowej. Powstaje w związku z tym pytanie, czy notatka służbowa stanowi dokument, który posiada wartość dowodową. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, z czynności kontrolnych, które mają istotne znaczenie dla ustaleń kontroli, sporządza się notatkę służbową podpisaną przez kontrolera. Notatka jest zatem dokumentem urzędowym, zawierającym wyraz wiedzy kontrolera i przez niego podpisanym¹⁹.

Na koniec prowadzonych rozważań powstaje pytanie, czy dokument jest osobowym, czy rzeczowym źródłem dowodowym. W literaturze przedmiotu zdania na ten temat są podzielone. Zawarta w dokumencie treść intelektualna zbliża go do osobowych źródeł dowodowych. Z drugiej strony, dokument posiada pewną strukturę, na której utrwalona zostaje myśl, oderwana od tej osoby. To zbliża dokument do dowodu rzeczowego. Wydaje się, że najwłaściwsze jest przyznanie dokumentom odrębnego miejsca, obok osobowych źródeł i rzeczowych środków dowodowych, ze względu na ich osobowo-rzeczowy charakter²⁰.

Dowód rzeczowy

W praktyce kontrolnej wskazuje się, że dowody rzeczowe nie są tak często wykorzystywane jak dowody z dokumentów, czy osobowe źródła dowodowe. Dowody rzeczowe zasługują jednak na uwagę, z faktu jakości informacji, które dostarczają. W przypadku dowodów rzeczowych, uzyskane z nich środki dowodowe nie są narażone na deformacje w zakresie spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania. W nauce o kontroli przyjmuje się, że dowodem rzeczowym może być w szczególności każdy przedmiot, którego cechy mogą dostarczyć informacji dla kontrolującego. Sposobem przeprowadzenia dowodu rzeczowego są oględziny. Oględziny rzeczy dokonuje się w celu ustalenia ich właściwości zewnętrznych lub wewnętrznych. Dostrzeżone właściwości wymagają stwierdzenia w protokole oględzin. Zadaniem oględzin jest stwierdzenie stanu rzeczy, ich właściwości.

Dyspozycja art. 31 ustawy o kontroli stanowi, że oględziny przeprowadza się w obecności pracownika jednostki kontrolowanej. Z przebiegu oględzin sporządza się protokół, który obejmuje:

- oznaczenie czynności, czasu i miejsca jej przeprowadzenia,

¹⁹ Wyrok SO w Tarnowie z 3.3.2015 r., II Ka 57/05, KZS 2005, nr 5, poz. 75.

²⁰ K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 174.

- imię, nazwisko i stanowisko służbowe kontrolera oraz osoby uczestniczącej w czynnościach,
- opis przebiegu czynności,
- podpisy kontrolera i osoby uczestniczącej w czynnościach.

Dowód z opinii biegłego

W przypadkach, kiedy dla ustalenia faktu kontrolnego potrzebne jest przeprowadzenie specjalistycznych badań lub zbadanie określonych zagadnień wymagających szczególnych umiejętności lub wiedzy specjalistycznej, kierownik jednostki kontrolującej może powołać biegłego. Biegli, w odróżnieniu od innych źródeł dowodowych (np. oświadczeń kontrolowanych), nie komunikują kontrolerowi swojej wiedzy o faktach kontrolnych, lecz – wykorzystując posiadane wiadomości specjalne, w tym wiedzę zawodową i naukową, wykraczającą poza zasób wiadomości posiadanych przez przeciętnie inteligentnego i wykształconego człowieka – przedstawiają kontrolującemu opinię, w celu ułatwienia oceny faktu kontrolnego. Używając pewnego uproszczenia, można stwierdzić, że o ile inne środki dowodowe wskazują na istnienie pewnych faktów kontrolnych, o tyle biegli fakty te oceniają z punktu widzenia posiadanej wiedzy specjalistycznej.

Zdarza się, że opinia biegłego może wskazywać na istnienie określonego faktu kontrolnego, który mógł ustalić tylko biegły, który posiada wiadomości specjalne. W takim przypadku, opinia biegłego składać się musi z dwóch części: opisu stanu faktycznego i opinii. Część stanowiąca opis stanu faktycznego, wskazuje na fakty, których ustalenie nie wymaga wiadomości specjalnych. Druga część stanowi opinię biegłego, w której – odwołując się do zebranego w trakcie kontroli materiału dowodowego i własnych badań – wskazuje on fakty kontrolne, które mógł ustalić tylko dlatego, że ma wiadomości specjalne. Podstawą ustalenia przez kontrolującego faktów kontrolnych wskazanych przez biegłego w pierwszej części opinii nie może być dowód z tej opinii, lecz inne dowody, np. dowód z dokumentu. Natomiast podstawę ustaleń, którymi będą objęte fakty kontrolne wskazane w drugiej części opinii, stanowić będzie dowód z tej opinii, jest to bowiem fakt kontrolny, który mógł stwierdzić tylko biegły na podstawie posiadanej wiedzy specjalistycznej. Nieprzestrzeganie tej zasady postępowania dowodowego może stanowić podstawę do formułowania zastrzeżeń w zakresie dokonania ustaleń faktów kontrolnych za pomocą niewłaściwych środków dowodowych.

Zgodnie z dyspozycją art. 33 ust. 1 ustawy o kontroli w administracji rządowej, biegli mogą być powoływani na wniosek kontrolera lub z urzędu. Są to osoby powoływane spoza pracowników jednostek podległych lub nadzorowanych przez kierownika jednostki kontrolującej i wykonują powierzone im czynności odpłatnie na podstawie umowy zlecenia lub umowy o dzieło. Obowiązani są posiadać specjalistyczną wiedzę teoretyczną i praktyczną z danej dziedziny, potwierdzoną dokumentami stwierdzającymi odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie w zakresie danej umiejętności²¹.

Biegli są ustanawiani m.in. przy sądach okręgowych (biegli sądowi), w izbach zrzeszających różne profesje zawodowe (np. Krajowa Izba Biegłych Rewidentów). Dla potrzeb organów kontroli, najbardziej trafne i celowe wydaje się powoływanie w razie potrzeby biegłych z list biegłych sądowych. Listy te udostępniane są na stronach internetowych sądów okręgowych.

Umowa zawierana z biegłym, zgodnie z art. 33 ust. 2 ustawy o kontroli, powinna ujmować: 1) przedmiot opinii, 2) termin wydania opinii, 3) zakres niezbędnych badań, 4) należne wynagrodzenie.

Decyzja o powołaniu biegłego powinna wynikać z konkretnej i obiektywnej potrzeby uzyskania opinii w sprawie wymagającej określonych wiadomości specjalnych. W umowie powinno się zatem dokładnie określać przedmiot i zakres prac wyznaczonych dla biegłego. W umowie z biegłym należy precyzyjnie określić działy, przedmioty, dokumenty lub zagadnienia, które mają być objęte badaniem. Na kontrolerze, który wnioskuje o powołanie biegłego, spoczywa obowiązek precyzyjnego, trafnego oraz wyczerpującego określenia problematyki, która ma zostać poddana badaniom biegłego. Nie chodzi o wskazówki formalno-metodologiczne, gdyż biegły jest w tej dziedzinie specjalistą, lecz o szczegółowe wyliczenie dokumentów, przedmiotów, zagadnień, które mają być zbadane. Ogólnikowość wskazań zmusza biegłego do poszukiwania przedmiotu badań na własną rękę, co nie zawsze będzie pozostawać w zgodzie z zapotrzebowaniem kontrolnym.

Z przyczyn natury praktycznej, czynności biegłego powinny być wykonywane w czasie pokrywającym się z okresem trwania czynności kontrolnych. Biegły może wykonywać powierzone mu czynności w swojej siedzibie lub na terenie jednostki kontrolowanej. W tym drugim przypadku konieczne jest wydanie przez kierownika jednostki kontrolującej upoważnienia. Upoważnienie to, zgodnie z art. 33 ust. 3 ustawy o kontroli powinno określać 1) oznaczenie wydającego upoważnienie, 2) numer i datę wystawienia, 3) wskazanie biegłego (imię i nazwi-

²¹ W. Janiszewski, *Rola specjalistów i biegłych w procesie kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1973, nr 5, s. 38.

ska), 4) oznaczenie kontroli, której ma dotyczyć wydania opinia, 5) okres ważności upoważnienia oraz 6) podpis wydającego upoważnienie.

Podkreślenia wymaga fakt, że biegły, wykonując powierzone mu czynności nie jest uprawniony do przeprowadzania czynności kontrolnych. Nie ma więc prawa zbierania i zabezpieczania dokumentów, żądania wyjaśnień lub przyjmowania oświadczeń od pracowników kontrolowanej jednostki. Dlatego obowiązkiem kontrolera jest przygotowanie i przekazanie do dyspozycji biegłego materiału zebranego w toku kontroli, który ma być poddany jego badaniom. Zebranie całości materiału dowodowego wymaga współpracy i konsultacji z biegłym. Na wniosek biegłego, kontrolujący może przeprowadzać dodatkowe czynności kontrolne, uzupełniać niektóre ustalenia oraz zbierać i zabezpieczać dodatkowe dokumenty, stąd też okres ważności upoważnienia biegłego musi pokrywać się z czasem trwania kontroli w jednostce kontrolowanej²².

W wyniku swoich czynności, biegły wydaje opinię na piśmie, która zaliczana jest do środków dowodowych. Dokument ten przedstawia wartość merytoryczną łącznie z odpowiednimi ustaleniami kontroli utrwalonymi w projekcie wystąpienia pokontrolnego. W przypadku powołania biegłego z urzędu przez kierownika jednostki kontrolującej, osobę uprawnioną do odbioru opinii biegłego należy wskazać w umowie. Może to być zarówno kierownik jednostki kontrolującej, jak i kontroler. Odbierający opinię powinien się z nią dokładnie zapoznać, sprawdzić, czy jest ona zrozumiała i czy zawiera niezbędne elementy oceny.

Podsumowując przeprowadzone rozważania można stwierdzić, że opinia biegłego ma na celu ułatwienie kontrolującemu należytej oceny faktów kontrolnych wtedy, gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. Należy podkreślić, że biegły nie może wyręczać organów kontroli w ustalaniu faktów kontrolnych. Analiza przesyłanych do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przez podmioty realizujące kontrolę w trybie ustawy o kontroli w administracji rządowej sprawozdań z działalności²³ wskazuje, że w praktyce powoływanie biegłych przez organy kontrolne na szczeblu administracji rządowej występuje rzadko i pomimo wzrostu trudnych, często specjalistycznych zadań, ilość zleczanych biegłym ekspertyz utrzymuje się na niskim poziomie. Jak wskazuje praktyka, znacznie częściej organy kontroli korzystają z pomocy specjalistów, będącymi wykwalifikowaniami pracownikami jednostek kontrolowanych²⁴.

²² Z. Wiechowski, *Biegły w procesie kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1966, nr 3, s. 69.

²³ Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, *Sprawozdanie roczne: Działalność kontrolna Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ministrów i urzędów wojewódzkich w roku 2012*, Warszawa 2013, s. 20.

²⁴ W. Janiszewski, *op. cit.*, s. 36.

Ocena dowodów

Ocena dowodów w postępowaniu kontrolnym jest dokonywana przez kontrolera. Powszechnie przyjmuje się, że ocena taka powinna odpowiadać następującym kryteriom. Po pierwsze, ocena dowodów powinna uwzględnić w sensie obiektywnym wszystkie przeprowadzone podczas postępowania kontrolnego dowody. Kontroler nie może odnosić się tylko do niektórych dowodów, a niektórych pomijać. Po drugie, kontroler musi uwzględniać wskazania wiedzy i to nie tylko wiedzy człowieka reprezentującego organ kontrolny, ale również wiedzy ogólnej, powszechnej. Po trzecie, ocena dowodów musi uwzględniać doświadczenie życiowe nie tylko funkcjonariusza organu kontrolującego, lecz doświadczenie życiowe powszechne, każdego żyjącego w porównywalnych warunkach człowieka. Wreszcie po czwarte, ocena dowodów powinna uwzględniać zasady prawidłowego, logicznego rozumowania.

W procesie kontrolnym inicjatywa dowodowa w głównej mierze spoczywa na kontrolującym²⁵. Organ musi zebrać ogół dowodów, niezbędnych dla sporządzenia ogólnej oceny działalności jednostki kontrolowanej²⁶. Ustawodawca nie wyklucza aktywności dowodowej kontrolowanego²⁷. W świetle art. 30 ustawy o kontroli w administracji rządowej, każdy ma prawo złożyć oświadczenie dotyczące zakresu kontroli. Kontroler nie ma prawa odmówić przyjęcia oświadczenia, jeżeli ma ono związek z zakresem kontroli. Tym samym można przyjąć, w postępowaniu kontrolnym obowiązuje zasada kontrydiktoryjności. Kontrolowany może wykazywać czynny udział w poszukiwaniu, wprowadzaniu i przeprowadzaniu dowodów mających wpływ na sformułowanie oceny jego działalności²⁸.

Możliwość wykorzystania dowodów z kontroli w postępowaniu karnym

Analizując problematykę możliwości wykorzystania w postępowaniu karnym dowodów z kontroli należy stwierdzić, że dowody prowadzone w postępowaniu kontrolnym mają charakter pozaprocesowy²⁹. Charakter tych czynności sprowadza się do tego, że podejmowane są one poza procesem karnym, tj. w trybie innych ustaw³⁰ niż kodeks postępowania karnego³¹. Mając

²⁵ Wyrok WSA w Białymstoku z 2.3.2018 r., II SA/Bk 830/17, LEX nr 2447018.

²⁶ Wyrok WSA w Krakowie z 14.7.2017 r., II SA/Kr 96/17, LEX nr 2333394.

²⁷ Post. SN z 4.4.2018 r., V KK 94/2018, LEX nr 2488729.

²⁸ Wyrok SA w Szczecinie z 28.7.2017 r., II Aka 75/18, LEX nr 2379118.

²⁹ Z. Niemczyk, *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i możliwość wykorzystania ich rezultatów w postępowaniu karnym*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2013, z. 3, s. 6.

³⁰ Ustawa z 15.7.2011 r. o kontroli w administracji rządowej, (Dz.U. Nr 185, poz. 1092).

³¹ Ustawa z 6.6.1997 r. Kodeks postępowania karnego, (tekst jedn.: Dz.U. z 2017, poz. 1904 ze zm.), (dalej: k.p.k.)

na uwadze fakt, że czynności kontrolne nie mają procesowego charakteru, ich wyniki mogą jednak w istotny sposób wpływać na proces karny. Wpływ ten może mieć charakter: pośredni, gdy czynności kontrolne stają się źródłem informacji dla organów ścigania o celowości lub potrzebie wszczęcia postępowania karnego lub bezpośredni, gdy zgromadzony materiał z kontroli staje się dowodem w postępowaniu karnym.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że dowody zebrane w kontroli, jak np. oświadczenia kontrolowanych, nie mogą stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych związanych z rozpoznawaniem czynem, a jedynie mogą być komunikatem o istnieniu określonego źródła dowodowego. Zgodnie z dyspozycją art. 174 k.p.k. dowodu z zeznań świadka nie wolno zastępować treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. To z kolei stwarza możliwość przesłuchania w charakterze świadka autora dokumentu.

W toku czynności kontrolnych mogą być także ujawnione przedmioty stanowiące dowody rzeczowe w sprawie. Aby wykorzystać je w procesie karnym, niezbędne jest przeprowadzenie czynności procesowych uzależnionych od określonych realiów sprawy. Jak np. przeprowadzenie oględzin zabezpieczonych przedmiotów (art. 207 k.p.k.) czy uzyskanie stosownej opinii biegłego (art. 193 k.p.k.). Zasadne może okazać się również rozważenie przesłuchania w charakterze świadka kontrolera na okoliczności dotyczące ujawnienia danego przedmiotu.

Kolejną kategorię dowodów pozyskanych w trakcie kontroli stanowią dokumenty urzędowe. Późniejsze odczytanie tych materiałów w postępowaniu sądowym może nastąpić na podstawie art. 393 § 1 k.p.k., który wskazuje kategorię wszelkich dokumentów urzędowych złożonych w postępowaniu innym niż postępowanie karne, a przewidzianym przez ustawę.

Należy podkreślić, że bezpośrednie przekazanie materiałów z kontroli do postępowania przygotowawczego nie zwalnia prokuratora od podejmowania dalszych, odpowiednich czynności, które będą dostosowywały je do reguł procesu.

Wnioski końcowe

Jedną z istotniejszych części ustawy o kontroli w administracji rządowej jest część poświęcona postępowaniu dowodowemu. Ze względu na cel kontroli, jakim jest dokonanie oceny działalności jednostki kontrolowanej, dowody mają w nim zasadnicze znaczenie. Uzyskane bowiem za ich pośrednictwem informacje stanowią podstawę do formułowania faktów kontrolnych, decydujących o ocenie jednostki³². W nauce o kontroli powszechnie przyjmuje się, że

³² Zob. K. Marszał, *op. cit.*, s. 174.

wpostępowaniu kontrolnym „dowód jest wszystkim”. Kontroler dowodzi swoich kwalifikacji – jeśli obroni swoje ustalenia, mające potwierdzenie w dowodach.

Na pojęcie faktu kontrolnego, w oparciu o który kształtuje się ocenę działalności jednostki kontrolowanej, składają się następujące elementy składowe: obowiązująca norma prawna (wzorzec), działanie bądź zaniechanie odbiegające od normy (wzorca), przyczyny i skutki odstępstwa od normy oraz ustalenie osób odpowiedzialnych. Tak ustalony fakt kontrolny bezpośrednio determinuje treść oceny działalności jednostki kontrolowanej. Fakt kontrolny nie może być domniemywany, ale musi odpowiadać rzeczywistości, tj. musi być udowodniony.

Reasumując przeprowadzone rozważania można stwierdzić, że w postępowaniu kontrolnym nie obowiązuje formalna teoria dowodowa, według której daną okoliczność można udowodnić wyłącznie przy pomocy takiego, a nie innego środka dowodowego. Zgodnie z obowiązującą w ustawie o kontroli w administracji rządowej zasadą swobody dowodzenia w postępowaniu kontrolnym dopuszczalne jest przeprowadzenie wszelkich czynności dowodowych³³. Dowodami w postępowaniu kontrolnym może być wszystko, co może przyczynić się do wyjaśnienia stanu faktycznego i nie jest sprzeczne z prawem³⁴.

Analiza zagadnienia przydatności ustaleń z kontroli w postępowaniu karnym może być bardzo duża, jednak procesowe wykorzystanie ich rezultatów wymaga po pierwsze zachowania procedur z ustawy o kontroli w administracji rządowej na etapie gromadzenia materiału dowodowego, jak i zastosowania odpowiednich reguł z Kodeksu postępowania karnego w momencie przekształcania go w materiał procesowy. Powyższe oznacza, że nie każdy materiał uzyskany w toku kontroli będzie miał walor dowodowy³⁵.

The proofs in the control process (under the act on Control in Government Administration) and the possibility of using this evidence in Criminal Proceedings

(summary)

The article is devoted to the problem of evidence in the control process. The purpose of the article is to provide in-depth reflections on the essence and importance of concept of proof, their

³³ Wyrok SN z 2.2.2016 r., IV KK 346/14, Biuletyn PK 2016, z. 1-3, s. 79.

³⁴ Wyrok WSA w Krakowie z 15.12.2017 r., I SA/Kr 233/17, LEX nr 2442272.

³⁵ Por. D. Drajewicz, *Dowodowe wykorzystanie wyników kontroli operacyjnej w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7-8, s. 167.

theoretical differentiation, as well as discussion of the methods and form of their collecting. The article has been divided into two parts. In the first part of article, authors focus on the analysis of the concepts, which doctrine and the legislature use in the discussion on issues of evidences in control. The second part presents the issue of the possibility of using evidence obtained in control proceedings under the Act on Control in Government Administration in Criminal Proceedings. The article has been written on the basis of the scientific literature concerning the control proceedings and draw from the recorded experience of the control body conducting inspections of military units based on the provisions of the Act on Control in Government Administration. The article is preliminary to the future research in that domain.

Michał Boczek

(Uniwersytet Humanistycznospołeczny)

Dowód legalny czy dowód każdy?

Teoria „owoców zatrutego drzewa” w ujęciu interdyscyplinarnym

Wprowadzenie

Historia sądów i sądownictwa wiąże się bezpośrednio z historią ludzkości, ludzie od zawsze popadali w konflikty, mieli do siebie wzajemnie pretensje. Pierwsze sposoby rozwiązywania konfliktów natury sądowej były głównie siłowe – ścierano się w sposób zorganizowany lub osądzano i mordowano z zaskoczenia. Zawsze byli ci, którzy osądzali, i ci, których sądzono. Gdyby mogło być inaczej, nie byłoby zła, nie byłoby wojen, niesprawiedliwości i nierówności społecznej i nie istniałoby pojęcie ludzkiej krzywdy. Świat byłby wspaniały, a ludzie piękni, szczęśliwi.

W zależności od stopnia rozwoju społeczeństwa, tradycji rodowych i rodzaju plemienia władzę sprawował albo wódz, albo rada starszych, do których należała władza sądownicza¹. Poczynając od babilońskiego Hammurabiego, greckiego Solona, geruzji i archontów, po konsułów i pretorów w starożytnym Rzymie, postać sądownictwa przybierała coraz to nowe formy kolegialnego orzecznictwa. Prawo greckich miast-państw znało środki dowodowe o charakterze religijnym – przysięgi sakralne składane wobec bóstwa. W okresie republikańskim dla ustalenia stanu faktycznego badano dokumenty i dowody rzeczowe, także przesłuchiowano świadków.

Upowszechnienie pisemności spowodowało pojawienie się w postępowaniu sądowym formalnej teorii dowodów, dowody z dokumentów uzyskały większą moc od innych dowodów. W IV i V w. n.e. sprawiedliwość wymierzali osobiście władcy, nie przeprowadzano gruntownego postępowania dowodowego. Ludy barbarzyńskie – zarówno germańskie, jak i słowiańskie – wierzyły, że bóstwa sprzyjały osobie niewinnej, stąd pojawiły się ordalia, zwane sądem bożym (łacińskie: *iudicium Dei*). W okresie średniowiecza pojawiają się urzędnicy sprawujący wymiar sprawiedliwości, specjalne izby i trybunały, sądy ziemskie, grodzkie i podkomorskie².

¹ M. Podgórska, M. Rakowski, *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2001, s. 234 i n.

² J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 389.

W XVIII wieku zlikwidowano sądy stanowe, pozostawiając rozdział władzy sądowniczej od innych rodzajów władz. W miarę rozwoju społecznej świadomości powstawały wyspecjalizowane sądy, systemy *common law* i *civil law*. Obecnie trudno sobie wyobrazić, aby ludzkość zdolna była normalnie funkcjonować bez sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości, ponieważ liczba spraw w sądach ciągle rośnie.

Proces sądowy i jego oblicza

Sąd Ostateczny jest sądem nad sądami. Ci, którzy nie wierzą w Boga, nie potrafią wskazać alternatywy. Z powodu braku wiedzy i wiary stajemy się ofiarami nowego, nieznanego nam dotąd lęku przed wszystkim, również przed sądem Bożym. Zmiana poziomu wiary oznacza jej spływanie, wybiórcze jej traktowanie powoduje poczucie, iż „jesteśmy lepsi od samego Boga”³. Ludzkie postawy wydają się trwałe, choć istnieje szereg prostych instrumentów, za pomocą których można doprowadzić do ich zmiany⁴.

Mędrzec potrafi dojść do tego, że czegoś nie wie, podczas gdy inni ludzie nie są w stanie tego zrozumieć, być może nie zdają sobie z tego sprawy lub nie uznają tego za ważne⁵.

Sąd Boży to duch prawdy i miłosierdzia⁶. Jak głosi Biblia, „wszyscy będziemy sądzeni przed obliczem Boga, wedle swoich uczynków i Bożego prawa”⁷.

Podczas sądu Chrystusowego wierzący nie będą tylko „klepani po plecach” i nagradzani przez Pana, ale każdy odbierze wówczas zapłatę za uczynki swoje, dobre lub złe, podobające się Bogu lub nie⁸. W Tryptyku rzymskim Jan Paweł II powiada: „Sąd dominuje nad wszystkim. Oto kres niewidzialny stanie się tutaj przejmująco widzialny. Kres i zarazem szczyt przejrzystości – Taka jest droga pokoleń”⁹.

Władysław Tatarkiewicz, pisząc o chrześcijańskiej filozofii Bożego sądu, ukazuje własny porządek poznania i wiary, prawo do sądu poprzez miłosierdzie, nową postawę moralną, której treścią nie jest „złota reguła”, ale nakaz przebaczenia, odpowiadania miłością na niena-

³ J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 2015, s. 25 i n.

⁴ E. Aronson, T. Wilson, *Psychologia społeczna – serce i umysł*, Poznań 1997, s. 231 i n.; S. Jedynak, *Mała encyklopedia filozofii*, Bydgoszcz 1997, s. 68.

⁵ G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, Lublin 1994, s. 112 i n.

⁶ S. Maria Natalia, *Maryja Zwycięska Królowa Świata*, Wrocław 2008, s. 22.

⁷ A.S. Jasiński, *Człowiek chroniony Prawem Bożym*, [w:] *Sursum corda*, red. A. Bronk, Poznań 2004, s. 111.

⁸ R. Zbiec, *Źródła prawdy. Sąd Ostateczny czy sąd Chrystusowy*, <http://bibliamowi.pl/zagadnienie/sad-bozy/> (dostęp: 6.3.2018 r.)

⁹ <http://bibliamowi.pl/zagadnienie/sad-bozy/>. Copyright by L'Osservatore Romano (4/2003) and Polish Bishops Conference, (data publikacji: 17.10.2003 r.).

wić, odpłacania dobrem za zło¹⁰. Poza kontekstem wiary – sacrum posiada własny rodzaj moralnej percepcji¹¹. Nieuprawnionym jest twierdzić, że w sprawach moralnych niewierzący nie mogą z natury rzeczy postępować równie dobrze jak wierzący albo i lepiej¹².

W procesie inkwizycyjnym w tzw. systemie śledczym główny organ procesowy, czyli „sędzia”, pełni wszechstronne funkcje – śledcze, oskarżycielskie i obronne. Sąd skupia w swoim ręku kluczowe funkcje procesowe: wszczęcie procesu, przesłuchanie świadków określenie zarzutów wobec oskarżonego, a rola prokuratora i obrońcy jest znacznie ograniczona¹³. Ukształtowany na gruncie procesu przed trybunałami, oparty na prawie kanonicznym proces został wdrożony przez prawo świeckie. Jego początki można odnaleźć w rzymskim procesie epoki poklasycznej¹⁴. Proces inkwizycyjny cechowało sformalizowanie procedury dowodowej, przybierającej postać teorii dowodów; za najważniejszy dowód winy uznawano samo przyznanie się oskarżonego, które nazywano „królową dowodów” (łacińskie: *regina probationum*)¹⁵. Jego rozwój w Europie zapoczątkowała ustawa karna z 1532 r. ogłoszona przez cesarza niemieckiego Karola V zwana *Constitutio Criminalis Carolina*¹⁶. Proces inkwizycyjny nie przeszedł w zapomnienie, obecnie ma on swoje zastosowanie w polskim postępowaniu karnym w fazie postępowania przygotowawczego i postępowania wykonawczego¹⁷.

Procesowi inkwizycyjnemu przeciwstawia się proces skargowy – kontradyktoryjny, w którym dwie przeciwstawne strony toczą spór, a sąd jest tylko gospodarzem procesu. Forma procesu skargowego była znana już w starożytnej Babilonii i w Grecji, w epoce klasycznej w starożytnym Rzymie¹⁸. Proces skargowy jest starszą formą niż proces inkwizycyjny. Dobrze sprawdza się w systemach anglosaskich.

Ustawą z 27.9.2013 r. Sejm RP dokonał obszernej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, zwanej Wielką Nowelizacją, która weszła w życie 1.7.2015 r., a której najsilniej akcentowaną treścią była zmiana modelu postępowania z inkwizycyjnego na kontradyktoryjny¹⁹. Odejście od inkwizycyjności w kierunku pełnej sporności procesowej miało być środkiem pro-

¹⁰ W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. I, s. 159-161.

¹¹ L. Kołakowski, *Jeśli Boga nie ma... O Bogu, Diabie, Grzechu i innych zmartwieniach tak zwanej filozofii religii*, Londyn 1987, s. 68.

¹² J.A. Kłoczowski, *Więcej niż mit. Leszka Kołakowskiego spory o religię*, Warszawa 1994, s. 27.

¹³ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 75.

¹⁴ Tamże, s. 81.

¹⁵ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 11, Warszawa 2013, s. 83 i n.

¹⁶ M. Czepelak, J. Halberda, A. Michalak, K. Śmiałek, M. Węglarz, *Historia prawa sądowego*, Kraków 2000, s. 234.

¹⁷ Tamże, s. 285–293.

¹⁸ Tamże, s. 106 i n.

¹⁹ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. z 2013, poz. 1247).

wadzącym do osiągnięcia rzeczywistych celów, a nie celem samym w sobie. Postępowanie sądowe miało respektować wymogi „rzetelnego procesu” (angielskie: *fair trial*)²⁰, skutkować dopuszczeniem dowodów prywatnych. Ograniczeniem dla prywatnego gromadzenia dowodów był dodany nowelizacją przepis art. 168a k.p.k., który zakazywał przeprowadzania i wykorzystywania dowodu uzyskanego do celów postępowania karnego za pomocą czynu, który wyczerpuje znamiona przestępstwa²¹. Należy podkreślić, że zmniejszenie aktywności sądu w postępowaniu dowodowym nie leży w interesie sądu i wymiaru sprawiedliwości. Jak i oparcie postępowania karnego na prawdzie sądowej, a nie na prawdzie materialnej nie jest rozwiązaniem korzystnym, ponieważ może się okazać, że ile postępowań, tyle prawd.

Obowiązek przeprowadzenia dowodu z urzędu istnieje szczególnie tam, gdzie przeprowadzenie nowego dowodu może przybliżyć wyjaśnienie rzeczywistego stanu i przebiegu ocenianego zdarzenia, okoliczności mogących świadczyć o niewinności²². Organ procesowy jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dopuszczalnego i dającego się przeprowadzić dowodu niezbędnego do wyjaśnienia okoliczności sprawy, choć nie jest to tak oczywiste w sytuacji, w której mówi się o wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, jako podstawie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z urzędu.

Wątpliwa wydaje się teza SN z wyroku z 5.1.1999 r.: „Sąd korzystający lub niekorzystający z inicjatywy dowodowej ma prawo samodzielnie ocenić, czy dany dowód może przybliżyć wyjaśnienie rzeczywistego przebiegu zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania”²³. Przywrócenie obowiązującego przed 1.7.2015 r. brzmienia przepisu art. 167 k.p.k., który nakazywał sądowi podejmowanie inicjatywy dowodowej z urzędu zawsze wtedy, gdy było to niezbędne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, przywróciła istotę prawdy materialnej. W związku z restytucją kontradyktoryjno-inkwizycyjnego modelu postępowania jurysdykcyjnego nastąpił powrót do rozwiązań procesowych obowiązujących przed tą datą, tj. formalnej kontroli aktu oskarżenia (art. 337 k.p.k.), zwrotu sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia

²⁰ R. Kmiecik, „O samoobwinieniu” w świetle teorii dowodów Jeremiasza Bentham’a (1748–1832), „Państwo i Prawo” 1985, z. 11-12, s. 90–97.

²¹ Ustawa z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. z 2013, poz. 1247).

²² M. Jeż-Ludwichowska, *Dowodowe obowiązki oskarżonego*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, red. A. Marek, przy współpracy z M. Jeż-Ludwichowską, Toruń 2004, s. 135; J. Skorupka, *Ciężar dowodu i ciężar dowodzenia w procesie karnym*, [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, Warszawa 2011, s. 118.

²³ Wyrok SN z 5.1.1999 r., III KKN 213/07, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 9, poz. 14, dodatek.

śledztwa lub dochodzenia (art. 345 k.p.k.) czy też zobowiązania prokuratora do przedstawienia dowodów (art. 397 k.p.k.)²⁴.

W krajach, w których obowiązuje skrajność procesu kontryktoryjnego, jak np. USA czy Wielka Brytania, prawo pozostawia pewne furtki sądowi na przeprowadzenie dowodu z urzędu. Pomimo mogących się pojawić wątpliwości, co do bezstronności postępowania, aktywność sądu wydaje się nie do zastąpienia, szczególnie w postępowaniach trudnych.

Dowód w procesie

Celem każdego postępowania sądowego jest osiągnięcie stanu sprawiedliwości prawnomaterialnej oraz stanu sprawiedliwości proceduralnej. W piśmiennictwie wyróżniane są cztery podstawowe funkcje norm procedury karnej, stanowiące kręgosłup każdego postępowania karnego²⁵.

Elementem kluczowym każdego procesu karnego jest postępowanie dowodowe. Od dowodów zależy, czy dojdzie do skazania czy do uniewinnienia. Prawo dowodowe jest częścią prawa procesowego, według Romualda Kmiecika – to „procesowa droga (»tryb«, »porządek«) poznania tych »fragmentów obiektywnej rzeczywistości«, która w postaci »ustaleń faktycznych« jest podstawą wszelkich rozstrzygnięć dokonywanych przez sądy i inne organy państwa w toku stosowania prawa materialnego»²⁶.

Przedmiotem dowodu będą, co do zasady, fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Są to zarówno zjawiska, jak i ich właściwości, także stany emocjonalne czy przeżycia. W wyjątkowych przypadkach przedmiotem dowodu będzie samo prawo. W literaturze prawa karnego podkreśla się, że dowód to każdy dopuszczalny przez prawo karne procesowe środek służący dokonaniu ustaleń mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, co nie jest określeniem zupełnym - ustawodawca pojęciem dowodu nazywa również przesłuchanie i osobę, której ta czynność dotyczy. Kodeks postępowania karnego określa dowodem różne elementy postępowania dowodowego, a czasem nawet całe to postępowanie lub jego wynik²⁷. Żeby wyjaśnić, co jest uznawane za dowód w postępowaniu karnym, należy wskazać na kilka jego znaczeń: do-

²⁴ Ustawa z 11.3.2016 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. z 2016, poz. 437).

²⁵ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007, s. 491; wyrok SN z 14.3.2002 r., II KKN 152/00 niepubl.; wyrok SN z dnia 12.6.2002 r., IV KK 124/02, niepubl.; także post. SN z 4.4.2006 r., III 297/05, OSNKW 2006 r., nr 7-8, poz. 68; post. SN z 5.1.2006, III KK 195/05, OSNKW 2006, nr 4, poz. 39.

²⁶ P. Czarnowski, *Istota nielegalnych dowodów*, [w:] *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, wyd. 3, red. R. Kmiecik, Warszawa 2008, s. 21.

²⁷ A. Gaberle, *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010, s. 23.

wód to czynność dowodowa – np. konfrontacja lub przeszukanie, czynność procesowa, która ma ujawniać określone okoliczności; postępowanie dowodowe to zamierzona działalność organów procesowych zmierzająca do poczynienia ustaleń faktycznych – oznaczenie źródła dowodowego, źródła informacji o faktach, gdzie źródłem informacji o faktach może być żywy człowiek, jako świadek, ciało ludzkie lub rzecz, dokument, informacja pochodząca ze źródła dowodowego uzyskana w sposób przewidziany przez prawo karne procesowe – oraz faktu dowodowego, inaczej: danej okoliczności udowodnionej za pomocą określonych źródeł i środków dowodowych, która sama w sobie stanowi dowód na istnienie innej okoliczności²⁸. Dla procesu dowód to jak serce dla organizmu. Nie ma dowodów – nie ma, nad czym procedować i proces upada.

Postępowanie karne – „owoc zatrutego drzewa”

Dowody uzyskane wbrew przepisom prawa, wbrew zakazom dowodowym, w świetle prawa uznawane są za dowody nielegalne, których udział w procesie wydaje się niemożliwy. Temat dowodów nielegalnych nie należy do łatwych z uwagi na przeciwstawny kontekst wartości prawdy i jej zaprzeczenia. Stan legalności różni się od stanu nielegalności, dowód legalny stoi w opozycji do dowodu nielegalnego. Gdyby przyjęto rozwiązanie, wedle którego liczy się tylko efekt, a nie liczą się środki, sprawa byłaby prosta – dobre drzewo wydaje dobre owoce, złe drzewo wydaje złe owoce. „Po owocach ich poznać” – Ewangelia Mateusza 7:17-20. Gdy słowa Biblii nie stanowią autorytetu, a ludzka buta wynosi się ponad objawienie Boże, Prawda przestaje być autorytetem, autorytet staje się prawdą dla ludzi nieosiągalną. Trzeba wierzyć w ludzi i ich dobre intencje, choć nie należy wykluczać ludzkiego wynaturzenia – postępowania według zgubnego wzorca „cel uświęca środki”²⁹, „jedno zabójstwo to morderstwo, jego wielokrotność to tylko statystyka”³⁰.

Czym innym jest kwestia legalności uzyskania dowodów i kwestia ich wykorzystania. Nie każda wadliwość dowodu prowadzi do jego eliminacji. Wszystko zależy od tego, czy mamy do czynienia z dowodem bezpośrednio czy pośrednio nielegalnym – w sytuacji, w której dowodem pośrednim jest dowód uzyskany dzięki dowodowi bezpośrednio skażonemu³¹. Dotyczy to zakazu z art. 171 § 7 k.p.k. dowodu bezpośrednio wadliwego (nielegalnego), np. prze-

²⁸ D. Gruszka, *Prawo dowodowe*, Wrocław 2015, s. 39 i n.

²⁹ K. Grzybowski, *Komentarz*, [w:] N. Machiavelli, *Księżę*, Warszawa 1970, s. 81 i n.

³⁰ A. Gorbatow, *Lata pokoju i wojny*, Warszawa 1966, s. 78 i n.

³¹ M. Żbikowska, *Dowód pośrednio nielegalny w polskim procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2012, nr 1-2, s. 108-124.

prowadzonego z zastosowaniem niedozwolonych metod przesłuchania lub w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi³². Za możliwe uznaje się wykorzystanie dowodów uzyskanych wcześniej. Jeśli dzięki niedozwolonej metodzie przesłuchania przeprowadzający przeszukiwanie, w jego trakcie ujawni dowody rzeczowe, to takie dowody będą stanowiły dowód w sprawie.

Istotą doktryny „owoców z zatrutego drzewa” (*fruits of poisoned tree*) jest eliminacja z procesu karnego tego, co jest wadliwe bezpośrednio i pośrednio, wykluczenie uznania dowodu, który został pozyskany dzięki dowodowi wprost zakazanemu³³. Doktryna ta uzyskała akceptację głównie w procesie anglosaskim, w szczególności amerykańskim, w pierwszej połowie XX wieku (orzeczenie w sprawie *Weeks* przeciwko Stanom Zjednoczonym, 232 U.S. 383, 1914 r.; orzeczenie *Silverthorne Lumber* przeciwko Stanom Zjednoczonym, 251 U.S. 385, 1920 r.), gdzie Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych uznał, że zajęcie bez nakazu przedmiotów z prywatnego domu stanowi naruszenie czwartej poprawki do Konstytucji USA, przewidującej ochronę własności prywatnej przed bezprawnymi przeszukiwaniami oraz zatrzymaniem rzeczy. Zasadę wykorzystano w projekcie „Kształcenie wysoko wykwalifikowanych specjalistów dla sfery publicznej w wymiarze transeuropejskim”, współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Coraz wyraźniej da się zaobserwować tworzenie licznych wyjątków od zasady „owoców z zatrutego drzewa”, czyli odstępstwa od reguły niezależnego źródła – przez przyjęcie założenia, że reguły prawa amerykańskiego nie obowiązują poza terytorium USA. Reguły (tzw. *exclusionary rule*), zasady wykluczające bezwzględne łamanie konstytucyjnych i ustawowych zasad, testy ważenia (*balancing tests*) albo testy wynikające z orzecznictwa Sądu Najwyższego nie znajdują w tej sytuacji zastosowania³⁴.

W Polsce nie przyjęto doktryny „owoców z zatrutego drzewa”, polegającej na wykluczeniu uznania dowodu, który został ujawniony dzięki dowodowi wprost zakazanemu³⁵. Z procesu eliminuje się to, co jest dotknięte bezpośrednią wadą, ale także wszelkie uzyskane za jego pomocą dowody dalsze. Obowiązujący od 1.7.2015 r. art. 168a k.p.k. stanowi, że niedopuszczalne jest przeprowadzenie i wykorzystanie dowodu uzyskanego do celów postępowania karnego za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 Kodeksu karnego. Przepis art. 168a ogranicza możliwość wprowadzania do procesu „dowodów”, które zostały uzyskane

³² Zbiór karny, stan prawny 1.9.2014, wyd. 4, LexisNexis 2014, s. 76.

³³ J. Skrupka, *Eliminowanie z procesu karnego dowodu zebranego w sposób sprzeczny z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 3, s. 80.

³⁴ S. Waltoś, *Owoce zatrutego drzewa*, Kraków 1978, s. 196 i n.

³⁵ Ł. Jagiełłowicz, *Dowody nielegalne w kontradyktoryjnym procesie karnym*, [w:] *Kontradyktoryjność w polskim postępowaniu karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013, s. 333 i n.

z naruszeniem prawa, a niedopuszczalność ich wykorzystania została ograniczona wyłącznie do tych spośród nich, które pozyskano dla celów postępowania karnego za pomocą czynu zabronionego, czyli zachowania zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Ma to wykluczyć np. instalowanie na zlecenie strony procesowej podsłuchów lub dokonywanie przeszukania. Art. 168a k.p.k. adresowany jest do wszystkich stron postępowania, także do oskarżycieli.

Jeżeli „dowód” uzyskany został do celów postępowania karnego za pomocą czynu niedozwolonego³⁶, organ procesowy oddali wniosek dowodowy o przeprowadzenie wymienionego dowodu na podstawie art. 170 § 1 pkt 1 z uwagi na przesłankę „przeprowadzenie dowodu jest niedopuszczalne”. Na etapie podejmowania decyzji procesowych (w postępowaniu przygotowawczym i sądowym) dowód taki musi bezwzględnie zostać pominięty³⁷.

Istotą zakazów dowodowych jest to, iż treść normy prawnej wprost zabrania przeprowadzenia takiego dowodu w określonych warunkach. Bezwzględne obowiązywanie zakazu dowodowego nie podlega uchyleniu pod jakimkolwiek warunkami, np. odnoszącymi się do konieczności uzyskania zwolnienia czy zgody od uprawnionego podmiotu. Zakazy dowodowe mogą być bezwarunkowe lub warunkowe. Zakaz dowodowy niezupełny to zakaz dowodzenia danej okoliczności jedynie za pomocą niektórych dowodów lub z zastosowaniem pewnych określonych metod. Zupełny, to zakaz dowodzenia danej okoliczności za pomocą jakichkolwiek dowodów.

Poligraf (wariograf) – aparat ujawniający i rejestrujący stopień bieżącej aktywności emocjonalnej (w postaci zmian fizjologicznych w organizmie człowieka, występujących wraz ze zmianami emocjonalnymi wywołanymi przez pytania krytyczne) na podstawie zmian oddychania, elektrycznego przewodnictwa skóry oraz zmian ciśnienia krwi i częstotliwości tętna³⁸. Nie można stosować wykrywacza kłamstw podczas przesłuchania świadka. Zakaz ten dotyczy również wszystkich czynności pozostających w bezpośredniej relacji z tym procesem. Warunki formalne przeprowadzenia dowodu z użyciem wariografu. Zgodnie z przepisami są to: zgoda osoby badanej, brak bezpośredniego związku badania z czynnością przesłuchania badanej osoby (zakaz z art. 171 § 5 ust. 2 k.p.k.) i pouczenie badanej osoby o tym, że złożone wobec bie-

³⁶ K. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 404; M. Kurowski, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. D. Świecki, Warszawa 2013, s. 554.

³⁷ Z. Kwiatkowski, *Kilka uwag na tle art. 168 a projektu zmian Kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Kontradyktoryjność...*, s. 203–204.

³⁸ A. Lach, *Dopuszczalność dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa w postępowaniu karnym*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 10.

głego oświadczenia mogą stanowić dowód (wyłączenie stosowania art. 199 wobec oskarżonego)³⁹.

Na pytanie, czy nielegalnie pozyskany dowód oskarżenia może być podstawą uznania sprawcy za winnego (zasada „owoców zatrutego drzewa”)⁴⁰ w wyroku z dnia 2.2.2016 r. w sprawie IV KK 346/15 Sąd Najwyższy stwierdził: zgodnie z obowiązującą w polskim procesie karnym zasadą swobody dowodzenia, w postępowaniu dowodowym dopuszczalne jest przeprowadzenie wszelkich czynności dowodowych, z wyjątkiem czynności objętych zakazem ich przeprowadzania.

Artykuł 168a k.p.k. w brzmieniu ustalonym ustawą z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. z 2013, poz. 1247) nie wprowadził zakazu wykorzystywania „owoców zatrutego drzewa”, gdyż dotyczył jedynie zakazu przeprowadzenia i wykorzystania dowodu bezpośrednio nielegalnego⁴¹. Nie oznacza to, iż ochrona praw obywatelskich i kontrola sądu nad ingerencją służb w prawa obywatelskie w takim samym stopniu dotyczy dowodów pochodnych, jak i dowodu pozyskanego bezpośrednio w drodze kontroli operacyjnej nieobjętej zgodą następczą sądu.

Art. 168a k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od 1.7.2015 r. do 14.4.2016 r.) stanowi, iż niedopuszczalne jest przeprowadzenie i wykorzystanie dowodu uzyskanego do celów postępowania karnego za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k. *Dowodu nie można uznać za niedopuszczalny wyłącznie na tej podstawie, że został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania lub za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 k.k., chyba, że dowód został uzyskany w związku z pełnieniem przez funkcjonariusza publicznego obowiązków służbowych w wyniku: zabójstwa, umyślnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu lub pozbawienia wolności.*

W polskim postępowaniu karnym obowiązuje zasada, że dowodem może być każda czynność dowodowa, chyba, że objęta jest wyraźnym zakazem przeprowadzenia dowodu. Nie ma zakazu wykorzystania dowodu skażonego, czyli uzyskanego w wyniku dowodu nielegalnego; wynika to z celu postępowania karnego, który jest określony, jako wykrycie i pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcy przestępstwa (art. 2 par. 1 pkt 1 k.p.k.).

Dopóki władza ustawodawcza nie postanowi zmienić tej zasady, dopóty organy ścigania i sądy będą brać za dobrą monetę także dowody zebrane z naruszeniem prawa. Problem tkwi

³⁹ Orzeczenie SN z 29.1.2015, sygn. akt I KZP 25/14, www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia.

⁴⁰ Wyrok SN z 2.2.2007 r., IV KK, 378/06 Teza 1, www.sn.pl/sites/orzecznictwo/Orzeczenia.

⁴¹ Ustawa z 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. z 2013, poz. 1247).

nie tylko w dowolności interpretacji art. 168a k.p.k., ale po nowelizacji procedury karnej (Dz.U. z 2016, poz. 437) i ustawy inwigilacyjnej (Dz.U. z 2016, poz. 147) w przyznaniu organom ścigania oraz wywiadowi nieznane dotąd możliwości prowadzenia kontroli operacyjnej i wykorzystywania zdobytych w ten sposób materiałów w procesach, które zakłada, że informacje zebrane z naruszeniem prawa, (czyli tzw. owoce zatrutego drzewa) mogą być dopuszczane w postępowaniach karnych. Wprowadzenie do polskiego postępowania karnego przepisu pozwalającego prokuratorom na wykorzystywanie w procesach materiału dowodowego z podsłuchów uzyskanych przez przypadek (art. 168b k.p.k.) w stosunku do osoby, na której podsłuchanie wyraził zgodę sąd wydaje się rozwiązaniem niebezpiecznym. Chodzi o uprawnienie, na mocy, którego prokurator został wyposażony w swobodę rozporządzania dowodami z podsłuchów na popełnienie innego przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego innego niż to, którego dotyczył wniosek o zarządzenie inwigilacji. Pod pretekstem wykrycia przestępstwa służby będą mogły występować o objęcie kontrolą operacyjną osoby, wobec której są w stanie to uzasadnić sądowi, gdzie w rzeczywistości sprawa dotyczy kogoś innego lub zupełnie innego przestępstwa, niż podano we wniosku.

Uzyskanie zgody zastępczej na użycie dowodu z podsłuchu nie jest dzisiaj warunkiem koniecznym ze względu na stosowanie przez niektórych śledczych rozszerzającej interpretacji materiału dowodowego uzyskanego z podsłuchów, pomimo inwigilacji z mocy prawa niedopuszczalnej (ustawa o policji nie zezwala na takie działanie)⁴².

Rozwiązanie to klóci się z założeniem, że zbyt dotkliwa ingerencja w prywatność jest nieproporcjonalna do wagi popełnionego czynu karalnego.

Ostatnim zmianom przyjrzał się Sąd Najwyższy, stwierdzając możliwość dwuwariantowego odczytywania przepisu. W pierwszym chodzi o interpretowanie art. 168b k.p.k. w oderwaniu od regulacji o uprawnieniach służb, co by oznaczało, że wszelkie zdobyte przy okazji podsłuchów dowody na przestępstwa ścigane z urzędu, w tym skarbowe, mogą być wykorzystane w procesie. W drugim, że przepis ten odnosi się tylko do przestępstw, w przypadku, których służby są uprawnione do prowadzenia kontroli operacyjnej. Według Sądu Najwyższego powyższy spór ma znacznie szerszy kontekst, ponieważ dotyczy on proporcjonalności ingerencji państwa w prawo do poszanowania życia prywatnego i tajemnicę korespondencji, a jego przecięcie będzie miało charakter precedensowy.

Polski ustawodawca przyjął dalece kontrowersyjne w państwie prawa rozwiązanie wprost „legalizujące” w fazie procesowej przestępny sposób uzyskiwania dowodów poza trze-

⁴² Ustawa z 6.4.1990 r. o Policji, (Dz.U. z 1990, Nr 30 poz. 179, ze zm.).

ma typami czynów zabronionych⁴³. Nie należy wykluczyć, że po rozpoznaniu sprawy w nowym postępowaniu zapadnie odmienne rozstrzygnięcie niż to, które legło u podstaw decyzji dowodowej.

Nowelizacja art. 168a k.p.k. złagodziła kryteria legalności dowodu nie tylko poprzez zniesienie zakazu korzystania z dowodów zdobytych w wyniku czynu zabronionego, ale także poprzez ustanowienie w tym przepisie reguły, zgodnie, z którą „nie można uznać dowodu za niedopuszczalny wyłącznie na tej podstawie, że został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania (...)”. Gdzie sankcja niedopuszczalności dotyczy tylko tych dowodów, które zgromadzono, przekraczając bezwzględny zakaz dowodowy lub wynikające z prawa do obrony gwarancje.

Z treści art. 168a k.p.k. wynika, że każdy wadliwy dowód może kształtować podstawę faktyczną orzeczenia, niezależnie od tego, czego ten dowód dotyczy. Trudno byłoby przyjąć inną interpretację, skoro podaje się m.in., że *dowodu nie można uznać za niedopuszczalny wyłącznie na tej podstawie, że został uzyskany z naruszeniem przepisów postępowania*, skoro przepisy zakazujące dokonywania określonych czynności (art. 178 k.p.k.) lub stosowania określonych metod (art. 171 § 5 k.p.k.) są „przepisami postępowania” w rozumieniu art. 168a k.p.k. Czy rację ma R. Kmiecik, który powiada, że regulacja ta ma przeciwdziałać stosowaniu reguły „owoców zatrutego drzewa”, pozwalającej eliminować każdy dowód uzyskany w wyniku czynności przeprowadzonej w warunkach naruszenia przepisów procesowych, choćby nawet związek pomiędzy dowodem a wadliwą czynnością był tylko pośredni? Czy rację ma Sąd Najwyższy – nie można uznać, aby zakazami dowodowymi były objęte np. nagrania przeprowadzone (zdobyte) nielegalnie przez stronę postępowania, ponieważ brak jest stosownych regulacji prawnych.

Naruszenie prawa w toku gromadzenia materiałów dowodowych nie zwalnia z odpowiedzialności zaangażowanych osób w odrębnych postępowaniach, np. dyscyplinarnym dla funkcjonariuszy „służb” czy za naruszenie dóbr osobistych w sprawie cywilnej, patrz: post. SN z 14 XI 2006 r.⁴⁴ Z kolei dowody zdobyte przez „służby” z przekroczeniem granic prowokacji nie mogą być dopuszczone w procesie. Taki wniosek płynie z najnowszego wyroku SA we Wrocławiu, sygn. akt II A Ka 213/16⁴⁵. To pierwszy sąd, który zdyskwalifikował tzw. zatrute dowody uzyskane z przekroczeniem granic prowokacji, mimo że przepisy Kodeksu postępo-

⁴³ D. Drajewicz, *Posiedzenie przygotowawcze w znowelizowanym Kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 6, s. 99 i n.

⁴⁴ Post. SN z 14.11.2006 r., VKK 52/06, KZS, 2008, nr 4, poz. 28.

⁴⁵ Wyrok SA we Wrocławiu z uzasadnieniem z 27.4.2017 r., sygn. II A Ka 213/16, Portal orzeczeń Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

wania karnego obowiązujące od 15.4.2016 r. dopuszczają taką możliwość. Wykorzystanie przeciwko oskarżonym dowodów zdobytych za pomocą aktywnej prowokacji osoby współpracującej z CBA było niezgodne z rzetelnym i sprawiedliwym procesem, naruszało Europejską konwencję praw człowieka, ponieważ umowa ta ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie tyle odmówił zastosowania art. 168a k.p.k., ile dokonał jego prokonstytucyjnej wykładni.

Trzeba nadmienić, że k.p.k. nie reguluje w żaden sposób gromadzenia dowodów, np. nagrań, przez osoby prywatne. Przepisy odnoszące się do kontroli i utrwalania rozmów przy użyciu środków technicznych nie dotyczą prywatnego gromadzenia dowodów⁴⁶.

Postępowanie cywilne – „owoc zatrutego drzewa”

Przepisy polskiego prawa cywilnego nie odnoszą się bezpośrednio do kwestii „owoców zatrutego drzewa”. A skoro się nie odnoszą, to nie można stwierdzić, że w postępowaniu cywilnym nie mogą być dopuszczone dowody zdobyte niezgodnie z prawem. Odmowa uwzględnienia takich dowodów winna być poparta konkretnym, merytorycznym uzasadnieniem, np. czy w sprawach rozwodowych godzi się dopuścić dowód w postaci nagrań z płyt, taśm dźwiękowych i innych przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki.

W doktrynie postępowania cywilnego nie istnieje spór w zakresie zjawiska dokumentowania spotkań, negocjacji i treści rozmów w postaci różnego rodzaju urządzeń utrwalających dźwięk. Wraz z rozwojem techniki odchodzi się od tradycyjnych metod dowodzenia (np. zeznania świadków, oględziny, dowód z dokumentów), zastępując je billingami rozmów, wydrukami z komputera, nagraniami rozmów. Jednakże posłużenie się dowodem z nagrań dokonanych bez wiedzy i zgody uczestników budzi spore zastrzeżenia.

Przedstawiciele doktryny, którzy zgłaszają zastrzeżenia, na określenie tak pozyskanych dowodów używają najczęściej sformułowania „owoce zatrutego drzewa” lub „dowody bezprawne”, „dowody nielegalne”, „dowody uzyskane z naruszeniem prawa”. Tymczasem Kodeks postępowania cywilnego ich nie zakazuje, nie zawiera też żadnej regulacji dotyczącej zagadnienia dopuszczalności takich dowodów, nie zawiera nawet ich definicji. Z jednej strony ciężko doszukać się całkowitej dowolności w procesowym wykorzystaniu „owoców zatrutego drzewa”, z drugiej zaś – nie ma bezwzględnego zakazu korzystania z nich.

⁴⁶ Wyrok SN z 10.5.2002 r., WA 22/02, Orzecznictwo SN I K OSNKW 2002 r., nr 9-10, poz. 77, s. 54.

Zasady współżycia społecznego

Teoria „owoców zatrutego drzewa” w postępowaniu cywilnym została zaakcentowana w polskim orzecznictwie z pewnymi wyjątkami z uwagi na to, iż podstępne nagranie prywatnej rozmowy godzi w konstytucyjną zasadę swobody i ochrony komunikacji. Dowody uzyskane w sposób sprzeczny z prawem nie powinny być dopuszczane w postępowaniu cywilnym – takie stanowisko zajął SA w Poznaniu (wyrok z 10.1.2008 r.)⁴⁷. Dalej, gromadzenie materiału dowodowego w procesie i prezentowanie go przez strony nie powinno się odbywać z naruszeniem zasad współżycia społecznego (por. wyrok SA w Warszawie z 6.7.1999 r.)⁴⁸. Naruszenie zasad współżycia społecznego może polegać także na nagannym wykorzystaniu trudnego położenia, stanu psychicznego lub psychofizycznego osoby, z którą nagrywana rozmowa była prowadzona. Wątpliwości, co do wartości dowodu z potajemnego nagrania rozmowy prowadzonej przez nagrywającego z rozmówcą, z uwagi na możliwość sterowania przez nagrywającego przebiegiem rozmowy, nie usprawiedliwiają jednak stanowczego zdyskwalifikowania takiego dowodu. Należy wszakże wziąć pod uwagę ocenę, czy nagrywający wpływał na formułowane wypowiedzi przez prowokacje lub sugestie, a także czy nagranie zawiera całość wypowiedzi uczestników rozmowy i czy zachowuje ciągłość (por. wyrok SN z 22.4.2016 r.)⁴⁹. Sprawa się komplikuje w sytuacji, gdy strona – mimo że nie wyraziła zgody na nagrywanie rozmowy – nie przeczy autentyczności nagrania (por. wyrok SA w Krakowie z 20.8.2015 r. i wyrok SN z 25.4.2003 r.)⁵⁰.

W świetle innego stanowiska, o ile dowody bezprawnie uzyskane nie mogą być podstawą ustaleń faktycznych w procesie cywilnym, o tyle skoro brak jest regulacji dotyczącej dopuszczalności takich dowodów, to nie ma powodu do całkowitej ich dyskwalifikacji. Dopuszczając dowód z potajemnego nagrania rozmowy, sąd powinien jednak starannie i wnikliwie wyjaśnić przyczyny i okoliczności, w jakich nagranie zostało dokonane (por. wyrok SA w Szczecinie z 9.10.2014 r.)⁵¹.

⁴⁷ Wyrok SA w Poznaniu z 10.1.2008 r., I ACa 1057/07, LEX nr 466434.

⁴⁸ Wyrok SA w Warszawie z 6.7.1999 r., I ACa 380/99, LEX nr 446159.

⁴⁹ Wyrok SN z 22.4.2016 r., II CSK 478/15, LEX nr 2075705.

⁵⁰ Wyrok SA w Krakowie z 20.8.2015 r., I ACa 257/15, LEX nr 56906; podobnie: wyrok SN z 25.4.2003 r., IV CKN 94/01, LEX nr 80244.

⁵¹ Wyrok SA w Szczecinie z 9.10.2014 r., I ACa 432/14, LEX nr 1678138.

Konflikt wartości

Sytuacja wymaga wyważenia chronionych dóbr – w aspekcie naruszenia dóbr osobistych osoby nagranej, ochrony prywatności i tajemnicy komunikowania się takiej osoby. Wprawdzie osoba, która dokonała nagrania, może twierdzić, że jej działanie nie było bezprawne, ponieważ działała w obronie usprawiedliwionego interesu prywatnego, jednak takie stanowisko może okazać się za zbyt słabe. Interes prywatny zawsze będzie przedstawiał wartość znacznie niższą niż wspomniane dobra osobiste osoby nagrywanej.

Podsumowanie

- Zawsze byli ci, którzy osądzali, i ci, których osądzano. Gdyby mogło być inaczej, nie byłoby zła, nie byłoby wojen, niesprawiedliwości i nierówności społecznej, nie istniałoby pojęcie ludzkiej krzywdy. Świat byłby wspaniały, a ludzie piękni, wszyscy byliby szczęśliwi.
- Historia sądów i sądownictwa wiąże się bezpośrednio z historią ludzkości. Ludzie od zawsze popadali w różnego rodzaju konflikty, mieli do siebie pretensje i na różne sposoby próbowali te sprawy rozwiązywać. Mimo likwidacji analfabetyzmu, poprawy poziomu życia społeczeństw liczba spraw w sądach nie maleje, przeciwnie – ciągle rośnie.
- Dla ludzi wiary, bez względu na to, o jakie sądy chodzi – czy o sądy świeckie, czy sądy kościelne, Sąd Ostateczny jest sądem nad sądami. Choć ta reguła nie musi przemawiać do ludzi niewierzących.
- Ludziom skonfliktowanym z prawem zawsze przyświecał jeden cel: oszukać wymiar sprawiedliwości. Dowód zawsze kreował postępowanie i był sercem każdego procesu. Postępowanie dowodowe w procesie winna cechować kontradiktoryjność oraz działanie z urzędu – różnicę powinna wyznaczać granica ich dopuszczalności oraz inicjatywa dowodowa przyznana przez prawo stronom procesu.
- Temat dowodów nielegalnych nie należy do łatwych z uwagi na różnie rozumiany kontekst wartości, prawdy i jej zaprzeczenia. Rozwiązanie, według którego liczy się tylko efekt, a nie liczą się środki, wydaje się zbyt proste – dobre drzewo wydaje dobre owoce, złe drzewo wydaje złe owoce; „po owocach ich poznacie” (Ewangelia Mateusza 7:17-20).

- Gdy słowa Biblii nie stanowią autorytetu, a ludzka buta wynosi się ponad objawienie Boże, prawda przestaje być autorytetem, autorytet staje się prawdą dla ludzi nieosiągalną. Jeśli cele są dobre i szlachetne, to środki, których użyjemy do ich realizacji, powinny być również dobre i szlachetne. Niektórzy ludzie mówią, że cel uświęca środki, choć częściej da się usłyszeć „nieważne, w jaki sposób osiągniesz swój cel, ważne jest to, że go osiągniesz”.
- Dodany nowelą z marca 2016 r. art. 168a k.p.k. wprowadza dotąd nieznane postępowaniu karnemu rozwiązanie, co do możliwości wykorzystywania dowodów spoza procesowej kontroli operacyjnej, czyniąc wyraźny wyłom w porządku normatywnym.
- Nowe unormowanie ustawy o Policji (oraz innych ustaw) zastępuje warunki i tryb procesowego wykorzystania materiałów z kontroli operacyjnej dotyczącego innego przestępstwa niż objęte zarządzeniem kontroli.
- Obowiązujący art. 168b k.p.k., przyznając prokuratorowi prawo decydowania o tym, czy materiały z kontroli operacyjnej dotyczące innego przestępstwa niż objęte kontrolą zostaną wykorzystane w procesie karnym, nie wprowadza ograniczenia, że mogą to być tylko materiały odnoszące się do przestępstw katalogowych.
- Idea „owoców zatrutego drzewa” jest doktryną kontrowersyjną i zawsze będzie wzbudzać wątpliwości, co do swej legalności. Legalność z nielegalnością kłóci się pod względem wartości i zasad współżycia społecznego. Wszystko zależy od granic dopuszczalności oraz ludzkiego uznania: dowodów jakichkolwiek, czy dowodów uzyskanych z zachowaniem sztywnych reguł procesowych.

Legal proof or proof of everybody?

The theory of "fruits of a poisonous tree" in an interdisciplinary approach

(summary)

Without evidence, it is impossible to conduct a matter-of-fact procedure. The evidentiary proceedings determine the limit of their admissibility and the evidence initiative granted by law to the parties to the trial. The outcome of the case depends on the quality of the evidence. Through the evidentiary proceedings, the objectives set by the legislator: the right to defense, the right to active participation, the right to ask questions, submit applications and the right to refuse to testify and explain. The author attempts to discuss in an interdisciplinary

nary approach the issues of admissibility in the process - as evidence - of the "fruit of a poisoned tree". The question that dominates the author's thoughts: is something that is inherently illegal, can legally serve in the process as a basis for settlement can be treated rhetorically or analytically? The whole of the discussion was embedded within the framework of a broad theoretical analysis of the legal discourse, whose main task is to expose legal imperfections to the legislation, issues that are legally and morally doubtful.

ROZDZIAŁ IV.

POSTĘPOWANIE
SĄDOWOADMINISTRACYJNE

Agnieszka Rotkiewicz-Szarnowska

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie)

Uzupełniające postępowanie dowodowe przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi

Wprowadzenie

Zgodnie z przepisem art. 1 § 1 i 2 ustawy z 25.7.2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych¹, sądy administracyjne w tym wojewódzkie sądy administracyjne, sprawują wymiar sprawiedliwości między innymi poprzez kontrolę działalności administracji publicznej, która jest sprawowana pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej. Sądy administracyjne zostały powołane do kontroli działalności organów państwa (organów administracji rządowej, jak i innych organów państwa wykonujących administrację publiczną) oraz organów samorządowych wykonujących administrację publiczną. Przedmiotem kontroli sprawowanej przez sądy administracyjne stanowi kontrola władczych działań organów państwa oraz organów wspólnot samorządowych².

Rolą sądów administracyjnych nie jest zatem zastępowanie organów w merytorycznym załatwianiu spraw administracyjnych lecz dokonanie oceny zgodności z prawem zaskarżonego aktu lub czynności. Kontrolą sądu administracyjnego objęte są kwestie związane z procesem stosowania prawa przez organy administracji publicznej w postępowaniu administracyjnym (podatkowym). „Proces ten obejmuje swoim zakresem: kontrolę rekonstrukcji i zastosowania przez organy administracji publicznej norm proceduralnych określających prawne wymogi ustalania faktów, kontrolę sposobu prawnej kwalifikacji tych faktów, co odnosi się do materialnoprawnych podstaw rozstrzygnięcia administracyjnego, w tym również w zakresie dotyczącym kontroli wykładni prawa przeprowadzonej przez organ, kontrolę konkretnego sposobu ustalenia w sprawie faktycznych i prawnych podstaw rozstrzygnięcia”³.

W postępowaniu sądowoadministracyjnym, co do zasady, nie jest możliwe przeprowadzenie postępowania dowodowego przed sądem administracyjnym. Obowiązek dokładnego

¹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2017, poz. 2188 ze zm.

² Zob. B. Adamiak, *O podmiotowości organów administracji publicznej w postępowaniu sądowym*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 11, s. 44.

³ Wyrok NSA z 8.11.2017 r., sygn. akt II GSK 3502/17, dostępny na stronie internetowej: www.nsa.gov.pl, w skrócie: CBOSA.

wyjaśnienia stanu faktycznego i prawnego sprawy oraz zebrania i wyczerpującego rozpatrzenia w tym zakresie całego materiału dowodowego spoczywa na organie orzekającym, a sąd administracyjny nie może zastąpić organu administracji w wypełnieniu tego obowiązku, ponieważ do jego kompetencji należy wyłącznie kontrola legalności działań organów administracji publicznej⁴. Funkcja kontrolna działalności administracji publicznej jest zatem decydująca dla określenia zakresu postępowania dowodowego w postępowaniu sądowoadministracyjnym.

Celem niniejszego artykułu jest przeprowadzenie analizy przepisów procesowych zawartych w ustawie z 30.8.2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi⁵, w skrócie: „p.p.s.a.”, odnoszących się do problematyki uzupełniającego postępowania dowodowego przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi. Jakkolwiek powyższe zagadnienie znalazło odzwierciedlenie w publikacjach naukowych to jednakże liczne orzeczenia sądowe wskazują, że problematyka ta, jest nadal aktualna i budzi szereg wątpliwości interpretacyjnych. Podjęcie tytułowego zagadnienia ma zatem za zadanie usystematyzowanie dotychczasowych poglądów wyodrębnionych w doktrynie i orzecznictwie sądowym oraz zwrócenie uwagi na najbardziej istotne zagadnienia związane z przeprowadzeniem przez sądy uzupełniającego postępowania dowodowego.

Zasada orzekania na podstawie akt sprawy

W postępowaniu sądowoadministracyjnym obowiązuje ogólna zasada wyrażona w art. 133 § 1 p.p.s.a., zgodnie z którą, sąd wydaje wyrok po zamknięciu rozprawy na podstawie akt sprawy, chyba że organ nie wykonał obowiązku, o którym mowa w art. 54 § 2 p.p.s.a.

Należy zwrócić uwagę, że przepis art. 133 § 1 p.p.s.a. adresowany jest do sądu administracyjnego i jako zasadę ustanawia wyrokowanie po zamknięciu rozprawy na podstawie akt sprawy. W orzecznictwie sądowym przyjmuje się jednolite stanowisko, że orzekanie „na podstawie akt sprawy” oznacza, że sąd dokonując oceny legalności zaskarżonej decyzji bierze pod uwagę okoliczności, które z akt tych wynikają i które legły u podstaw zaskarżonego aktu. Podstawą orzekania przez sąd administracyjny jest zatem materiał dowodowy zgromadzony przez organ administracji publicznej w toku postępowania, na podstawie stanu faktycznego i prawnego istniejącego w dniu wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia⁶. NSA w wyroku z 21.6.2017 r.

⁴ Zob. wyrok WSA w Olsztynie z 26.9.2017 r., sygn. akt II SA/OI 616/17, CBOSA.

⁵ Tekst jedn.: Dz.U. z 2017, poz. 1369 ze zm.

⁶ Zob. wyrok NSA z 11.1.2018 r., sygn. akt II OSK 1085/17, CBOSA; wyrok NSA z 31.10.2017 r., sygn. akt I GSK 2342/15, CBOSA; wyrok WSA w Krakowie z 12.12.2017 r., sygn. akt II SA/Kr 1335/17, CBOSA; wyrok WSA w Krakowie z 22.11.2017 r., sygn. akt II SA/Kr 1083/17, CBOSA.

wyraził pogląd, że przepis art. 133 § 1 p.p.s.a. zawiera zakaz wyprowadzania oceny prawnej na gruncie faktów i dowodów, które nie wynikają z akt sprawy, a tym samym zakaz wykraczania przez sąd administracyjny poza materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu administracyjnym⁷.

Orzekanie na podstawie akt sprawy oznacza również, że sąd ten rozpatruje sprawę na podstawie stanu faktycznego i prawnego istniejącego w dniu wydania zaskarżonego aktu (czynności). Zmiana stanu faktycznego lub prawnego, która nastąpiła po wydaniu zaskarżonego aktu (czynności) zasadniczo nie podlega uwzględnieniu⁸. Za naruszające art. 133 § 1 p.p.s.a. uznaje się samodzielne ustalenie przez sąd stanu faktycznego sprawy na podstawie dowodów i faktów, które zaistniały po wydaniu decyzji przez organ odwoławczy i z tego względu nie mogły być znane temu organowi⁹.

Należy podnieść, że w p.p.s.a. brak jest legalnej definicji pojęcia „akta sprawy”¹⁰. W piśmiennictwie pojęcie to łączy się z utrwalonym na piśmie przez organ administracji przebiegiem sprawy i odwołuje się do przepisów regulujących obowiązki organów administracji w zakresie sposobu prowadzenia postępowania administracyjnego (podatkowego)¹¹. W nauce prawa oraz w orzecnictwie podkreśla się, że w rozumieniu art. 133 § 1 p.p.s.a. aktami sprawy sądowoadministracyjnej, są zarówno przedstawione sądowi akta administracyjne, zawierające materiał dowodowy zgromadzony przez organy administracji publicznej w toku całego postępowania administracyjnego, jak i akta sądowe, które mogą dodatkowo obejmować dowody uzupełniające z dokumentów, przeprowadzone na zasadzie określonej art. 106 § 3 p.p.s.a. oraz niewymagające dowodu fakty powszechnie znane (art. 106 § 4 p.p.s.a.)¹². Przyjmuje się, że do pojęcia „akta sprawy” należy włączyć pełną dokumentację stanowiącą dowód przeprowadzonych przez organy administracyjne oraz strony czynności materialnoprawnych oraz proceduralnych, pozwalających na kontrolę prawidłowości ustaleń poczynionych w sprawie, jak również ocenę zarzutów zawartych w skardze i w konsekwencji kontrolę zgodności z prawem wydane-

⁷ Wyrok NSA z 21.6.2017 r., sygn. akt II GSK 1748/17, CBOSA.

⁸ Wyrok NSA z 8.11.2017 r., sygn. akt I OSK 55/16, CBOSA; wyrok NSA z 6.12.2017 r., sygn. akt II GSK 962/16, CBOSA.

⁹ Zob. wyrok NSA z 9.12.2010 r., sygn. akt I OSK 993/10, CBOSA.

¹⁰ W myśl art. 12a § 1 p.p.s.a., akta tworzy się dla każdej sprawy, z zakresu, o którym mowa w art. 1 p.p.s.a.

¹¹ Zob. K. Radzikowski, *Orzekanie przez sąd administracyjny na podstawie akt sprawy*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2009, nr 2, s. 52-53; A. Bińczyk, M. Kopacz, *O znaczeniu akt sprawy dla wyniku sądowoadministracyjnej kontroli działalności administracji publicznej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2013, nr 3, s. 125-136.

¹² Zob. wyrok NSA z 9.6.2010 r., sygn. akt I OSK 334/10, CBOSA; wyrok NSA z 13.12.2017 r., sygn. akt II GSK 2682/17, CBOSA; wyrok NSA z 27.10.2016 r., sygn. akt II GSK 3031/16, CBOSA.

go rozstrzygnięcia¹³. Akta administracyjne sprawy to zatem nie tylko akta postępowań prowadzonych przez organ pierwszej instancji i organ odwoławczy lecz również akta postępowania głównego w przypadku zaskarżenia rozstrzygnięć wydanych w trybach nadzwyczajnych¹⁴.

Skoro zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 133 § 1 p.p.s.a., sąd orzeka na podstawie akt sprawy, to podstawowym obowiązkiem sądu jest dokonanie oceny, czy przesłane przez organ akta sprawy są kompletne czy też zawierają braki, które należy uzupełnić. Orzekanie przez sąd pierwszej instancji możliwe jest bowiem tylko na podstawie całości akt sprawy.

Jeżeli zatem sąd stwierdzi, że zgromadzony został stosowny materiał dowodowy, lecz nie przesłano sądowi administracyjnemu kompletnych akt sprawy, to obowiązkiem tego sądu jest ich skompletowanie. W ramach wstępnych czynności w postępowaniu sądowoadministracyjnym, ocena kompletności przekazanych akt sprawy należy przede wszystkim do przewodniczącego wydziału, w dalszym zaś etapie postępowania do sędziego sprawozdawcy lub przewodniczącego składu orzekającego¹⁵. Zgodnie bowiem z art. 62 pkt 1 p.p.s.a., przewodniczący wydziału lub wyznaczony sędzia zarządza skompletowanie akt niezbędnych do rozpoznania sprawy, a w razie potrzeby także innych dowodów.

W razie nieprzedłożenia przez organ administracji pełnych akt sprawy, sąd wojewódzki nie powinien orzekać w sprawie, lecz powinien wezwać organ administracyjny do uzupełnienia akt sprawy. Jeżeli tego nie uczyni, wydany wyrok nie będzie zgodny z prawem¹⁶. NSA w wyroku z 9.12.2010 r. wyraził pogląd, że tylko pełne akta administracyjne dają sądowi możliwość wszechstronnego i dogłębnego zbadania sprawy we wszystkich jej aspektach, a następnie podjęcia obiektywnego rozstrzygnięcia. Sąd nie może natomiast orzekać na podstawie wybiórczej dokumentacji przesłanej przez organ, którego decyzja jest przedmiotem skargi¹⁷.

Należy zwrócić uwagę, że sąd wezwie organ do uzupełnienia akt sprawy, jeśli przez niedopatrzenie akta zawierają braki, ale to uzupełnienie dotyczy jedynie tych akt, które organ posiadał, wydając rozstrzygnięcie. Uzupełnienie to nie może natomiast oznaczać kompletowania przez sąd akt znajdujących się poza organem, gdyż to nie należy do obowiązków sądu, ale organu. Sąd nie ma zatem obowiązku wzywać organu do uzupełnienia akt sprawy, w przypadku, gdy z przedłożonych wraz ze skargą akt sprawy wynika, że istotne dla rozstrzygnięcia mate-

¹³ Zob. wyrok NSA z 27.3.2007 r., sygn. akt I FSK 549/06, CBOSA.

¹⁴ Zob. wyrok WSA w Warszawie z 16.6.2005 r., sygn. akt VII SA/Wa 1341/04, LEX nr 179112.

¹⁵ Szerzej A. Bińczyk, M. Kopacz, *op. cit.*, s. 132-134.

¹⁶ Zob. wyrok NSA z 25.4.2017 r., sygn. akt II FSK 854/15, CBOSA.

¹⁷ Zob. wyrok NSA z 9.12.2010 r., I OSK 993/10, CBOSA.

riały i dowody nie znalazły odzwierciedlenia w aktach zgromadzonych przed wydaniem kontrolowanego przez sąd rozstrzygnięcia¹⁸.

Ustawodawca nałożył na sądy obowiązek wydania wyroku „na podstawie akt sprawy”. Naruszenie przez sąd pierwszej instancji zasady określonej w art. 133 § 1 p.p.s.a., może stanowić, w ramach art. 174 pkt 2 p.p.s.a., usprawiedliwioną podstawę kasacyjną. W szczególności naruszenie zasady orzekania na podstawie akt sprawy mogłoby polegać na: oddaleniu skargi, mimo niekompletnych akt sprawy; pominięciu istotnej części tych akt; przeprowadzeniu postępowania dowodowego z naruszeniem przesłanek wskazanych w art. 106 § 3 p.p.s.a. i oparciu orzeczenia na własnych ustaleniach sądu, tzn. dowodach lub faktach nieznajdujących odzwierciedlenia w aktach sprawy, o ile nie znajduje to umocowania w art. 106 § 3 p.p.s.a.¹⁹

Z treści 133 § 1 p.p.s.a. wynika również, że ustawodawca przyjął wyjątek od zasady orzekania na podstawie akt sprawy, w przypadku gdy organ nie wykonał obowiązku, o którym mowa w art. 54 § 2 ww. ustawy. Przepis ten, zezwala sądowi na rozpoznanie sprawy na podstawie odpisu skargi i ma na celu zapobieganie przetrzymywaniu skargi przez organ administracji publicznej. Zgodnie bowiem z art. 55 § 2 p.p.s.a., jeżeli organ nie przekazał sądowi skargi mimo wymierzenia grzywny, sąd może na żądanie skarżącego rozpoznać sprawę na podstawie nadesłanego odpisu skargi, gdy stan faktyczny i prawny przedstawiony w skardze nie budzi uzasadnionych wątpliwości. Z treści ww. przepisu wynika, że sąd administracyjny może rozpoznać sprawę na podstawie odpisu skargi, gdy „stan faktyczny i prawny przedstawiony w skardze” nie budzi uzasadnionych wątpliwości. W literaturze przedmiotu podkreśla się, że podstawą do ustalenia tej przesłanki będzie z reguły tylko dokumentacja przedstawiona przez skarżącego, a w związku z tym, raczej wyjątkowo pojawiają się sytuacje, w których sąd administracyjny uzna, że przesłanka ta wystąpiła²⁰.

Uzupełniające postępowanie dowodowe z dokumentów

Ustawodawca od zasady orzekania na podstawie akt sprawy ustanowił również wyjątek, o którym mowa w art. 106 § 3 p.p.s.a.. Zgodnie z ww. przepisem, sąd może z urzędu lub na wniosek stron przeprowadzić dowody uzupełniające z dokumentów, jeżeli jest to niezbędne do

¹⁸ Zob. wyrok WSA w Gdańsku z 7.2.2018 r., sygn. akt I SA/Gd 1247/17, CBOSA.

¹⁹ Zob. wyrok NSA z 24.5.2017 r., sygn. akt I OSK 2232/15, CBOSA.

²⁰ A. Kabat, [w:] B. Dauter, A. Kabat, M. Niezgodka-Medek, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 231; J. P. Tarno, *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 109.

wyjaśnienia istotnych wątpliwości i nie spowoduje nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie.

W orzecznictwie sądowym panuje jednolite stanowisko, że celem postępowania dowodowego, o którym mowa w art. 106 § 3 p.p.s.a. jest ocena, czy organy prawidłowo ustaliły ten stan faktyczny i czy prawidłowo zastosowały przepisy prawa materialnego do poczynionych ustaleń. Postępowanie dowodowe przed sądem administracyjnym nie może zmierzać do ponownego rozpatrzenia sprawy, w tym ustalania stanu faktycznego sprawy. Postępowanie dowodowe organu nie może zatem zostać uzupełnione na podstawie art. 106 § 3 p.p.s.a.²¹ „Jeżeli zachodzi potrzeba dokonania ustaleń, które mają służyć merytorycznemu rozstrzygnięciu, sąd powinien uchylić zaskarżoną decyzję i wskazać organowi zakres postępowania dowodowego, które organ ten powinien uzupełnić”²².

Z treści art. 106 § 3 p.p.s.a. wynika, że ustawodawca ograniczył uzupełniające postępowanie dowodowe wyłącznie do dokumentów²³, odsyłając w tym zakresie do odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego (art. 106 § 5 p.p.s.a.). Przedmiotem dowodu, który może przeprowadzić sąd administracyjny mogą być zatem dwa rodzaje dokumentów. Zgodnie bowiem z kodeksem postępowania cywilnego, dokumenty można podzielić na urzędowe - art. 244 § 1 k.p.c. (sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe w ich zakresie działania), stanowiące dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, oraz prywatne - art. 245 k.p.c., stanowiące dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. W związku z tym tylko takie dowody mogą być przedmiotem ewentualnego rozpatrzenia przez sąd administracyjny²⁴.

W art. 106 § 3 p.p.s.a. mowa jest wyłącznie o dowodach z dokumentów, co dyskwalifikuje wniosek dowodowy dotyczący przesłuchania strony, świadków czy też odsłuchania nagrania. Przepis ten, nie stanowi wystarczającej podstawy do dopuszczenia w postępowaniu przed sądem administracyjnym dowodu z dokumentu, który w istocie ma charakter opinii biegłego

²¹ Zob. wyrok NSA z 16.1.2018 r., sygn. akt II OSK 262/17, CBOSA; wyrok NSA z 8.11.2017 r., sygn. akt II OSK 567/17, CBOSA; wyrok NSA z 19.9.2017 r., sygn. akt I FSK 136/16, CBOSA; wyrok NSA z 23.3.2017 r., sygn. akt II GSK 1914/15, CBOSA.

²² Wyrok WSA w Warszawie z 23.3.2017 r., sygn. akt VI SA/Wa 2413/16, CBOSA.

²³ W piśmiennictwie wskazuje się, że dokument powinien mieć określoną treść intelektualną, wyrażoną słowem pisanym, mówionym lub grafiką, która powinna być utrwalona na odpowiednim nośniku, potwierdzającą (wyrażającą) pewien stan rzeczy. Dokument nie musi być opatrzony podpisem (własnoręcznym, elektronicznym), choć powinien pozwalać na ustalenie jego autora (wystawcy). Zob. A. Tokarz, *Dowód z dokumentu w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2017, nr 4, s. 79.

²⁴ Wyrok WSA w Warszawie z 15.2.2017 r., sygn. akt V SA/Wa 3049/16, CBOSA.

czy też dowodu z oględzin²⁵. Jako dowód z dokumentu nie może być również traktowana analiza prawna sporządzona przez kancelarię prawniczą, która może być jedynie uznana za uzupełnienie argumentacji w danej sprawie²⁶.

Z treści art. 106 § 3 p.p.s.a. wynika również, że postępowanie dowodowe przed sądem ma charakter uzupełniający i fakultatywny. Oznacza to, że o konieczności i celowości jego przeprowadzenia decyduje sąd rozpoznający skargę. Wyłącznie do sądu należy ocena, czy w sprawie istnieją istotne wątpliwości, które bez nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie mogą zostać wyjaśnione przez dopuszczenie określonego dowodu. Ponieważ przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego jest uprawnieniem sądu a nie jego obowiązkiem²⁷, to brak przeprowadzenia dowodu nie może być kwalifikowany jako naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy²⁸.

Zgodnie z art. 106 § 3 p.p.s.a. dowodu uzupełniającego z dokumentu jest możliwe, jeżeli łącznie spełnione są dwa warunki: po pierwsze, jest to niezbędne do wyjaśnienia istotnych wątpliwości a po drugie, nie spowoduje to nadmiernego przedłużenia postępowania w sprawie.

Możliwość przeprowadzenia uzupełniających dowodów w postępowaniu sądowoadministracyjnym należy zatem odnieść do sytuacji wystąpienia istotnych wątpliwości związanych z oceną czy zaskarżony akt jest zgodny z prawem²⁹. W orzecznictwie sądowym podkreśla się, że o istotnych wątpliwościach można mówić wówczas, gdy ze względu na mające znaczenie dla wyjaśnienia sprawy braki bądź sprzeczności w ustaleniach faktycznych podjęte rozstrzygnięcie nie jawi się jako niewątpliwe³⁰. Przeprowadzenie dowodu jest zatem niezbędne, jeżeli bez danego dokumentu nie jest możliwe rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości³¹.

Ustawodawca uznał również, że przeprowadzenie postępowania dowodowego nie powinno spowodować nadmiernego przedłużenia postępowania sądowego. Tę szczegółową dy-

²⁵ Zob. wyrok NSA z 6.2.2008 r., sygn. akt II OSK 1932/06, CBOSA; wyrok NSA z 4.10.2006 r., sygn. akt II OSK 1221/05, CBOSA.

²⁶ Zob. wyrok NSA z 20.12.2005 r., sygn. akt FSK 2671/04, CBOSA; wyrok NSA z 16.9.2005 r., sygn. akt FSK 1973/04, CBOSA.

²⁷ W nauce prawa wskazuje się jednak, że dopuszczenie dowodu z dokumentu, jeżeli przyczyni się do szybkiego i pełnego wyjaśnienia sprawy, jest nie tylko uprawnieniem, ale także obowiązkiem sądu. Zob. H. Dolecki, *Stosowanie przepisów procedury cywilnej w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2010, nr 5-6, s. 96.

²⁸ Zob. wyrok NSA z 23.11.2017 r., sygn. akt I OSK 249/16, CBOSA; wyrok NSA z 4.10.2017 r., sygn. akt II OSK 191/16, CBOSA; wyrok NSA z 8.8.2017 r., sygn. akt II GSK 3433/15, CBOSA. W wyroku z 13.5.2009 r., sygn. akt II FSK 1886/07, CBOSA, NSA stwierdził, że: zarzut naruszenia art. 106 § 3 p.p.s.a. może być skutecznie podniesiony tylko wówczas, gdy sąd administracyjny pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe, a skarżący wykaże, że zastosowane przez sąd kryteria oceny wiarygodności dopuszczonych dowodów były oczywiście błędne.

²⁹ Zob. wyrok NSA z 5.1.2018 r., sygn. akt I OSK 127/17, CBOSA.

³⁰ Zob. wyrok NSA z 16.2.2018 r., sygn. akt I GSK 128/16, CBOSA.

³¹ Zob. wyrok NSA z 28.2.2017 r., sygn. akt II FSK 336/15, CBOSA.

rektywę wynikającą z art. 106 § 3 p.p.s.a. należy interpretować w powiązaniu z zawartą w art. 7 p.p.s.a. zasadą szybkości postępowania sądowoadministracyjnego. Zgodnie z jej treścią, sąd administracyjny powinien podejmować czynności zmierzające do szybkiego załatwienia sprawy i dążyć do jej rozstrzygnięcia na pierwszym posiedzeniu. Sąd nie powinien więc zbędnie przedłużać postępowania sądowego³², poprzez przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego, wszczętego na wniosek strony skarżącej bądź też z urzędu.

Trzeba także podkreślić, że przeprowadzenie dowodu z dokumentu powinno być pomocne dla oceny legalności wydania zaskarżonego aktu. Przeprowadzenie przez sąd administracyjny uzupełniającego postępowania dowodowego następuje zatem wówczas, gdy wnioskowany (bądź dopuszczony z urzędu) dowód będzie pozostawał w bezpośrednim związku z oceną legalności zaskarżonego aktu. Przepis art. 106 § 3 p.p.s.a. nie uzasadnia, aby na jego podstawie żądać przeprowadzenia przed sądem administracyjnym postępowania dowodowego wskazującego na istnienie nowych okoliczności faktycznych, które nie były podnoszone w toku postępowania administracyjnego ani też nie stanowi instrumentu służącego podważaniu ustaleń faktycznych, z którymi strona skarżąca się nie zgadza, bo temu służą zarzuty naruszenia innych przepisów postępowania o istotnym wpływie na wynik sprawy³³.

Nie każdy dowód może być zatem dopuszczony w postępowaniu sądowoadministracyjnym, lecz jedynie taki dowód z dokumentów, który nie był przedstawiony i oceniony w postępowaniu administracyjnym zakończonym zaskarżonym aktem, pod warunkiem, że jest to niezbędne do realizacji podstawowej funkcji sądu administracyjnego. Przeprowadzenie postępowania dowodowego przed sądem administracyjnym uzasadnione jest bowiem celami postępowania sądowoadministracyjnego. Ze względu na kontrolne funkcje sądu administracyjnego, sąd może dokonać tylko takich ustaleń faktycznych, które są niezbędne dla oceny zgodności z prawem zaskarżonego aktu administracyjnego³⁴. Jak podkreśla się w orzecznictwie sądowym, przepis art. 106 § 3 p.p.s.a. jako stanowiący odstępstwo od zasady wynikającej z art. 133 § 1 p.p.s.a. nie może być interpretowany rozszerzająco³⁵.

Uwzględniając powyższe należy podkreślić, że sądy administracyjne są sądami prawa i nie przeprowadzają postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia stanu faktycznego w sprawie i rozstrzygnięciu sprawy, gdyż jest to obowiązek organów. Sąd administracyjny kon-

³² Zob. wyrok NSA z 12.5.2006 r., sygn. akt I OSK 1224/05, CBOSA.

³³ Zob. wyrok NSA z 3.3.2017 r., sygn. akt I OSK 225/16, CBOSA; wyrok WSA Gliwicach z 11.7.2017 r., sygn. akt III SA/Gl 509/17, CBOSA.

³⁴ Wyrok WSA w Łodzi z 14.6.2017 r., sygn. akt I SA/Łd 95/17, CBOSA.

³⁵ Wyrok WSA w Bydgoszczy z 8.11.2017 r., sygn. akt I SA/Bd 778/17, CBOSA; wyrok NSA z 8.2.2018 r., sygn. akt II GSK 1201/16, CBOSA.

troluje jedynie prawidłowość postępowania przeprowadzonego przez organy administracyjne, zaś postępowanie przed sądem administracyjnym nie może zmierzać do dokonania nowych ustaleń faktycznych. To na organie, którego akt zaskarżono do sądu ciąży obowiązek przesłania wraz ze skargą całego materiału dowodowego dokumentującego zarówno dochowanie procedury, jaki spełnienie ustawowych przesłanek do podjęcia takiego aktu³⁶. Również strona postępowania powinna wszelkie dowody składać we właściwym, merytorycznym postępowaniu, czyli przed organem, bo ten podmiot dokonuje oceny wniosku. Sąd pierwszej instancji takich kompetencji nie posiada, gdyż kontroluje tylko sposób działania organu. Skoro przed organem strona nie przedkładała dowodów, to nie można twierdzić, że braki w zakresie ustaleń faktycznych sprawy powinien uzupełniać sąd pierwszej instancji³⁷.

W nauce prawa podkreśla się, że dopuszczenie środka dowodowego powinno być zawsze poprzedzone oceną wstępną, podczas której sąd administracyjny bada ustawowe przesłanki dopuszczalności dowodu uzupełniającego z dokumentu. Ocena ta, powinna sprowadzać się do badania takich przesłanek jak: dokumentowy charakter dowodu, celowość jego przeprowadzenia, niezbędność dla wyjaśnienia istotnych wątpliwości sprawy oraz długość postępowania sądowego. Jeżeli po wstępnej ocenie sąd administracyjny stwierdzi spełnienie wszystkich przesłanek procesowych, o których mowa w art. 106 § 3 p.p.s.a., to powinno dojść do przekształcenia fazy oceny wstępnej w prezentację dowodu³⁸.

W przypadku skorzystania przez sąd administracyjny z uprawnienia do przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego przewidzianego w art. 106 § 3 p.p.s.a., sąd powinien w sposób szczegółowy w uzasadnieniu wyroku określić dokument (środek dowodowy), który stał się przedmiotem postępowania dowodowego, oraz czy dowód ten, przeprowadzono z urzędu czy też na wniosek strony³⁹. Jeżeli sąd pierwszej instancji dopuszcza dowód z dokumentu, a następnie pomija w uzasadnieniu wyroku ten dowód i ocenę jego wpływu na wynik sprawy, to dopuszcza się naruszenia art. 106 § 5 p.p.s.a. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 141 § 4 p.p.s.a.⁴⁰

Zgodnie z art. 106 § 4 p.p.s.a, przy ocenie prawidłowości ustalenia stanu faktycznego, sąd bierze także pod uwagę fakty powszechnie znane, nawet bez powoływania się na nie przez strony. W doktrynie prawa, fakty powszechnie znane określa się jako „zjawiska przyrody, oko-

³⁶ Wyrok NSA z 5.1.2018 r., sygn. akt I OSK 127/17, CBOSA.

³⁷ Wyrok NSA z 6.6.2017 r., sygn. akt II GSK 1319/17, CBOSA.

³⁸ Zob. A. Hanusz, *Dowód z dokumentu w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 2, s. 44-45.

³⁹ A. Nędzarek, *Kontrola sądu administracyjnego w zakresie ustalania stanu faktycznego sprawy przez organ administracji publicznej jako istotny element prawa do sądu*, „Studia Prawnicze” 2014, nr 4, s. 137-158.

⁴⁰ Zob. wyrok NSA z 10.5.2017 r., sygn. akt II OSK 2244/15, CBOSA.

liczności i zdarzenia, które z założenia powinny być znane każdemu dorosłemu, rozsądnemu, charakteryzującemu się przeciętnymi wartościami człowiekowi”⁴¹. W wyroku z 11.10.2017 r. NSA zawarł pogląd, że: „Fakty powszechnie znane, to okoliczności, zdarzenia, czynności lub stany, które powinny być znane każdemu rozsądnemu i mającemu doświadczenie życiowe człowiekowi. Chodzi więc o wydarzenia historyczne, polityczne, zjawiska przyrodnicze, procesy ekonomiczne lub zdarzenia normalnie i zwyczajnie zachodzące w określonym miejscu i czasie. Za fakty powszechnie znane mogą uznane tylko te, które odpowiadają rzeczywistości, przy czym kryterium oceny, czy dany fakt ma charakter faktu notorycznego musi być obiektywne, a nie subiektywne. Zatem faktami powszechnie znanymi nie mogą być okoliczności wynikające z dokumentów zgromadzonych w aktach danej sprawy”⁴². W orzecznictwie przyjmuje się również, że nie są faktami powszechnie znanymi: zasady funkcjonowania w latach pięćdziesiątych tzw. gospodarki planowej⁴³, dane o sytuacji finansowej organów pomocy społecznej⁴⁴ czy też stwierdzenie, że wagi dynamiczne stosowane do ważenia pojazdów są wysoce niedokładne⁴⁵.

W wyroku z 29.11.2016 r. NSA wyraził pogląd, że jakkolwiek art. 106 § 4 p.p.s.a. ogranicza regulację do faktów powszechnie znanych, to nie pozbawia sądu kompetencji do uwzględnienia faktu znanego z urzędu, co do którego wiedzę w sposób oczywisty mają strony postępowania sądowoadministracyjnego⁴⁶.

Zakończenie

Przedstawione w nauce prawa oraz orzecznictwie sądowym poglądy dotyczące uzupełniającego postępowania dowodowego przed wojewódzkimi sądami administracyjnymi nie wyczerpują wszystkich problemów rozpoznawanych przez sądy administracyjne, dokonujących oceny z prawem zaskarżonych aktów lub czynności podejmowanych przez organy administracji publicznej. Jednakże z przedstawionej wykładni dokonanej przez doktrynę oraz sądy administracyjne można sformułować kilka wniosków natury ogólnej.

Przed wszystkim wprowadzone przez ustawodawcę rozwiązania procesowe dotyczące postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sądy pierwszej instancji zostały dostosowane do celów postępowania sądowoadministracyjnego, a więc do sprawowania kontroli działalności administracji publicznej pod względem zgodności z prawem. Ustanowienie tych prze-

⁴¹ A. Zieliński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 412.

⁴² Sygn. akt II FSK 567/17, CBOSA.

⁴³ Zob. wyrok NSA z 23.11.2006 r., sygn. akt I OSK 29/06, Legalis.

⁴⁴ Zob. wyrok NSA z 3.4.2008 r., sygn. akt I OSK 916/07, CBOSA.

⁴⁵ Zob. wyrok NSA z 25.9.2007 r., sygn. akt I FSK 1245/06, Legalis.

⁴⁶ Sygn. akt II OSK 1908/16, CBOSA.

pisów stanowi zatem wyraz realizacji założeń ustawodawcy w zakresie zagwarantowania prawidłowej kontroli sprawowanej przez sądy.

Z analizy orzeczeń sądów administracyjnych wynika przede wszystkim, że ustalenie stanu faktycznego sprawy należy do organów administracji publicznej prowadzących postępowanie, zaś do sądu administracyjnego należy kontrola czy ustalenia te są prawidłowe. Sąd pierwszej instancji może zakwestionować ustalenia stanu faktycznego dokonane przez organy, ale musi to wyraźnie stwierdzić w uzasadnieniu wyroku, wskazując jednocześnie na fakty wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd nie może natomiast przyjąć odmiennego stanu faktycznego niż wynika to z postępowania administracyjnego i bez żadnego szczególnego uzasadnienia rozstrzygnąć sprawę uzasadniając w oparciu o własne ustalenia stanu faktycznego⁴⁷.

Prawidłowo wykonana kontrola sądowa działalności administracji publicznej wymaga spełnienia szeregu obowiązków przez sądy administracyjne. W szczególności sądy pierwszej instancji zobowiązane są do oceny, czy dysponują kompletnym materiałem dowodowym danej sprawy, gdyż tylko taki, umożliwi pełną i wnikliwą ocenę zaskarżonego aktu lub czynności. Orzekania na podstawie niekompletnego materiału dowodowego może doprowadzić do wydania orzeczenia niezgodnego z prawem.

Ze względu na kontrolne funkcje sądu administracyjnego możliwość przeprowadzenia dowodów została znacznie ograniczona, gdyż obejmuje tylko przeprowadzenie dowodów z dokumentów pod warunkiem, że jest to niezbędne do wyjaśnienia istotnych wątpliwości i nie spowoduje nadmiernego przedłużenia postępowania. Rozpoznając skargę sądy pierwszej instancji powinny każdorazowo rozważyć, czy nie występują przesłanki do zastosowania art. 106 § 3 p.p.s.a., zwłaszcza że wyjaśnienie tych wątpliwości wpływa nie tylko na efektywność sprawowanej sądowej kontroli lecz służy także ustaleniu rzeczywistego stanu faktycznego, a więc w konsekwencji realizacji zasady prawdy obiektywnej.

⁴⁷ Zob. wyrok NSA z 26.1.2018 r., sygn. akt II OSK 880/16, CBOSA.

The supplementary evidence proceedings before voivodship administrative courts

(summary)

This article presents considerations concerning the supplementary evidence proceedings before voivodship administrative courts. The author notices that the supplementary evidence proceedings raised great interest in literature and judicial decisions of the administrative courts. The legislator decided that administrative court may, on its own motion or at the request of the parties, request additional documentary proof, if this is necessary to resolve substantial doubts and will not extend excessively the proceedings on the case. The court may consider commonly known facts, even if they are not invoked by the parties. The considerations concerning the supplementary evidence proceedings lead to the conclusion that the procedural regulations are exceptions to the general principle of adjudicating on the basis of the files of the case. The author shares the opinion that the completeness of the administrative files of the case is an important condition of the effective control of legality of the functioning of a public administration authority.

Wykaz literatury

Acebal J.L., *Commento al can. 1400-1731*, [w:] *Código de Derecho Canónico. Edición bilingüe dei Professori della Facolta di Diritto Canonico della Università Salamanca*, red. Profesores de derecho de la Univ. Pontificia de Salamanca, Madrid 1984.

Adamiak, B. *O podmiotowości organów administracji publicznej w postępowaniu sądowym*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 11.

Aronson E., Wilson T., *Psychologia społeczna – serce i umysł*, Poznań 1997.

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009.

Bianchi P., *Kiedy małżeństwo jest nieważne. Poradnik dla duszpasterzy konsultantów i wiernych*, tłum.B. Nuzzo, Kraków 2006.

Bińczyk A., Kopacz M., *O znaczeniu akt sprawy dla wyniku sądowoadministracyjnej kontroli działalności administracji publicznej*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2013, nr 3.

Boratyńska K., Górski A., Sakowicz A., Ważny A., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015.

Brzemia-Bonarek A., *Dopuszczalność dowodów zdobytych w sposób niegodziwy w kanonicznym procesie stwierdzenia nieważności małżeństwa*, Katowice 2007.

Chmielowiec A., *Od wyborów do zakończenia kadencji (r. III)*, [w:] *Ławnik – sędzia społeczny. Informator*, Ministerstwo Sprawiedliwości 2011.

Czarnowski P., *Istota nielegalnych dowodów*, [w:] *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, wyd. 3, red. R. Kmiecik, Warszawa 2008.

Czepelak M., Halberda J., Michalak A., Śmiałek K., Węglarz M., *Historia prawa sądowego*, Kraków 2000.

D’Ostilio F., *Prontuario del Codice di Diritto Canonico. Tavole sinottiche*, Città del Vaticano [b.r.w.].

Dauter B., Kabat A., Niezgodka-Medek M., *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2018.

De Diego-Lora C., *Komentarz do kan. 1608*, [w:] *Codice di Diritto Canonico e leggi complementari comentato*, red. J.I. Arrieta, Roma 2004.

Del Amo L., *Komentarz do kan. 1541*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.

Del Amo L., *Komentarz do kan. 1544*, [w:] *Codice di Diritto Canonico e leggi complementari comentato*, red. J.I. Arrieta, Roma 2004.

Dmowski S., Rudnicki S., *Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga Pierwsza. Część Ogólna*, wyd. 10, Warszawa 2011.

Dolecki H., *Stosowanie przepisów procedury cywilnej w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2010, nr 5-6.

Domaszk A., *Dobra doczesne Kościoła*, Warszawa 2016.

Drajewicz D., *Dowodowe wykorzystanie wyników kontroli operacyjnej w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 7-8.

Drajewicz D., *Posiedzenie przygotowawcze w znowelizowanym Kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 6.

Dullak K., *Praesumptio w kodeksie Jana Pawła II z 1983 roku*, „Prawo Kanoniczne” 2016, nr 3.

Dzięga A., *Powołanie biegłego do udziału w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 1992, nr 3.

Erdő P., *La certezza morale nella pronuncia del giudice, Problemi attuali*, „Periodica” 1998, nr 87.

Felici P., *Formalità giuridiche e valutazione delle prove nel processo canonico*, „Ephemerides Iuris Canonici” 1985-1986, nr 41-42.

Flaga-Gieruszyńska K., [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz* [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Informatyzacja postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2016.

Gaberle A., *Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka*, Warszawa 2010.

Gerosa L., *Prawo Kościoła*, t. 12, *Podręcznik Teologii Katolickiej*, tłum. I. Pękalski, Poznań 1999.

Glinkowski B., *Symulacja całkowita zgody małżeńskiej w orzecznictwie Roty Rzymskiej (1965-1995)* Poznań 2004.

Gonera K., *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, Warszawa 2012.

Góralski W., *Domniemanie prawne w dziedzinie materialnego prawa małżeńskiego w KPK z 1983 roku*, „Ius Matrimoniale” 2005, nr 10.

Góralski W., *Wartość dowodowa confessio simulantis w orzecznictwie Trybunału Roty Rzymskiej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2016, nr 1.

- Gorbatow A., *Lata pokoju i wojny*, Warszawa 1966.
- Gowin J., *Ławnik – sędzia społeczny. Informator*, „Ministerstwo Sprawiedliwości” 2011.
- Gręźlikowski J., *Co po rozwodzie*, Częstochowa 2005.
- Grocholewski Z., *Pewność moralna jako klucz do lektury norm procesowych*, „Ius Matrimoniale” 1998, nr 3.
- Gruszka D., *Prawo dowodowe*, Wrocław 2015.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 2005.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2007.
- Grzybowski K., *Komentarz*, [w:] N. Machiavelli, *Księżę*, Warszawa 1970.
- Grzywacz J., *Niektóre problemy dotyczące działania sądów biskupich*, „Kościół i Prawo” 1981, t. 1.
- Hanusz A., *Dowód z dokumentu w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 2.
- Hayduk-Hawrylak I., KołECKI B., WleKlińska A., *Prawo o ustroju sądów powszechnych. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Irytowska K., *Wkrótce ławnicy też w Sądzie Najwyższym*, Warszawa 2018.
- Iwanicki T., *Możliwość wykorzystania „dowodów nielegalnych” w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa oraz doktryny*, „Palestra” 2016, nr 5.
- JagielloWicz Ł., *Dowody nielegalne w kontradiktoryjnym procesie karnym*, [w:] *Kontradiktoryjność w polskim postępowaniu karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013.
- Janiszewski W., *Rola specjalistów i biegłych w procesie kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1973, nr 5.
- Jarzęcka-Siwik E., *Stosowanie środków dowodowych w postępowaniu kontrolnym Najwyższej Izby Kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1996, nr 4.
- Jasiński A.S., *Człowiek chroniony Prawem Bożym*, [w:] *Sursum corda*, red. A. Bronk, Poznań 2004.
- Jeż-Ludwichowska M., *Dowodowe obowiązki oskarżonego*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bułsiewicza*, red. A. Marek, przy współpracy z M. Jeż-Ludwichowską, Toruń 2004.
- Jedynak S., *Mała encyklopedia filozofii*, Bydgoszcz 1997.

Kałużny S., *Kontrola wewnętrzna. Teoria i Praktyka*, Warszawa 2008.

Klich A., [w:] *Biegły w postępowaniu cywilnym i karnym. Komentarz praktyczny, orzecznictwo, wzory pism procesowych*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2017.

Klich A., *Pojęcie "wiadomości specjalnych" w tzw. cywilnych procesach lekarskich*, [w:] *Dowodzenie w procesach cywilnych, gospodarczych i administracyjnych*, red. R. Sztychmiller, M. Różański, Olsztyn 2014.

Kłoczowski J.A., *Więcej niż mit. Leszka Kołakowskiego spory o religię*, Warszawa 1994.

Kmiecik R., „O samoobwinieniu” w świetle teorii dowodów Jeremiasza Benthama (1748-1832), „Państwo i Prawo” 1985, z. 11-12.

Knoppek K., *Dowody i postępowanie dowodowe* [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, red. T. Ereciński, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji, tom II, cz. 2*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016.

Knoppek K., *Dowód z opinii biegłego*, [w:] *System Prawa Procesowego Cywilnego*, red. T. Ereciński, *Postępowanie procesowe przed sądem pierwszej instancji, tom II, cz. 2*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016.

Knoppek K., *Przesłuchanie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jako świadka w postępowaniu sądowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, z. 1.

Knoppek K., *Udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w postępowaniu cywilnym*, „Ius Novum” 2014, nr 5.

Kołakowski L., *Jeśli Boga nie ma... O Bogu, Diabie, Grzechu i innych zmartwieniach tak zwanej filozofii religii*, Londyn 1987.

Korszeń D., *Zakres zakazu przeprowadzania w postępowaniu cywilnym dowodów nielegalnych (bezprawnych)*, „Monitor Prawniczy” 2013 nr 1.

Krajczyński J., *Oświadczenia stron i zeznania świadków w sprawach o nieważność małżeństwa ob exclusionem indissolubilitatis*, „Prawo Kanoniczne” 2014, nr 3.

Krakowiak M., *Potajemne nagranie na taśmę jako dowód w postępowaniu cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2005 nr 24.

Kurowski M., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, red. D. Świecki, Warszawa 2013.

Kwiatkowski Z., *Kilka uwag na tle art. 168 a projektu zmian Kodeksu postępowania karnego*, [w:] *Kontradyktoryjność w polskim postępowaniu karnym*, red. P. Wiliński, Warszawa 2013.

Lach A., *Dopuszczalność dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa w postępowaniu karnym*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 10.

Laskowska A., *Dowody w postępowaniu cywilnym uzyskane w sposób sprzeczny z prawem*, „Państwo i Prawo” 2003 z. 12.

Laskowska A., *Glosa częściowo aprobująca do komentowanego wyroku SN z 25.4.2003 r.*, „Przegląd Sądowy” 2004, nr 11-12.

Leszczyński G., *Exclusio boni fidei*, Łódź 2004.

Leszczyński G., *Oświadczenia stron jako środek dowodowy w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 2000, nr 1-2.

Leszczyński G., *Wartość dowodowa opinii biegłego w procesie o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 2004, nr 9.

Leszczyński G., *Założenia główne motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus*, [w:] *Proces małżeński według motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus”*, red. J. Krajczyński, Płock 2015.

Lopez Alarcon M., *Komentarz do Księgi V, Dobra doczesne Kościoła*, kan. 1254-1310, [w:] *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego Komentarz*, red. P. Majer, Kraków 2011.

Lüdicke K., *Prozeßrecht (c. 1400-1752)*, [w:] *Münsterischer Kommentar zum CIC*, Essen 1985.

Łazarska A., *Rzetelny proces cywilny*, Warszawa 2012, LEX/el.

Margelist S., *Die Beweiskraft der Parteiaussagen im Ehenichtigkeitsverfahren*, Roma 1997.

Markiewicz K., *Dowód z opinii biegłego w postępowaniu cywilnym - zwyczajny czy nadzwyczajny środek dowodowy*, [w:] *Rola biegłego w postępowaniach sądowych*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, Wrocław 2016.

Marszał K., *Proces karny*, Katowice 1997.

Mierzejewski P., *Kompendium postępowania karnego*, Warszawa 2010.

Mróz M., Wątrobiński K., *Dopuszczalność korzystania z dowodów uzyskanych w sposób bezprawny w postępowaniu cywilnym*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” nr 1/2013 (11).

Nędzarek A., *Kontrola sądu administracyjnego w zakresie ustalania stanu faktycznego sprawy przez organ administracji publicznej jako istotny element prawa do sądu*, „Studia Prawnicze” 2014, nr 4.

Niemczyk Z., *Czynności operacyjno-rozpoznawcze i możliwość wykorzystania ich rezultatów w postępowaniu karnym*, „Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury” 2013, z. 3.

Nowakowski B., *Wkład biskupa Antoniego Stankiewicza w dorobek myśli kanonistycznej w przedmiocie wad zgody małżeńskiej pod rządami Kodeksu Jana Pawła II*, Warszawa 2007.

Nowikowska M., *Utwór jako przedmiot prawa autorskiego*, [w:] *Prawo własności intelektualnej*, red. J. Sieńczyło-Chlabicz, Warszawa 2018.

Pastuszko M., *Całkowita symulacja małżeństwa a inne braki zgody małżeńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 1981, nr 1-2.

Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 4, *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990.

Płoskonka J., Matuszewska E., Karliński W., Sułkowska B., Kaczmarek T., Rosińska D., Sokołowska M., Giebel A., Kacprzak S., Górczyńska M., *Glosariusz terminów dotyczących kontroli i audytu w administracji publicznej*, Warszawa 2005.

Podgórska M., Rakowski M., *Powszechna historia państwa i prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2001.

Pokorski K., *Praesumptio iuris w uwagach przedwyrokowych obrońcy węzła małżeńskiego w kanonicznym procesie małżeńskim. Analiza przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku i Instrukcji Procesowej Dignitas Connubii*, „Człowiek - Rodzina - Prawo” 2013, nr 2.

Ponikowski R., *Dowody – zagadnienia podstawowe i systemowe*, [w:] *Postępowanie karne. Część ogólna*, red. J. Skorupka, Warszawa 2012.

Przybycień A., Szewczyk P., *Terra incognita, czyli o alternatywnym sposobie kompensacji szkód medycznych*, „Edukacja Prawnicza” 2012, nr 1.

Radzikowski K., *Orzekanie przez sąd administracyjny na podstawie akt sprawy*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2009, nr 2.

Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, Lublin 1994.

Rozkrut T., *Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim*, „Prawo Kanoniczne” 2011, nr 1-2.

Rozkrut T., *Komentarz do art. 184 DC*, [w:] *Komentarz do Instrukcji procesowej Dignitas connubii*, red. T. Rozkrut, Sandomierz 2007.

Rozkrut T., *Komentarz do kan. 1678 § 1 KPK/MIDI*, [w:] *Praktyczny komentarz do Listu apostolskiego motu proprio Mitis Iudex Dominus Iesus papieża Franciszka*, red. P. Skonieczny, Tarnów 2015.

Sadowski K., *Od wyborów do zakończenia kadencji (r. II)* [w:] *Ławnik – sędzia społeczny. Informator*, Ministerstwo Sprawiedliwości 2011.

Sitarz M., *Słownik prawa kanonicznego*, Warszawa 2004.

Skorupka A., *Dopuszczalność dowodu sprzecznego z prawem w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018.

Skorupka J., *Ciężar dowodu i ciężar dowodzenia w procesie karnym*, [w:] *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tylmana*, red. T. Grzegorzczak Warszawa 2011.

Skorupka J., *Eliminowanie z procesu karnego dowodu zebranego w sposób spreczny z ustawą*, „Państwo i Prawo” 2011, z. 3.

Sławicki P., Sławicki P., *Należności biegłego w postępowaniu cywilnym - wybrane zagadnienia*, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 2.

Sroga A., *Nielegalnie uzyskane dowody. Czy w postępowaniu cywilnym obowiązuje teoria zatrutego drzewa?*, „Gazeta Prawna” 7.1.2018.

Stankiewicz A., *Dowód z dokumentów przy symulacji zgody małżeńskiej*, „Prawo Kanoniczne” 1981, nr 1-2.

Stępiński J., *Jeszcze o fakcie kontrolnym*, „Kontrola Państwowa” 1969, nr 6.

Świto L., *Alienacja majątku kościelnego w diecezjach rzymskokatolickich w Polsce*, Olsztyn 2010.

Szewczyk P., *Dyletanctwo w majestacie prawa*, „Kwartalnik KRS” 2010, nr 3.

Szmidt R., *Podwyższenie wynagrodzenia biegłego o podatek od towarów i usług - problemy intertemporalne*, „Przegląd Sądowy” 2011, nr 5.

Sztafrowski E., *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 4, Warszawa 1986.

Sztajerwald Z., *W sprawie normatywnego określenia zasad postępowania w procesie kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1969, nr 2.

Sztychmiller R., *Procesy małżeńskie – stan aktualny i perspektywy*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2016, nr 3.

Sztychmiller R., *Aspekty praktyczne dowodzenia w procesach o nieważność małżeństwa*, [w:] *Kanoniczny proces małżeński dziesięć lat po opublikowaniu „Dignitas Connubii”. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 8-9 czerwca 2015 roku. VII Ogólnopolskie Forum Sądowe*, red. T. Rozkrut, Tarnów 2016.

Sztychmiller R., *Komentarz do kan. 1541*, [w:] *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 5, *Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007.

Sztychmiller R., *Komentarz do kan. 1608*, [w:] *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego*, t. 5, *Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007.

Sztuchmiller R., *Proces sporny*, [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 5, *Księga VII. Procesy*, red. J. Krukowski, Poznań 2007.

Sztuchmiller R., *Przesłuchanie świadków w procesie kanonicznym*, [w:] *Dowodzenie w procesach kościelnych*, red. J. Krzywkowska, R. Sztuchmiller, Olsztyn 2014.

Tarno J.P., *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, Warszawa 2004.

Tischner J., *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 2015.

Tokarz A., *Dowód z dokumentu w postępowaniu sądowoadministracyjnym*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2017, nr 4.

Tomasz P., *Glosa do post. SA w Krakowie z dnia 28.08.2012 r.*, I ACz 1206/12, LEX/el. 2014.

Turek J., *Ławnik – sędzia – przysięgły*, „Monitor Prawa Pracy” 2009, nr 24.

Viladrich P.J., *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach małżeńskich o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, tłum. S. Świeczny, Warszawa 2002.

Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 11, Warszawa 2013.

Waltoś S., *Owoce zatrutego drzewa*, Kraków 1978.

Waltoś S., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2008.

Warchoł M., *Dowody*, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 2, *Proces karny. Rozwiązania modelowe w ujęciu prawnoporównawczym*, red. P. Hofmański, Warszawa 2013.

Weishaupt G.P., *Die Parteiaussagen im Spiegel der moralischen Gewißheit*, [w:] *Iustitia in caritate. Festschrift für Rößler*, red. R. Puza, A. Weiß, Frankfurt am Main 1997.

Wiechowski Z., *Biegły w procesie kontroli*, „Kontrola Państwowa” 1966, nr 3.

Wiechowski Z., *Fakt kontrolny – teoria a praktyka*, „Kontrola Państwowa” 1969, nr 6.

Witkowski W., *Kryteria oceny dowodów w procesach o nieważność małżeństwa*, „Kościół i Prawo” 2014, nr 1.

Wójcik W., [w:] *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Księga V. Dobra doczesne Kościoła*, t. 4, red. W. Wójcik, J. Krukowski, F. Lempa, Lublin 1987.

Wrońska-Zblewska K., *Prawo do wynagrodzenia za czas zwolnienia od pracy dla ławnika*, Legalis 2018.

Zanetti E., *Komentarz do kan. 1544*, [w:] *Codice di Diritto Canonico Commentato, Redazione di Quaderni di diritto ecclesiale, terza edizione*, Milano 2009.

Zedler F., *Dopuszczalność dowodu z taśmy magnetofonowej w postępowaniu cywilnym* [w:] *Proces i prawo. Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Jodłowskiego*, red. E. Łętowska, Wrocław-Warszawa 1989.

Zieliński A., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2010.

Żbikowska M., *Dowód pośrednio nielegalny w polskim procesie karnym*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2012, nr 1-2.

Noty o autorach

Boczek Michał – doktor nauk prawnych, ekonomista, socjolog, elektroenergetyk, uzupełniająco - psychologia śledcza i operacyjna w praktyce, prawa dowodowego. Kryminalistyka i Medycyna Sądowa, Etyka i Filozofia dla nauczycieli, seminarzysta Instytutu Studiów Zaawansowanych w Warszawie prawo – socjologia, wykładowca nieetatowy, prowadzi kancelarię prawną i kancelarię podatkową. Interesuje się badaniami z dziedziny prawa, ekonomii, socjologii, filozofii i psychologii, w szczególności prawa karnego, rodzinnego, skarbowego, podatkowego i cywilnego pod kątem szeroko pojmowanej świadomości prawnej, socjologii prawa autor kilkudziesięciu artykułów naukowych. Na potrzeby habilitacji prowadzi badania w obszarze świadomości prawnej Polaków w XXI wieku.

Bodura Ernest – dr iur. mgr-lic.iur. can., LL.M., adwokat, dyplomowany bioetyk; rocznik 1967; absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego, ponadto Wydziału Prawa Uniwersytetu w Getyndze (Georg-August-Universität Göttingen) oraz we Fryburgu Bryzgowijskim (Albert-Ludwigs-Universität Freiburg), gdzie uzyskał tytuł doktora prawa, oraz absolwent Wydziału Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie; w chwili obecnej jest adwokatem prowadzącym kancelarię adwokacką w Polsce i w Niemczech (Berlin), będąc przy tym członkiem berlińskiej Izby Adwokackiej (RAK-Berlin); adwokat kościelny, członek KAK oraz SKP; habilitant na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Wiedniu (Rechtswissenschaftliche Fakultät der Universität Wien) oraz doktorant na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie.

Frąckowiak Hanna – od 2008 r. zatrudniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie na stanowisku asystenta w Katedrze Postępowania Cywilnego. Od 2011 r. radca prawny w Olsztyńskiej Izbie Radców Prawnych. Swoje zainteresowania koncentruje w obszarze problematyki związanej z procedurą cywilną, prawem kobiet, oraz prawem medycznym w szczególności zaś trybem dochodzenia roszczeń z tytułu szkód medycznych. Opiekun merytoryczny Studenckiej Poradni Prawa. Autorka publikacji z zakresu postępowania cywilnego, praw człowieka, oraz prawa medycznego z punktu widzenia procesualisty.

Nowikowska Monika – doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Administracji i Prawa Administracyjnego Instytutu Prawa i Administracji Obronnej w Akademii Sztuki Wojennej. Radca prawny Departamentu Kontroli w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Pokorski Krzysztof Oskar – prezbiter Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej; doktor nauk prawnych; wiceoficjał w Metropolitalnym Sądzie Biskupim Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej; Dziekan Wydziału Administracji Publicznej i Nauk Społecznych w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Szczecinie.

Rewerska Agata – specjalista prawa procesowego cywilnego. Od 2003 radca prawny. Od 2014 także adwokat. Właściciel i wykładowca w Szkole Prawa Procesowego AD Exemplum. Studia prawa i administracji na UW/1999. Studia podyplomowe na University of Cambridge Introduction to English Law and the Law of the European Union/1998, na University of Florida/1999, w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania/2003, na UJ Prawo Własności Intelektualnej/2014 oraz Mediacja i inne metody alternatywnego rozwiązywania sporów/2017, na UKSW Sądownictwo i administracja w kościele/2018. Autorka m.in.: „Komentarza praktycznego do wybranych przepisów postępowania cywilnego – apelacja wraz ze zbiorem konspektów”, „KPC wraz z orzecznictwem i komentarzem”, „Komentarza praktycznego. Apelacja cywilna w procesie wraz z orzecznictwem”, „Księgi I. Proces. Komentarz.” Prezes Fundacji Polskie Towarzystwo Prawnicze. Członek ORA w Warszawie.

Rotkiewicz-Szarnowska Agnieszka – doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Postępowania Administracyjnego i Sądowoadministracyjnego, Wydział Prawa i Administracji w Olsztynie. Autorka/współautorka artykułów naukowych publikowanych w wysoko punktowanych czasopismach naukowych, jak również współautorka monografii naukowych. Przedmiotem zainteresowań naukowych autorki są administracyjne postępowania szczególne, w tym postępowanie podatkowe. Autorka szczególną uwagę zwraca na pozycję procesową jednostki w administracyjnych postępowaniach pozakodeksowych, jak również na gwarancje procesowe jednostki w świetle prawa międzynarodowego oraz unijnego. Przedmiotem badań, mieszczących się również w kręgu zainteresowań naukowych są przyjęte na gruncie wybranych ustaw prawa materialnego rozwiązania prawne dotyczące zasad ogólnych postępowania administracyjnego, w tym zasady prawdy obiektywnej i zasady dwuinstancyjności. Autorka jest także wykonawcą grantu zespołowego nt. „Dekodifikacja postępowania administracyjnego a ochrona praw jed-

nostki” w latach 2010-2013, projekt badawczy nr N N 110020238 zatwierdzony do realizacji przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w XXXVIII konkursie.

Rzewuska Magdalena – doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; autorka kilkudziesięciu publikacji z zakresu prawa cywilnego materialnego oraz procesowego.

Sztuchmiller Ryszard – ks. prof. zw. dr hab.; przewodniczący Korpusu Adwokatów Kościelnych w Polsce; autor 5 monografii, ok. 300 artykułów, recenzji i sprawozdań naukowych, redaktor prac zbiorowych; długoletni wykładowca na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Walczuk Konrad – doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Administracji i Prawa Administracyjnego Instytutu Prawa i Administracji Obronnej w Akademii Sztuki Wojennej. Ekspert Biura Narodowej Rady Rozwoju, Samorządu i Inicjatyw Obywatelskich w Kancelarii Prezydenta RP.

Wójcicki Rafał Marek – urodzony 22.09.1984 roku w Pruszkowie. W latach 2003-2009 studiował Prawo Kanoniczne na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Pracę magisterską pisał pod kierunkiem ks. prof. Janusza Gręzlikowskiego. Temat pracy: „Symulacja zgody małżeńskiej w wyrokach Trybunału Metropolitalnego Warszawskiego w latach 1990-1993”. Od 2006 roku jest członkiem Stowarzyszenia Kanonistów Polskich. W roku akademickim 2009-2010 odbył kurs doktorancki na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Od grudnia 2009 - adwokat nominowany przy Sądzie Metropolitalnym Warszawskim. W październiku 2010 uzyskał zatwierdzenie tematu rozprawy doktorskiej pt. „Symulacja zgody małżeńskiej w wyrokach Trybunału Metropolitalnego Warszawskiego pod rządami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku”. Rozprawę doktorską pisał pod kierunkiem ks. prof. Janusza Gręzlikowskiego. Od marca 2010 – prezes Stowarzyszenia Towarzystwa Ponad Podziałami. Od kwietnia 2010 r. – członek Korpusu Adwokatów Kościelnych w Polsce. Od 2013 roku – adwokat nominowany przy Sądzie Biskupim w Sosnowcu. We wrześniu 2013 r. ukończył Szkołę Wyższą Psychologii Społecznej kierunku Prawo. Pracę magisterską pisał pod kierunkiem prof. Bogudara Kordasiewicza. Temat pracy: „Rozwód”. Od stycznia 2016 jest ławnikiem przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. W grudniu 2016 uzyskał stopień doktora nauk prawnych – dyscyplina

Prawo Kanoniczne na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Ziółkowska Krystyna – doktor nauk prawnych, asystent na Wydziale Prawa i Administracji w Katedrze Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. Bierze udział w licznych konferencjach krajowych i międzynarodowych. Jest autorką wielu publikacji z dziedziny prawa pracy oraz ubezpieczenia społecznego, aspektów związanych z prawem wyznaniowym w zatrudnieniu pracowniczym. Główne zainteresowania oscylują wokół uprawnień ochrony rodziny, prawa do prywatności, obowiązków pracowniczych i pracodawców oraz wypadków przy pracy. Ławnik sądowy w Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie.